

CENA **4,40 zł** W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

WYDANIE ŚWIĄTECZNE **48** STRON

17 GRUDNIA 2025 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER **51/52** (1816) ROK XXXV ISTNIEJE OD 1990 ROKU

OazaSnu.pl
Materace • Łóżka • Kołdry • Pościelenie • Poduszki

Prudnik Rynek 25 | tel. 692 055 165 | www.oazasnu.pl

KOLEJNY NUMER 31 GRUDNIA

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku

życzy
Zespół Redakcyjny
Tygodnika Prudnickiego
/TerazPrudnik.pl

Na fotografii Szopka Bożonarodzeniowa na Rynku w Karniowie

ISSN 1231-904X

5 1

9 771231 904016

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/TygodnikPrudnicki>

Świąteczne WYPRZEDAŻE w DAM-BUD!

-10% -20% -30% nawet 50%*

* Dotyczy wybranego asortymentu, do wyczerpania zapasów.

DAM-BUD
Damian Suszczynski

SUSZCZYŃSKY s.c.

TWÓJ DOM
CENTRUM BUDOWLANE

Ceresit
STYROPIAN - KLEJE - TYNKI
ATRAKCYJNE CENY

TYNKI OCIEPLENIA
W KONKURENCYJNYCH CENACH

Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

PŁYTKI REKTYFIKOWANE GATUNEK I

ŚCIENNE 25x75 **19⁹⁰** zł/m²

49⁹⁰ zł/m²
PODŁOGOWE 60x60

DREWNOPODOBNE 15x90, 20x120 **59⁹⁰** zł/m²

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek

Prudnik, Aleja Miła 6 | tel. 77 406 71 34

KOSZULE

109,-
119,-
139,-

PROMOCJA przy zakupie koszuli -10% lub krawat GRATIS

fosfik
MODA MĘSKA

Prudnik, ul. Sobieskiego 4

ZESTAWY KOSZE PREZENTOWE
BALONY Z HELEM

KASY FISKALNE ONLINE

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radostaw Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl



MS **Biuro nieruchomości**
 www.ms-services-london.pl
 skup • sprzedaż • wynajem
 www.ms-services-london.pl
 Prudnik, Piastowska 31
 tel. **663 168 570**

Osiągnij stan rezerwacji

Prudnik / Lubrza CH Premium Park
 ul. Opolska 10
 504 616 610
 prudnik-lubrza@wakacje.pl
 wakacje.pl

USŁUGI ASENIZACYJNE
 WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
SZAMBO KOMANDO
574 513 875
 GMINY: PRUDNIK • LUBRZA • BIAŁA • KORFANTÓW

BUDUJESZ? • REMONTUJESZ? • SPRZĄTASZ?
CZECH-BUDOWA
 WYNAJEM KONTENERÓW
 małych i DUŻYCH
 ROBOTY ZIEMNE
 WYWÓZ GRUZU
 I ODPADÓW
 POBUDOWLANYCH
CZECH-BUDOWA ➔ 600 238 127

Kancelaria Adwokacka
 Adwokat
Agata Zwojewska
 ul. Wiejska 3, 48-200 Prudnik
 e-mail: a.zwojewska@gmail.com
 tel. 512 281 122

WARSZAWA

Spotkanie w Ministerstwie Infrastruktury. Tematy prudnickie

Obwodnica zachodnia, ścieżki rowerowe, przebudowa kluczowego skrzyżowania w mieście – to tematy, które burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak omawiał podczas czwartkowego spotkania w Ministerstwie Infrastruktury w Warszawie.

Spotkanie odbyło się w formie regionalnym – wiceministra Stanisława Bukowca z samorządowcami z Opolskiego. Oto jakie podjęto tematy związane z Prudnikiem:

- Obwodnica wschodnia Prudnika.

Jak już informowaliśmy, rozpisany został przetarg na inwestycję. Planowane zakończenie zadania to 2030 r.

- Obwodnica zachodnia Prudnika.

Pojawił się temat, który jest istotny, jeśli chodzi o rozładowanie korków w Prudniku, czyli budowa obwodnicy zachodniej, od ronda w stronę Nysy i obwodnicy do drogi krajowej nr 40 w okolicach ulicy Opawskiej (w Łące Prudnickiej – przyp. red.) – mówił na gorąco po spotkaniu burmistrz. - Na tą chwilę ministerstwo nie ma środków, aby zacząć procesować ten temat, niemniej jest to czas, żeby zacząć mówić o kolejnej obwodnicy, która jest dla mieszkańców Prudnika bardzo istotna. Nie mówiąc o niej, nie apelując, że to jest dla nas ważne, na pewno nikt sam nie będzie chciał tego robić. Ta obwodnica jest również



Podczas spotkania omawiano między innymi temat zachodniej obwodnicy Prudnika (od strony Łąki Prudnickiej)

potrzebna Prudnikowi, jak i Głuchołazom, ponieważ ułatwi wszelkie transzty w stronę granicy i Głuchołaz.

- Ścieżka pieszo-rowerowa Prudnik – Łąka Prudnicka (ul. Opawska)

Omawialiśmy możliwość realizacji projektu przez Gminę Prudnik jako inwestora zastępczego – przy pełnym finansowaniu ze środków rządowych. Zadeklarowałem, że jesteśmy gotowi podjąć to zadanie. Dzięki temu inwestycja może zostać wykonana szybciej, sprawniej i taniej – deklaruje burmistrz.

- Połączenie Prudnika z Głuchołazami ścieżką pieszo-rowerową

W tym wypadku chodzi o wybudowanie odcinka ścieżki między Łąką Prudnicką, Wierzbicem, a Charbielinem. Pozwoliłoby to zamknąć cały ciąg pieszo-rowerowy między Prudnikiem a Głuchołazami. Prudnickiego wódatarza poparł w tej sprawie obecny na spotkaniu wiceburmistrz Głuchołaz Roman Sambor.

- Ścieżka pieszo-rowerowa przy drodze krajowej nr 41 (Prudnik – Niemysłowice – Rudziczka – Piorunkowice)

Na razie nie ma planów na tę bardzo ważną dla mieszkańców gminy Prudnik inwestycję. Najpilniejsza wydaje się konieczność budowy krótkiego łącznika między zabudową Niemysłowic a starą drogą do Prudnika. Gmina kompleksowo pochodzi do tematu i monitoruje o cały, prudnicki odcinek „krajówki” aż do Piorunkowic. Warto dodać, że zarządca drogi – GDDKiA Oddział Opole – wybudował już fragment ścieżki pieszo-rowerowej przy tej szosie, tyle że od strony Nysy (między obwodnicą tego miasta a Wierzbicami).

- Przebudowa skrzyżowania ul. Powstańców Śląskich z ul. Kolejową w Prudniku

Mimo gotowej dokumentacji inwestycji również nie została dopuszczona do realizacji – tłumaczy burmistrz Zawisłak. - Sprawa jest w toku – będziemy ponownie rozmawiać z GDDKiA w Opolu, bo przebudowa jest konieczna zarówno dla bezpieczeństwa, jak i funkcjonalności ruchu. (z) ■

NA FOTOGRAFII

Świątecznie

W piątek (12 grudnia) z życzeniami świątecznymi ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Prudniku przybył do nas dyrektor tej instytucji Tadeusz Piątkowski. Dziękujemy! (d)



Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

NOWY POJAZD W SŁUŻBIE OSP ŁĄKA PRUDNICKA

Zastąpił „landka”

W jednostce Ochotniczej Straż Pożarnej w Łące Prudnickiej oficjalnie powitano nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy.

To nieoczekiwany, ale zasłużony prezent na 15-lecie istnienia OSP w tej miejscowości. (10 grudnia)

Samochód trafił do Łąki w ramach projektu dotyczącego tych OSP, które ucierpiały podczas powodzi we wrześniu 2024 r. Na terenie województwa opolskiego podpisano osiem umów na zakup nowych wozów ratowniczo-gaśniczych, w tym dla OSP Chrzelice (1 800 000 zł), OSP Biała (760 000 zł) i OSP Łąka Prudnicka (270 000 zł).

Łąka wzbogaciła się o lekki pojazd ratowniczo-gaśniczy toyota hilux.

Gmina Prudnik dołożyła się do zakupu pojazdu, którego łączna wartość wyniosła 300 652,28 zł (samochód dostarczyła firma Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego Import-Export „SZIC” z Opolą). Zastąpił on samochód GLM o,8 Land Rover, wyprodukowany w 1992 r. „Terenówka” rozpoczęła służbę w Straży Granicznej, potem, po adaptacji trafiła do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Prudniku, jako samochód operacyjny. Od 2017 r. była na stanie OSP w Łące.

- Był to pierwszy samochód pozyskany przez OSP Łąka Prudnicka, dzięki któremu, jako młoda, bo utworzona w 2010 roku jednostka, rozpoczęła się działalność jednostki operacyjno-technicznej naszej OSP, czyli po prostu zaczęliśmy jako strażacy jeździć do zdarzeń. Dzięki „landkowi” skutecznie nieśliśmy pomoc w gminie Prudnik.

Najcięższy bój o życie i zdrowie mieszkańców pojazd przeszedł podczas powodzi w 2024 r. Sprawdził się znakomicie, jednak intensywna eksploatacja doprowadziła do konieczności napraw, których koszty przekroczyły wartość pojazdu. W październiku tego samego roku użytkowanie samochodu zostało wstrzymane. Dziś „landek” ma – miejmy nadzieję – godnego następcę. ■



Symboliczne powitanie nowego samochodu w Łące Prudnickiej

Millennium 360°

0 zł

za prowadzenie konta

Zwroty za zakupy

Millennium bank

Konto pełne korzyści

Zapraszamy do oddziału partnerskiego:
ul. Sobieskiego 11-13, Prudnik
pn.-pt. 8.30-16.00

Prowadzenie rachunku płatniczego Millennium 360° jest bezpłatne. Jeżeli min. 5 razy w miesiącu zapłacisz kartą do konta lub BLIKIEM (1 raz, jeżeli masz 18–26 lat), to nie płacisz także za wypłaty gotówki z bankomatów, za obsługę karty debetowej oraz płatności zbliżeniowe BLIK. Za wypłaty gotówki z bankomatów za granicą ich operatorzy mogą pobierać opłaty, które są niezależne od naszego banku. Szczegółowe informacje opisane są w Cennikach usług – prowizje i opłaty, karty debetowe, stopy procentowe oraz płatności BLIK, Regulaminie ogólnym świadczenia usług bankowych dla osób fizycznych w Banku Millennium S.A., Regulaminie otwierania rachunków w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem zdalnej weryfikacji tożsamości Klienta, Regulaminie otwierania rachunków przez Internet w Banku Millennium S.A. z wykorzystaniem usługi weryfikacji tożsamości. Dokumenty są dostępne na www.bankmillennium.pl oraz w naszych placówkach. Program Zwroty za zakupy dostępny jest w aplikacji mobilnej banku dla pełnoletnich posiadaczy rachunków osobistych. Polega na zwrocie części wydatków za zakupy w sklepach partnerów po skorzystaniu z ofert przygotowanych dla uczestnika przez bank. Szczegółowe informacje opisane są w Regulaminie Programu Zwroty za zakupy dostępnym na stronie www.bankmillennium.pl.



ZIELONO NAM
GARDEN & HOME

Prudnik, Powstańców Śl. 14a

czynne: pon-pt 8-20, sob 8-16

600 522 999 Zielono Nam

e-mail: agroczas@gmail.com



WYPRZEDAŻ
DEKORACJI
ŚWIĄTECZNYCH



RADNI PYTAJĄ

Kolumbarium

Radny gminy Prudnik Edward Mazur zwrócił się do burmistrza z interpelacją w sprawie

budowy kolejnej ściany kolumbarium na terenie cmentarza komunalnego. Dotychczasowe kolumbarium już zostało wykorzystane. (d) ■



WYWÓZ NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH
ANDRZEJ SZWADOWSKI

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH
ANDRZEJ SZWADOWSKI
OBSŁUGUJEMY GMINY LUBRZA, BIAŁA, PRUDNIK, GŁOGÓWEK I GŁUCHOŁĄZY

OFERUJEMY WYWÓZ NIECZYSTOŚCI Z:

- ✓ osadników bezodpływowych
- ✓ szamb
- ✓ oczyszczalni przydomowych

48-231 Lubrza
ul. Nowej Naprawy 52
tel. 575 375 030

Krótki okres oczekiwania na wywóz!
Zadzwoń i przekonaj się sam!

f / Wywóz nieczystości ciekłych - Andrzej Szwadowski

Z PORADNIKA DIETETYKA (171)

Lekkie, błogie świętowanie

Karolina WICHER-SIENKIEWICZ



Święta kojarzą się z obfitością, ale wcale nie muszą oznaczać przejedzenia.

Fit jabłecznik to przykład na to, że można jeść z przyjemnością i troską o siebie. Lekki spód, dużo jabłek i odrobina korzennych przypraw dają

poczucie równowagi – sycą, ale nie obciążają. Ten ponadczasowy deser to mały krok w stronę spokojniejszych, bardziej świadomych świąt, w których zamiast nadmiaru pojawia się błoga i przyjemna lekkość. Spokojnych świąt pełnych ciepła, lekkości i małych przyjemności. ■

Autorka jest psychodietetykiem (wizytówka gabinetu w dziale „Medycyna i zdrowie”)



FOTOGRAFIA WŁASNA

Skład:

- * 1,5 kg jabłek
- * 250 g mąki orkiszowej (jasnej lub pełnoziarnistej)
- * 80 g zimnego masła
- * 1 jajko (rozmiar L)
- * 3-4 łyżki erytrytolu lub ksylitolu (najlepiej zmielonego na puder)
- * 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- * 1 łyżeczka cynamonu
- * pół łyżeczki przyprawy do piernika
- * 1 łyżka mąki ziemniaczanej (do zagęszczenia soku z jabłek)
- * skórka otarta z połowy pomarańczy
- * opcjonalnie: 1-2 łyżki jogurtu naturalnego (jeśli ciasto będzie za suche przy zagniataniu)

Przygotowanie:

Owoce obierz, usuń gniazda nasienne i zetrzyj na tarce o grubych oczkach. Lekko odcisnij je dłonią z nadmiaru soku, a następnie wymieszaj w misce z cynamonem, przyprawą do piernika, mąką ziemniaczaną oraz skórką otartą z pomarańczy. Do osobnej miski wsyp mąkę, słodzik i proszek do pieczenia. Dodaj pokrojone, zimne masło i rozetrzyj palcami z mąką, aż powstanie kruszonka. Wbij jajko i szybko zagnieć jednolite ciasto (jeśli się kruszy, dodaj odrobinę jogurtu). Podziel kulę ciasta na dwie nierówne części. Mniejszą część (około 1/3) zawij w folię i włóż do zamrażarki. Większą częścią wyłóż dno tortownicy wyszcielonej uprzednio papierem do pieczenia. Podpiecz sam spód ciasta w piekarniku nagrzanym do 180 stopni przez około 10-12 minut. Wyjmij blaszkę, na podpieczony spód wyłóż przygotowane wcześniej jabłka i wyrównaj je łyżką. Wyciągnij resztę ciasta z zamrażarki i zetrzyj ją na tarce bezpośrednio na wierzch jabłek, tworząc kruszonkę. Wstaw całość ponownie do piekarnika nagrzanego do 180 stopni (tryb góra-dół). Piecz przez około 45-50 minut, aż wierzch się zarumieni. Smacznego!

Niech Święta Bożego Narodzenia przyniosą spokój i radość, rozmowy do rana oraz wdzięczność. Oby każdy dzień zaczynał się od życzliwości, a Wasze domy wypełniało rodzinne ciepło.

SALON OPTYCZNY
WZROKOWCY



OPTYK
ALEKSANDER SADŁO



PRUDNIK, PLAC WOLNOŚCI 8, TEL. 77 445 80 74

Usługi Pogrzebowe
Karol Henryk Koch

trumny przewozy kondukty

całodobowe usługi pogrzebowe • trumny własnego wyrobu • obsługa eleganckim karawanem • dom przedpogrzebowy (chłodnia-kaplica) • przewozy (kraj, zagranica) • kulturalna i godna obsługa



tel. 77 4372 473, kom. 601 723 125 Rzepcze 23d, 48-250 Głogówek

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, ul. Piłsowska 28 (dawny Dom Mody)
czynne: pon-pt 9:00-16:00 | tel. 730 018 501




materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl



~~Nie myć i nie czyścić
podczas zimy!~~

Nawet zimą przywrócimy blask:

- ☉ wnętrzom samochodów
- ☉ dywanom i wykładzinom
- ☉ twardym powierzchniom w domu i w firmie
- ☉ pomieszczeniom po remoncie



✉ witold.rygorowicz@gmail.com

☎ +48 668 234 178

GŁOGÓWEK

Szlachetna Paczka



Arkadiusz Maus - lider rejonu Głogówek Szlachetnej Paczki

W całej Polsce trwał Weekend Cudów (13 i 14 grudnia) w ramach akcji Fundacji Wiosna - Szlachetna Paczka. W sobotni poranek odwiedziliśmy bazę – magazyn Szlachetnej Paczki w Głogówku.

Andrzej DEREŃ

Baza mieściła się w Chacie Kmicica przy miejscowej Parafii. Na miejscu był już lider rejonu Arkadiusz Maus, który czekał na kolejnych wolontariuszy. W tym roku udało się pozyskać darczyńców, którzy przygotowali paczki dla 13.

potrzebujących rodzin z Głogówka i okolicy. Podczas Weekendu Cudów były one dostarczane do magazynu, a następnie rozwożone do rodzin.

W kraju paczki otrzymało prawie 20 tys. rodzin, a w województwie

opolskim 469. W 2024 r. było to ponad 17 tys. rodzin, a wartość darów wyniosła blisko 72,5 mln zł.

Okres okołoswiąteczny to czas wielu akcji charytatywnych. Od 32. lat, podczas adwentu Caritas prowadzi akcję Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom (zakup świec). Po Nowym Roku do akcji wkracza z kolei Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Już dziś sztaby WOŚP czekają na zgłoszenia wolontariuszy. ■

STIHL MS 162

PILARKA SPALINOWA
DŁUGOŚĆ PROWADNICY 35 cm
30,1 cm³ • 1,2 kW/1,6 KM • 4,5 kg

Model podstawowy do przygotowywania drewna opałowego i drobnych prac pielęgnacyjnych.



79⁹⁰ x10 rat
899,-
799,-

Rekomendowana cena detaliczna. Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 899 PLN.



CZAPKA GOLFOWA



STIHL GTA 26

PRZECINARKA DO DREWNA
DŁUGOŚĆ PROWADNICY 10 cm • 10,8 V

Świetnie nadaje się do przycinania drzew i krzewów, a także różnorodnych prac stolarskich.

64⁹⁰ x10 rat

699,- 649,-

74⁹⁰ x10 rat

799,- 749,-

W ZESTAWIE Z AL 1 ORAZ AS 2

Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 699 PLN.

W ZESTAWIE Z AL 1 ORAZ 2xAS 2

Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 799 PLN.

PHU Miko Prudnik, ul. Prężyńska 3a • 77 436 55 74 • pon-pt 8³⁰-16³⁰, sob 9⁰⁰-12³⁰

**WESOŁYCH, ZDROWYCH
I SPOKOJNYCH ŚWIĄT**
... życzy i jak co roku zaprasza
po świąteczne drzewko
Waldemar Tutak
Sprzedaż choinek
od 13.12 od godz. 10⁰⁰
Trzebina 199A
tel. 604 319 148

SPRZEDAŻ RYB
AMURA I TOŁPYGI Z WŁASNEJ HODOWLI W KRZYŻKOWICACH
Szybownice
w godz. 17-20 **216**
Przed przybyciem proszę o kontakt:
Wojciech Olszewski – tel. 600 834 787

**RENOWACJA
SCHODÓW
DRZWI
I MEBLI**
PRUDNIK
ul. Grunwaldzka 54 **792 461 532**

PIS Biuro Poselskie Posa na Sejm RP
Katarzyny Czochara
zaprasza mieszkańców
PRUDNIK
ul. Klasztorna 4
godziny otwarcia: pon. 11³⁰-15³⁰
wt. 10⁰⁰-14⁰⁰
pt. 10⁰⁰-14⁰⁰
W sprawie umówień
proszę dzwonić:
730 621 666 lub pisać:
kczochara.biuro@gmail.com
MASZ SPRAWĘ DO POSŁA? PRZYJDŹ!

dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano-
-dekarские
wymiana więzby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo
I&D Budownictwo
Damian Zielski
530 580 826
f I&D Budownictwo

Zakład ślusarsko-sprawalnicy
METANCE
Patrik Szemberg
BRAMY
OGRODZENIA
BALUSTRADY
SCHODY METALOWE
KONSTRUKCJE STALOWE
tel. 666 081 077
Trzebina 215, 48-200 Prudnik p.szemberg@metance.pl

ODSZEDŁ

Karol Stosiek

Zmarł Karol Stosiek, zasłużony dla ziemi prudnickiej działacz społeczności rzemieślników i mniejszości niemieckiej. Samorządowiec.

Przez ponad pół wieku (od 1960 r.) prowadził zakład kuśnierski w Prudniku. W latach 90. zaangażował się w odbudowę relacji między Prudnikiem a pochodzącymi z tego miasta byłymi, niemieckimi mieszkańcami. Działał w miejscowym Cechu, za co m.in. odznaczony został Złotym i Diamentowym Medalem im. Jana Kilińskiego. Był radnym Rady Miejskiej w Prudniku pierwszej kadencji (1990-1994). Mimo zmagania z niepełnosprawnością starał się być osobą aktywną i zaangażowaną społecznie. Interesował się lokalną historią. (d) ■

Karol Stosiek w swoim warsztacie (2011 r.)



JAROSŁAW TOMASZEWICZ

GŁOGÓWEK

Drodzy Przyjaciele Naszego Stowarzyszenia



W tym szczególnym dla nas czasie, kiedy Stowarzyszenie Przyjaciół i Osób Niepełnosprawnych „Za głosem serca” działające przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Głogówku obchodzi swoje dwudziestolecie, pragniemy z całego serca podziękować Wszystkim, którzy przez te lata byli z nami.

Nasza historia rozpoczęła się od kilku osób, które kierowane potrzebą serca postanowiły stworzyć przestrzeń

troski, wsparcia i zrozumienia dla osób niepełnosprawnych. Jednak to dzięki Wam – naszym Przyjaciołom, Darczyńcom, Wolontariuszom i Członkom – ta idea mogła rozkwitnąć i nieprzerwanie trwać aż do dnia dzisiejszego.

Od 20 lat działamy wyłącznie dzięki ludzkiej życzliwości, otwartości i zaangażowaniu. Wasza pomoc, Wasza gotowość do niesienia dobra oraz Wasza obecność sprawiły, że mogliśmy realizować naszą misję z sercem i pełnym przekonaniem, że to, co robimy, naprawdę ma sens. Bez Waszej hojności i wsparcia, bez Waszej codziennej pracy – często wykonywanej bezinteresownie – nie moglibyśmy działać tak skutecznie i docierać do tak wielu potrzebujących.

Chcemy, abyście wiedzieli, że każdy gest, każda poświęcona chwila, każde słowo otuchy i każda wyciągnięta dłoń

tworzą fundament naszego stowarzyszenia. To dzięki Wam udaje nam się wspierać osoby niepełnosprawne w sposób, którego sami nigdy nie bylibyśmy w stanie osiągnąć. Wasze dobro sprawia, że nasza wspólna praca ma głębszy sens, a ludzkie serca biją bliżej siebie.

Z całego serca dziękujemy Wam za te lata zaufania, współpracy i dobroci. Życzymy Wam wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym. Niech to, co dajecie innym, wraca do Was ze zdwojoną siłą. Niech dobro, które niesiecie, prowadzi Was przez każdy dzień, a życzliwość i radość towarzyszą Wam na każdym kroku. ■

Z wyrazami głębokiej wdzięczności i szacunku
Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół i Osób Niepełnosprawnych „Za Głosem Serca” w Głogówku

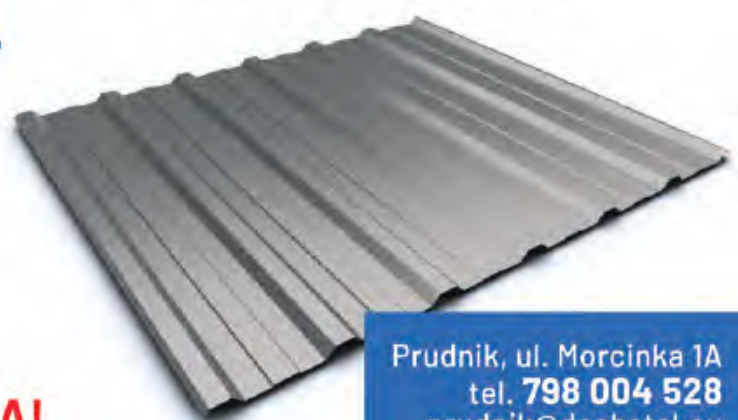


OD TERAZ W NASZEJ OFERCIE
BLACHA T-18

BLACHA T-18

- 0,5 mm grubości
- sprzedaż w odcinkach: 3,05mb - 2,55mb - 2,05mb
- szerokość krycia 1,1m
- RAL 7035
- od 19⁹⁰ zł/m² (brutto)

NAJLEPSZA CENA!



Prudnik, ul. Morcinka 1A
tel. 798 004 528
prudnik@dachstal.eu



Informator Samorządowy Gminy Prudnik

PODSUMOWANIE 2025 ROKU W GMINIE PRUDNIK

Rok 2025 był dla Gminy Prudnik czasem intensywnych działań inwestycyjnych i organizacyjnych, ukierunkowanych na poprawę jakości życia mieszkańców, bezpieczeństwo oraz rozwój infrastruktury. Minione miesiące przyniosły realizację oraz rozpoczęcie wielu kluczowych projektów – od modernizacji placówek oświatowych, przez inwestycje drogowe i sportowe, aż po zadania związane z ochroną ludności i reagowaniem kryzysowym. Skala przedsięwzięć znalazła odzwierciedlenie w rekordowym budżecie inwestycyjnym oraz wysokim poziomie pozyskanych środków zewnętrznych, które w wielu przypadkach sięgały ponad 80 procent wartości zadań.

Przedstawione w artykule dane stanowią zestawienie na dzień 15 grudnia 2025 roku, dlatego należy podkreślić, że niektóre wartości – zwłaszcza dotyczące projektów będących w trakcie realizacji – mogą jeszcze ulec nieznacznym zmianom wraz z końcem roku i ostatecznym rozliczeniem zadań.



Najważniejsze zakończone zadania wieloletnie

28 883 963,40 zł (69,76 % dofinansowania) - modernizacja stadionu miejskiego w Prudniku

6 487 238,27 zł (70,41 % dofinansowania) - przebudowa i rozbudowa dróg ul. Ogrodowej, Chrobrego i Kochanowskiego

2 078 700,00 zł (86,59 % dofinansowania) - rewitalizacja przestrzeni publicznej śródmieścia Prudnika - 5 podwórek

2 022 999,62 zł (100 % dofinansowania) - budowa drogi wraz z infrastrukturą techniczną na terenach inwestycyjnych - ul. Meblarska w Prudniku

199 851,27 zł (98 % dofinansowania) - renowacja 7 szt. zabytkowych łuków przyporowych ul. Kościelna i Sobieskiego

Planowane na kolejne lata - zadania w trakcie realizacji:

- przywrócenie funkcji hali sportowej **Obuwnik w Prudniku**
- remont **kortu przy ul. Kolejowej 7** w Prudniku
- odbudowa z przebudową **kompleksu basenowego** w Prudniku
- budowa ciągu pieszo-rowerowego oraz infrastruktury drogowej przy **ul. Przemysłowej**
- budowa **budynku szatniowo-biurowo-gospodarczego** wraz z instalacjami przy stadionie miejskim
- odbudowa dróg uszkodzonych w wyniku powodzi w **Moszczance i Łące Prudnickiej**
- rewitalizacja przestrzeni publicznej śródmieścia Prudnika - **Plac Zamkowy i plac przy ul. Ogrodowej**
- budowa drogi **ul. Działkowej** wraz ze ścieżką rowerową i chodnikiem
- rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w rejonie **ulic Maczka, Andersa, Fränkla oraz Skowrońskiego**
- budowa infrastruktury technicznej **strefy przemysłowej** w Prudniku



Przyszłe pokolenia

AKTYWNY MALUCH - przebudowa budynku znajdującego się przy ul. Podgórznej 9a, w celu wyodrębnienia Żłobka nr 2
6 500 00,00 zł - I etap przebudowy 1 189 370,00 zł

Najważniejsze inwestycje:

2 334 749,54 zł - modernizacja budynku WDK i Publicznego Przedszkola w Mieszkowicach

1 042 233,95 zł - termomodernizacja Publicznego Przedszkola nr 1 (w ramach zadania "Poprawa efektywności energetycznej") - w trakcie realizacji

251 904,00 zł - remont pomieszczeń kotłowni, wymiana instalacji i pieca CO (usuwanie skutków powodzi) w ZSP w Moszczance

183 787,00 zł - remont pomieszczeń piwnicy (usuwanie skutków powodzi) w Publicznym Przedszkolu nr 7

100 000,00 zł - remont kuchni szkolnej (Program "Posiłek w szkole i w domu") w ZSP w Rudziczce



Zdrowie i bezpieczeństwo

Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy TOYOTA HILUX dla OSP Łąka Prudnicka na kwotę 300 652,28 zł w tym dotacja Wojewody Opolskiej: 270 000,00zł

26 745,00 zł - remont dachu remizy OSP Moszczanka

9 262,00 zł - remont dachu remizy OSP Rudziczka

20 352,00 zł - uzupełnienie wyposażenia strażaków

Ochotniczych Straży Pożarnych w ubrania i buty ochronne

305 593,44 zł - zakup 3 agregatów prądotwórczych do zasilania budynków Gminy Prudnik

188 928,00 zł - zakup kontenerów morskich (magazynów ochrony ludności) wraz z elektrycznym wózkiem widłowym do ich obsługi

413 895,00 zł - zakup 3 cystern do transportu i dystrybucji wody pitnej

20 860,80 zł - zakup 2 zbiorników 5000 litrów na paliwo do zasilania agregatów

14 231,00 zł - przegląd i naprawa systemu ostrzegania

i alarmowania mieszkańców - syreny alarmowe

10 701,00 zł - rozbudowa monitoringu miejskiego o kamery

z panelem fotowoltaicznym

Agregaty prądotwórcze, kontenery magazynowe, cysterny do transportu wody pitnej oraz zbiorniki na paliwo to elementy pakietu zakupów zrealizowanych w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (POLiOC). Całość zadania została sfinansowana w 100 procentach z dotacji Wojewody Opolskiego, co pozwoliło znacząco wzmocnić zaplecze techniczne gminy bez obciążania lokalnego budżetu.



Liczby roku

Zestawienie do dnia 15.12.2025 r.

Liczba zarządzeń burmistrza - **202**

Liczba uchwał - **219**

PROJEKTY ZREALIZOWANE:

Budżet inwestycyjny:

+ inwestycje z decyzją o dofinansowaniu - **18**

Łącznie budżet inwestycyjny - **50 192 292,08 zł**

Środki zewnętrzne - **37 143 644,62 zł**

Poziom dofinansowania - **74 %**

PROJEKTY W TRAKCIE REALIZACJI:

Budżet inwestycyjny:

+ inwestycje z decyzją o dofinansowaniu - **18**

Łącznie budżet inwestycyjny - **107 887 444,30 zł**

Środki zewnętrzne - **90 039 765,46 zł**

Poziom dofinansowania - **83,46 %**

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci



Karola STOŚKA

Radnego I kadencji Rady Miejskiej w Prudniku,
zasłużonego Działacza społeczności rzemieślniczej

Rodzinie i Bliskim Zmarłego wyrazy najszczerzego współczucia
składają starosta prudnicki Radosław Roszkowski
wraz z Zarządem i Radą Powiatu
oraz pracownikami Starostwa Powiatowego.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas



Ś.P.

Zdzisław STOKŁOSA

Sottys wsi Wierzbiec w kadencji 1990 -1994 i 1994-1998,
wieloletni Prezes OSP Wierzbiec, człowiek - społecznik
żyjący sprawami innych ludzi.

Rodzinie Zmarłego i wszystkim, których ta śmierć do-
tknęła składamy głębokie wyrazy współczucia.
Burmistrz Prudnika i Rada Miejska w Prudniku

W dniu 28 listopada pożegnaliśmy



Ś.P.

Zygmunta KĘDZIĘ

Radnego Rady Miejskiej w Prudniku w kadencji 1994 -1998.
Rodzinie Zmarłego składamy szczerze wyrazy współczucia.

Burmistrz Prudnika i Rada Miejska w Prudniku

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas



Ś.P.

Karol STOSIEK

Radny Rady Miejskiej w Prudniku w kadencji 1990 -1994
Rodzinie Zmarłego składamy szczerze wyrazy współczucia.

Burmistrz Prudnika i Rada Miejska w Prudniku



KONDOLENCJE

• PODZIĘKOWANIA • ROCZNICE •

Biuro reklam i ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a, tel. 77 436 28 77
e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl

45 LAT TEMU

Jak tablica upamiętniająca ks. Hübnera wyjechała z Prudnika?

W Muzeum Ziemi Prudnickiej znajduje się tablica upamiętniająca ks. Hermanna Hübnera, proboszcza parafii św. Michała w latach 1906 – 1934. Ma ona burzliwą przeszłość.

Adam LUTOGNIIEWSKI

Pierwotnie wmurowana była w ścianę prezbiterium kościoła. Nie mamy informacji na temat jej losów powojennych ale z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że nie różniły się bardzo od losów wielu innych śladów niemieckiej przeszłości: stała się mianowicie jedną z ofiar tzw. akcji odniemczania, kiedy w latach powojennych z przestrzeni publicznej w Polsce eliminowano napisy w tym języku. Jeszcze i teraz można natknąć się na nagrobek lub kapliczkę przydrożną, gdzie słowa niemieckie zostały skute.

Nasza tablica miała więcej szczęścia. Przejął ją Kajetan Kycia, ówczesny przeor klasztoru bonifratrów i zapewnił bezpieczne schronienie. W cisy klasztornej ukryta tablica przetrwała co najmniej trzydzieści lat. W numerze „Neustädter Heimatbrief” z marca 1981 r. pojawił się tekst pod tytułem: „Odwiedziny w partnerskim Prudniku były nie tylko podróżą do przeszłości”. Podtytuł wyjaśniał, dlaczego: „Tablica pamiątkowa proboszcza Hübnera zabrana do Northeim”.

Nieco więcej dowiadujemy z dalszej części tekstu: „(...) Uczestnicy podróży mogli wzbogacić Izbę Prudnicką (Neustädter Heimatstube) w Northeim o wartościowy eksponat. Udało się mianowicie przewieźć z Prudnika do Northeim tablicę pa-



ANDRZEJ DEREN

Fragment tablicy ks. Hübnera

miątkową proboszcza Hübnera która niegdyś znajdowała się w prudnickim kościele. Dla prudniczan żyjących w Republice Federalnej stanie się ona z pewnością nie tylko pamiątką po duszpasterzu, który był ważną postacią ich miasta ale przede wszystkim wspomnieniem ich śląskiej małej ojczyzny. (...) Ze swych drugich odwiedzin w Prudniku, mieście partnerskim Northeim, członkowie frakcji SPD (Socjaldemokratycznej Partii Niemiec – AL.) w radzie miejskiej oraz byli prudniczanie, przywieźli do Northeim tablicę pamiątkową zmarłego w roku 1934 katolickiego duchownego Hermanna Josepha Hübnera. Otrzymali oni wspomnianą tablicę podczas odwiedzin w klasztorze bonifratrów, jako dar dla Izby Prudnickiej w Northeim. (...) Napis na tablicy brzmi:

„Pośród swej trzody, pod stopniami ołtarza głównego, zmartwychwstania oczekuje wierny pasterz tutejszej wspólnoty, radca duchowy Hermann Joseph Hübner, proboszcz św. Michała od 1906 do 1934. Proboszcz Hübner urodził się 14 sierpnia 1872 i zmarł 27 listopada 1934”.

W treści artykułu wyróżniono słowa Antona Beldy, przewodniczącego grupy prudnickiej: „Serdeczne podziękowania dla uczestników podróży, zwłaszcza tych, którzy przywieźli do Northeim tablicę pamiątkową a także panu Schlagowskiemu”.

W tekście nie podano, kiedy dokładnie miało miejsce wspomniane przedsięwzięcie. Można przypuszczać, że było to latem lub jesienią 1980 r., zatem 45 lat temu. Interesujące byłoby poznać relację któregoś z uczestników, zwłaszcza o tym, jak zabezpieczono tablicę na czas transportu i jak wyglądało przekraczanie granicy. Pamiętać bowiem należy, że był to czas zimnej wojny a granica między RFN a niemiecką już Niemiec Republiką Demokratyczną była zarazem granicą między dwoma wrogimi blokami i była pilnie strzeżona. Niestety, wydaje się to mało prawdopodobne: wpływ czasu sprawił, że zapewne nie ma ich już wśród nas.

Sama tablica natomiast pokonała raz jeszcze trasę między Northem a Prudnikiem, a mianowicie w roku 2017. W związku z likwidacją Neustädter Heimatstube Komisja Historyczna Powiatu Prudnickiego w Northeim przekazała Muzeum Ziemi Prudnickiej 200 eksponatów tejże izby, wśród nich również tablicę upamiętniającą ks. Hübnera. ■

GMINA PRUDNIK

Nowy sprzęt dla OSP

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Prudnik otrzymały nowy sprzęt ratowniczo-gaśniczy o łącznej wartości ponad 63 tys. zł.



GMINA PRUDNIK

Przekazanie sprzętu

Przekazanie wyposażenia odbyło się w Urzędzie Miejskim w Prudniku. Zakup został zrealizowany w ramach zadania „Zakup sprzętu specjalistycznego, którego utrata lub trwałe uszkodzenie nastąpiły na skutek działań ratowniczych lub pomocowych prowadzonych podczas powodzi we wrześniu 2024 roku”. Wsparcie otrzymały: OSP Szybowice (kwota 24 604 zł), OSP Łąka Prudnicka (23 785 zł), OSP Rudziczka (13 128 zł) oraz OSP Mieszkowice (1 885 zł). (t/z) ■

KONCERT

Dzień Babci i Dziadka

Alexander Martinez Metrum Reni & Marco Krzysztof Pietrek
Karpowicz Family Prowadzenie: Andrzej Miś

24.01.2026 - godz. 17:30

GMINNY OŚRODEK KULTURY w WALCACH

tel. 77 466 01 13

47-344 WALCE
Ul. Opolska 23 A

Bilety w cenie: 70, 80, 90, 95, 100 zł

Galeria Zamkowa w Prudniku przy ulicy Zamkowej 2 oferuje do wynajęcia

- lokal z wystawą na parterze 30 m² lub 40m² (z zapleczem)
- starą piwnicę z cegły do adaptacji na cele gastronomiczne

Więcej informacji pod nr tel.
503 107 333



HISTORIA

Prudnik – stolica strajkowa regionu

W przeddzień 44. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, 12 grudnia, w Centrum Dialogu Obywatelskiego w Opolu odbyło się wyjątkowe spotkanie poświęcone wydarzeniom lat 80., ze szczególnym uwzględnieniem roli Prudnika oraz Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Frotex”. Wydarzenie zorganizowała Fundacja im. Romana Kirsteina, legendarnego przywódcy opolskiej „Solidarności”, we współpracy z Izbą Pamięci Solidarności w Opolu, w ramach miejskich obchodów rocznicowych.

Gośćmi specjalnymi spotkania byli prudniczanin: Grażyna Hołda – uczestniczka strajków w 1980 roku, szykanowana w czasie stanu wojennego oraz Radosław Roszkowski, współautor publikacji dokumentujących historię Ziemi Prudnickiej, w tym pięciu tomów „Wielkiej Księgi Opozycji na Pograniczu”, wydanych przez Powiat Prudnicki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Stanisław Jałowiecki, pierwszy przewodniczący zarządu Regionu Śląsk Opolski NSZZ „Solidarność” w 1981 r. i późniejszy marszałek województwa oraz Krystyna Nestorowska, uczestniczka strajku w Prudniku. Rozmowę prowadziła Beata Dżon-Ozimek, znana dziennikarka oraz stypendystka m.in. ZAiKS i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie literatury.



Beata Dżon-Ozimek, Grażyna Hołda, syn i córka śp. Romana Kirsteina prezentują ręczniki przekazane przez uczestniczkę strajków, Wandę Wyderę.



Stanisław Jałowiecki i starosta Radosław Roszkowski

Pucka, Leopolda Okońskiego, Andrzeja Oko, Jerzego Wierzbickiego, Jakuba Forystka, Jana Naskręta, Władysława Ginter, braci Jocherów, Olgierda Łotarewicz, Kazimierza Stokowskiego, Jerzego Poterałowicza, Ryszarda Kaszę, braci Winiarskich, Władysława Standere, Aleksego Micnera, Andrzeja Pajora, Henryka Nowaczka, Józefa Boskiego, Czesława Dumkiewicza, Wandę Wyderę, Bronisława Rektora, Ryszarda Kwiatkowskiego, Eugeniusza Wyspiańskiego, Elżbietę Matyję, Mieszczystwa Stochniała oraz księdza Czesława Nowaka (wtedy w Otmuchowie, potem m.in. w Monachium i Lubrzy).

Szczególnym momentem spotkania było przekazanie przez Grażynę Hołdę do zbiorów Izby Pamięci Solidarności w Opolu dwóch legendarnych ręczników z logo „Solidarności”. Zostały one wyprodukowane w sierpniu 1981 roku, w czynie społecznym, przez pracowników Frotexu na potrzeby I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Dar, przekazany w imieniu pani Wandy Wydery, stanowi unikatowe świadectwo zaangażowania pracowników prudnickich zakładów w ogólnopolski ruch wolnościowy.

Spotkanie było także okazją do przypomnienia działalności Izby Pamięci Solidarności, mieszczącej się w Centrum Dialogu Obywatelskiego przy ul. Damrota 1 w Opolu. Stała wystawa „Śladami czasu nadziei” poświęcona jest ludziom i wydarzeniom, które doprowadziły do upadku PRL na Opolszczyźnie. Jej pomysłodawcą był śp. Roman Kirstein, przewodniczący MKZ Opole NSZZ „Solidarność”, jeden z twórców struktur związku w regionie oraz Zasłużony Obywatel Miasta Opola. Ekspozycja oparta jest na materiałach przekazanych przez mieszkańców regionu, świadków i uczestników tamtych wydarzeń i pozostawia odwiedzającym przestrzeń do własnej refleksji oraz oceny przeszłości. ■



Spotkanie poprowadziła Beata Dżon-Ozimek

Zgromadzeni mogli wysłuchać osobistych wspomnień, anegdot i poruszających historii z okresu jednego z najtrudniejszych momentów w najnowszej historii Polski. Przypomniano, że to właśnie w Prudniku, 5 września 1980 r., w Zakładach „Frotex” rozpoczęła się największa akcja protestacyjna w województwie opolskim. W strajku, tylko na jednej zmianie wzięło udział około 1500 pracowników, a miasto na kilka dni stało się prawdziwą „stolicą strajkową” regionu. Swoje przeżycia z tego okresu opowiedziała Grażyna Hołda, m.in. uczest-

niczka poczty sztandaru NSZZ „Solidarność” ZPB „FROTEX”, który został poświęcony właśnie 13 grudnia 1981r. Dziękowała Ryszardowi Kaszy za storzenie bogatej dokumentacji fotograficznej ówczesnych wydarzeń. Jak przypominał Radosław Roszkowski, w marcu 1981r., właśnie „Frotex” na tymczasową siedzibę Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego obrała sobie opolska „Solidarność” i stąd kierowała akcjami protestacyjnymi w regionie. Roszkowski przypominał najbardziej zaangażowanych prudnickich działaczy, m.in.: Włodzimierza

INWESTYCJE

Rewitalizacja zaplecza szpitala w Prudniku nabiera tempa

12 grudnia w Starostwie Powiatowym w Prudniku podpisana została umowa na realizację zadania pn. „Rozbudowa i przebudowa budynku Prudnickiego Centrum Medycznego wraz z zagospodarowaniem terenu oraz rozbudową istniejącej wiaty dla karetek”. Inwestycja realizowana jest w ramach projektu rewitalizacji terenów i obiektów zaplecza Szpitala Powiatowego w Prudniku, w większości za pieniądze pozyskane z Unii Europejskiej, staraniem Zarządu Powiatu i kluczowych pracowników starostwa, tj. sekretarz Agnieszki Zagórskiej i naczelnika Przemysława Kowalskiego, przy wsparciu Rady Powiatu.

Wartość umowy wynosi 4,6 mln. zł. Wykonawca zobowiązał się do realizacji inwestycji w ciągu 11 miesięcy od dnia podpisania umowy. Na całe zadanie Powiat pozyskał blisko 5 mln zł wsparcia z Europejskiego Funduszu Wsparcia Rozwoju Regionalnego. Do dotacji doliczyć należy około 1 mln zł ze środków własnych.

Projekt obejmuje rozbudowę i przebudowę dotychczas nieużytkowanego budynku magazynowo-gospodarczego wraz z wiatą dla karetek. Po zakończeniu inwestycji w obiekcie funkcjonować będą nowoczesne poradnie specjalistyczne i gabinety zabiegowe, sale: rehabilitacyjna, konferencyjna i prezentacyjna, pobytu dziennego, a także zaplecze socjalne, szatnie, rejestrację oraz pomieszczenia gospodarcze. Rozwiązania te znacząco zwiększą dostępność świadczeń medycznych oraz pozwolą rozszerzyć ofertę Prudnickiego Centrum Medycznego. Zakres prac obejmuje również modernizację instalacji elektrycznych, sanitarnych, wentylacyjnych oraz grzewczych (C.O.), a także dostosowanie wejść i ciągów komunikacyjnych do potrzeb osób ze szczególnymi wymaganiami, co przełoży się na poprawę dostępności architektonicznej całego kompleksu.



Umowę podpisali starosta prudnicki Radosław Roszkowski oraz wicestarosta Janusz Siano, a w imieniu wykonawcy, firmy SELL-BUD INWEST - Tomasz Mucha

Równolegle prowadzona będzie kompleksowa rewitalizacja otoczenia budynku. Przewidziano m.in. wykonanie nowych dojazdów, placów i dróg wewnętrznych, zwiększenie powierzchni terenów biologicznie czynnych oraz nowe nasadzenia zieleni. Rozbudowana i uporządkowana zostanie również sieć ścieżek spacerowych o nawierzchni żwirowo-gliniastej, co nada kolejnej przestrzeni wokół szpitala bardziej przyjazny i estetyczny charakter. Zaplanowano także zakup niezbędnego wyposażenia, w tym łóżek szpitalnych i rehabilitacyjnych, mebli gabinetowych, recepcji, szafek, stołów i krzeseł konferencyjnych oraz specjalistycznego sprzętu medycznego.

Rewitalizacja zaplecza szpitala w Prudniku stanowi kolejny etap szeroko zakrojonych działań inwestycyjnych podejmowanych przez Samorząd Powiatu w ostatnich latach. Wcześniej zmodernizowano teren od strony ulicy Szpitalnej oraz niewielki park w sąsiedztwie ogrodów działkowych. Zrealizowano również termomodernizację Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Głogówku, a podobne prace prowadzone są obecnie na obiektach w Prudniku. Równolegle spółka PCM realizuje budowę nowego skrzydła szpitala przeznaczanego na Zakład Opiekuńczo-Lecznicy. ■

DROGI

Rządowe wsparcie na odbudowę



Umowy potwierdzające przyznanie dofinansowania odebrali w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim wicestarosta Janusz Siano oraz członek Zarządu Powiatu Andrzej Kałamarz. Po lewej wojewoda opolska Monika Jurek.

Samorząd Powiatu Prudnickiego otrzymał ponad 400 tys. zł. rządowego dofinansowania na odbudowę infrastruktury zniszczonej podczas niedawnej powodzi. Środki zostały przyznane za pośrednictwem Wojewody Opolskiej, Moniki Jurek.

W ramach wsparcia 160 tys. zł. przeznaczono na odbudowę przepustu w Mieszkowicach. Kolejne 241 tys. zł. trafiło na remont 241 mb. ścieżki pieszo-rowerowej przy ul. Kolejowej w Prudniku. Prace przy ścieżce są już w toku – umowa z wykonawcą została podpisana w listopadzie. ■

STRZELCZKI - DOBRA

Kobieta straciła dziecko

W czwartek (11 grudnia) o godzinie 9.23 na drodze wojewódzkiej nr 409, między Strzelczkami a Dobrą, doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Śmierć poniosło nienarodzone dziecko.

Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że kierujący audi 48-latek, jadąc w kierunku Krapkowic, zjechał na przeciwny pas jezdni i zderzył się z prawidłowo jadącym pojazdem fiat, którym podróżowała 49-latka wraz z 24-latką. Młodsza z kobiet została przetransportowana do szpitala. Kierujący pojazdami byli trzeźwi - informuje rzecznik Komendy Powiatowej Poli-

cji w Krapkowicach. Najciężej ranna 24-letnia pasażerka fiata, będąca w ciąży, została przetransportowana śmigłowcem LPR do Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu. Mimo natychmiastowej i intensywnej pomocy lekarzy jej dziecka nie udało się uratować. Policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia wszystkie okoliczności tego śmiertelnego zdarzenia. (t/z) ■



W działaniach ratowniczych brało udział sześć zastępów straży pożarnej, policja, zespoły ratownictwa medycznego oraz dwa śmigłowce LPR.

Z PERSPEKTYWY OPTOMETRYSTY (52)

„Przecież z bliska widzę dobrze”

Grzegorz STRAUB



To jedno z tych zdań, które słyszę w gabinecie wyjątkowo często. Najczęściej te słowa wypowiadają osoby krótkowzroczne, dodając z lekkim uśmiechem: „okularów do czytania nie potrzebuję, oczy wtedy odpoczywają.”

Za każdym razem wiem, że za chwilę będziemy rozmawiać nie tylko o ostrości widzenia, ale i o pracy oczu.

Dobre widzenie, nie dotyczy tylko kwestii: „czy widzę ostro?”. To raczej pytanie: jakim kosztem widzę ostro?

Na co dzień, nasze oczy wykonują dwie bardzo ważne czynności, o których rzadko myślimy.

Pierwsza z nich to akomodacja - zdolność oka do wyostrażania obrazu. Gdy patrzymy w dal, akomodacja powinna być beczynna. Gdy sięgamy po książkę lub telefon, oko musi wykonać pracę, by obraz pozostał wyraźny.

Druga to konwergencja - czyli zbieganie się oczu idące w parze wraz ze zbliżaniem się przedmiotu w kierunku obserwatora.

Kiedy czytamy, piszemy lub pracujemy przy komputerze, oczy muszą precyzyjnie ustawić się do tego samego punktu, by nie pojawiło się dwojenie czy wrażenie „rozjeżdżania się” obrazu.

Problem polega na tym, że te dwa mechanizmy powinny działać razem, w odpowiednich proporcjach, a u osób krótkowzrocznych bardzo łatwo tę równowagę zaburzyć.

Osoby z krótkowzrocznością rzeczywiście mają pewien „bonus” - często z bliska widzą doskonale bez okularów, co bywa złudne.

Gdy zdejmują okulary, akomodacja praktycznie przestaje pracować. Sygnał, który naturalnie powinien prowokować konwergencję nie występuje, a oczy, mimo że obserwują bliż, „myślą” że patrzą w dal. Konwergencja jednak nie ma wyboru, musi pracować dalej.

W praktyce wygląda to tak: pacjent widzi ostro, ale szybciej się męczy.

Po kilku godzinach czytania albo pracy przy komputerze pojawia się napięcie, ból głowy, czasem wrażenie, że obraz nie jest już tak stabilny jak na początku.

Bardzo często Pacjenci szukają wytłumaczenia w stresie, przemęczeniu spowodowanym pracą przy

komputerze, czy też wpływającym czasem.

Rzadko kto podejrzewa, że przyczyną dyskomfortu mogą być okulary, które zostały zdjęte dla rzekomego zwiększenia wygody.

Z mojej perspektywy najciekawsze jest to, że poprawa komfortu widzenia ostatecznie bardzo często nie wynika ze zmiany dioptrii, ale z przywrócenia prawidłowej relacji między akomodacją a konwergencją.

Gdy osoba krótkowzroczna zaczyna nosić okulary również do blizy, oba mechanizmy znów zaczynają współpracować. Rezerwy konwergencji się poprawiają, napięcie spada, a oczy przestają „walczyć ze sobą”.

Po kilku tygodniach, na wizycie kontrolnej, słyszę zdanie, które potwierdza się wyjątkowo często: „Nie wiedziałem, że tak może wyglądać komfort widzenia.”

Czasem to, co wydaje się ulgą, jest tylko chwilowym ułatwieniem, a prawdziwa ulga przychodzi dopiero wtedy, gdy oczy mogą pracować w zgodzie z własną fizjologią. ■

**Autor jest optometrystą
NO23305 (RIZM: 1500017146),
optykiem (wizytówka Salonu
Optycznego WZROKOWCY - na str. 4)**



- PARKOWA -

RESTURACJA

organizacja wesel, chrzcin, komunii,
urodzin, jubileuszy, styp oraz innych
impresyj okolicznościowych

Restauracja Parkowa Mariusz Bal
Prudnik, ul. Parkowa 2

Rezerwacje:
601 570 805

ZAPRASZAMY NA

BAL SYLWESTROWY

Cena: **400** zł/para

Przyjmujemy również rezerwacje
na 2026 rok, m.in. na przyjęcia komunijne.

REKLAMA

PRUDNIK

Chrobrego, Kochanowskiego i Ogrodowa z nową infrastrukturą

Infrastruktura kolejnej części Prudnika została odnowiona. Tym razem samorząd poprawił otoczenie ulic: Chrobrego, Ogrodowej i Kochanowskiego, tej dzielnicy miasta, która z pewnością długo jeszcze nie będzie wizytówką miasta.

Andrzej DEREN

Jeszcze w 2023 r. Gmina Prudnik otrzymała dofinansowanie na realizację zadania wieloletniego pn. Przebudowa i rozbudowa ciągu ulic Ogrodowa, Chrobrego i Kochanowskiego. Koszt inwestycji to prawie 6,5 mln zł, z czego ponad 4,5 mln to środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pierwotnie prace miały zakończyć się do połowy tego roku, ale ze względu na zniszczenia dokonane przez powódź we wrześniu 2024 r. (woda zalała tę część miasta), realizacja zdania przedłużyła się. To też wymagało wiele cierpliwości od mieszkańców tych ulic, o czym przypominał podczas symbolicznego otwarcia ulic po remoncie radny gminy Prudnik Jacek Urbański.

Inwestycja objęła m.in.: wymianę nawierzchni bitumicznej, budowę nowych odcinków z wykonaniem podbudowy kamiennej (3,8 tys. m kw. chodników), zjazdów na posesje, wpustów ulicznych z przyłączami, oświetlenia ulicznego, odcinków ścieżek pieszo-rowerowych (560 m), nowych odcinków kanalizacji deszczowej, miejsc parkingowych, nową organizację ruchu, elementów małej architektury (wiaty na odpady, komórki) i terenów zielonych. Długość zmienionej części ulic Chrobrego i Ogrodowej. Zmodernizowany odcinek ulic posiada łączną długość 1,246 km. Ciąg ulic pozwala na ominięcie okolic Rynku od północy bez konieczności przekraczania rzeki.

- Te ulice były zaniedbane pod względem bezpieczeństwa, oświetlenia – mówi wiceburmistrz Prud-

nika dr Wiesław Kopterski. – Jest osiem bezpiecznych przejść dla pieszych, jest oświetlenie, wykonane zostało odwodnienie, parkingi, wiaty śmietnikowe, co na pewno ułatwi życie naszym mieszkańcom. To jest kolejny krok kształtowania Prudnika jako miasta bezpiecznego i nowoczesnego.

Jacek Urbański wyraził satysfakcję, że burmistrz i radni podejmują decyzje dotyczące odnowy nie tylko ulic i placów reprezentacyjnych oraz głównych, ale również tych uważanych za zapomniane i z mieszkańcami żyjącymi na granicy ubóstwa.

Starosta Radosław Roszkowski zwrócił uwagę na nową organizację ruchu w miejscu wpięcia gminnej ul. Ogrodowej do powiatowej ul. Nyskiej – droga dwukierunkowa jest obecnie jednokierunkowa, od strony ul. Nyskiej, z wyprowadzeniem ruchu przez część terenu byłego „Frotekusu”. Znajdujący się obok skwer zostanie odnowiony w ramach innego projektu, na który również Gmina Prudnik otrzymała dofinansowanie.

Obecny na uroczystym oddaniu do użytku dróg wicewojewoda opolski Piotr Pośpiech zapewnił, że utworzony za rządów Zjednoczonej Prawicy Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg nadal będzie funkcjonował, również z tego powodu, że środki Unii Europejskiej w bieżącym finansowaniu przeznaczone są na drogowi krajowe i wojewódzkie. Wsparcie państwa dla samorządów powiatowych i gminnych jest więc niezbędne. ■



Otwarcie odnowionych ulic



Największa zmiana przy ul. Chrobrego, to całkowita przebudowa zaplecza kamienic od strony ul. Ogrodowej. Dawniej było tu skupisko starych komórek, a przy okazji śmietnisko i zniszczona, wybrukowana kocimi łbami alejka.



Namiastka prudnickich bulwarów przy ul. Kochanowskiego



Ulica Kochanowskiego z wyjściem na kładkę ul. Wańkowicza

HISTORIA NIEZWYKŁEJ KOBIETY

Marianna Orańska

- „dobra pani” ziemi kłódzkiej

Ta nietuzinkowa postać, której losy nie były usłane różami, swoim życiem, działalnością i przemysłanymi projektami, uchodzi za odpowiedniczkę dzisiejszych bizneswoman, wyprzedzając swoją epokę. Była prawdziwą kapitalistką, a jej kapitalizm miał prawdziwe ludzkie oblicze.

Jarosław KŁUSKIEWICZ

Urodziła się 9 maja 1810 roku w Berlinie jako Wilhelmina Frederica Louisa Charlotte Marianne – królowna niderlandzka z dynastii Oranje-Nassau. Była córką króla Niderlandów Wilhelma I Orańskiego. W dzieciństwie, z racji urodzenia, otrzymała staranne wykształcenie, ale już od młodości lat starała się prowadzić życie wbrew konwenansom, odważnie dążąc do niezależności.

Rozczarowana mężem

W roku 1828 zaręczyła się z wygnałym szwedzkim księciem Gustawem Wazą, w którym była bardzo zakochana, ale do ślubu nie doszło wskutek presji dyplomatycznej. Ostatecznie 9 maja 1830 roku Marianna Orańska wyszła za mąż za księcia Albrechta von Hohenzollerna. Jej mąż, poza tym, że był jej wujecznym bratem, wykazywał się dość nieprzyjemnym charakterem i żołnierskimi manierami.

W rok po ślubie urodziło się pierwsze dziecko pary – Charlotta. W trakcie małżeństwa Marianna urodziła jeszcze czworo dzieci, ale przeżyły dwoje z nich: syn Albrecht (zwany Młodszy) i córka Aleksandryna. Przyjdą na świat, gdy nad małżeństwem kłębiły się już czarne chmury. Marianna szybko rozczarowała się mężem. Ona rodziła i wychowywała dzieci, a tymczasem Albrecht używał życia. Romanse tuszowano i... akceptowano, bo nie było to zachowanie rzadkie w tych sferach. Byle nie wywołać skandalu. Marianna starała się więc jak najmniej przebywać w Berlinie. Podróżowała między Niderlandami, Włochami i Śląskiem.

Kamienieckie państwo

Romans Albrechta z Rozalią von Strauch, córką pruskiego ministra i dwórką księżnej, przepełnił czary gorczy. W 1838 roku Marianna podjęła decyzję o separacji. W tym samym roku po śmierci matki (Wilhelminy Pruskiej) otrzymała dobra na Dolnym Śląsku.

W 1838 roku Marianna Orańska, jako ich właścicielka, po raz pierwszy odwiedziła swoje włości. Były ogromne. Obejmowały m.in. Kamieniec Ząbkowicki i Bardo. Później królowna dokupiła klucz stroński (kilkanaście wsi oraz lasy w Masywie Śnieżnika i w Górach Białskich, obecnie mniej więcej obszar gminy Stronie Śląskie), majątek rycerski Strachocin, a także klucz śnieliński w Górach Bystrzyckich. Z czasem stała się jedną z największych właścicielek ziemskich na Dolnym



Królowna Marianna Orańska (1846)

Śląsku. Całość łącznie z majątkiem kamienieckim liczyła: dwa miasta, 35 wsi, ponad 16000 ha gruntów i była nazywana „Kamienieckim państwem”. Właścicielka takich dóbr nie była osobą, która jedynie wydaje pieniądze na kolejne grunty czy nieruchomości. Przed zakupem dokonywała głębokiej analizy jego opłacalności i perspektyw pomnażania majątku.

Jednym z jej największych atutów były dobrze zaplanowane inwestycje. Jednym z pierwszych dalekowzrocznych działań była budowa na własny koszt drogi z Ząbkowic Śląskich do Przełęczy Płoszyna leżącej na wysokości 817 m n.p.m. w Górach Białskich, na granicy prusko-austriackiej (obecnie na granicy polsko-czeskiej, oddzielająca Masyw Śnieżnika od Gór Białskich). Łączna długość trasy wiodącej przez Kamieniec Ząbkowicki, Złoty Stok, Przełęcz Jaworową, Łądek-Zdrój,

Stronie Śląskie, Bolesławów i Nową Morawę wynosiła ponad 55 kilometrów. Sama budowa trwała ponad 15 lat. Droga okazała się niezwykle przydatną, umożliwiła zagospodarowanie olbrzymich kompleksów leśnych i ich eksploatację, transport materiałów potrzebnych do rozlicznych inwestycji. Marianna potrzebowała ludzi, a takowych nie brakowało. Każdy, kto chciał osiedlić się w jej włościach, dostawał za darmo działkę siedliskową oraz budynek na wzniesienie domu. Droga i posunięcia przyciągały osadników, miały korzystny wpływ na rozwój gospodarki wydobywczej, leśnej i handlu, a później na rozwój turystyki w regionie.

Mieszkańcy Łądku - Zdroju wdzięczni pani tym ziem, wystawili przed kościołem ewangelickim siedmiometrowy obelisk, z napisem w języku niemieckim „Budowniczej tej szosy, królownie Mariannie Niderlandzkiej – wdzięczni mieszkańcy Łądku i okolicy”.

Inskrypcja została prawie całkowicie skuta po 1945 roku, ale od 2010 ponownie znajduje się na pomniku. Kościół ewangelicki spłonął w 1999 roku, lecz obelisk stoi tam do dzisiaj.

Księżna wędruje na Śnieżnik

Pomysły przedsiębiorczej królowny rodziły się w jej głowie z zadziwiającą pasją. W 1843 roku koło Stójkowa kazała wznieść piec hutniczy fryszerkę (zakład metalurgiczny) i szlifiernię, przerabiając rudę z Siennej i Janowej Góry. Działyły one do 1860 roku, kiedy to powstała huta szkła w Stroniu Śląskim zwana Oranienhütte (po II wojnie światowej huta „Violetta”, w której jako kierowca pracował Marek Hłasko). Z kolei w Krzyżniku na wysokości 710 metrów królowna uruchomiła kamieniołomy, które wydobywały marmur o różnych odcieniach zwanych białą, różową i zieloną Marianną. Na terenach

leśnych założyła 3 nadleśnictwa i 23 leśniczówki.

W samym Łądku - Zdrój w 1838 roku podczas prac ziemnych odkryto źródło. Zbudowano nad nim altanę i nadano imię Marianny (obecnie zmienione na Dąbrówka) na cześć księżniczki. W 1842 roku wybudowano krytą halę spacerową i nadano jej imię księcia Albrechta, syna Marianny. Była to długa drewniana budowla o konstrukcji szkieletowej z neoklasyczną kolumnadą. Obok był Ogród Japoński i Dom Herbacyany. W 1936 roku na ich miejscu wybudowano kryty basen. Po II wojnie światowej obiekt należał do Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Wtedy kolumnada została zabudowana i zrobiono tu kino, bibliotekę i salę taneczną. Po wyjeździe Rosjan budynek długo stał pusty. W 2005 roku, po generalnym remoncie, otwarto w nim restaurację i kawiarnię, ALBRECHTSHALLE, a w przyszłości będzie tu także hotel. Wnętrza mają wystrój typowy dla wiedeńskich kawiarni. Prostota i elegancja. Już przy wejściu czuje się wspaniały zapach parzonej w ekspresie kawy. W witrynie stoją smakowite ciastka, tory, tarty i strudle.

Dziełem królowny była również droga do hali pod Śnieżnikiem, na którą dotarła pieszo w 1840 roku wraz ze swoim ojcem. Pod Śnieżnikiem powstało schronisko Szwajcarka (na bazie zagrody pasterskiej, w której gospodarzem ongiś był Szwajcar), które obsługuje turystów do dzisiaj, tyle że pod zmienioną nazwą PTTK „Na Śnieżniku”.

W Międzygórzu rozwinęła turystykę, doceniając walory miejscowego krajobrazu, gdzie odnajdziemy kryształicznie czystą wodę z wodospadu Wilczki i kościół Marii Śnieżnej na Iglicznej. Zbudowała tarasy widokowe, ścieżki spacerowe, założyła hodowlę pstrąga, a w swojej willi zapoczątkowała kolekcję egzotycznych roślin.

Właścicielka licznych dóbr czuła się odpowiedzialna za swoich poddanych, w samym Kamieńcu Ząbkowickim finansowała remonty domów, a te, które się nie nadawały do dalszego użytkowania, kazała wyburzać i wybudować nowe na jej koszt. Dbała również o sferę duchową poddanych. Pozwalała korzystać ludności o wyznaniu ewangelickim z nabożeństw odprawianych w pałacowej kaplicy, która z czasem stała się za małą. Dlatego w połowie lat 50. XIX w. wpłaciła 25 000 talarów na „dobry procent” do banku. Po niespełna 30 latach kwota była na tyle wystarczająca, aby wybudować przepiękny kościół u podnóża wzgórza zamkowego na skraju parku. W 1885 roku oddano go wiernym w użytkowanie i do dziś tam stoi. Oprócz wspomnianego kościoła księżna Marianna sfinansowała także powstanie szkoły hafciarskiej dla dziewcząt, Kasy Wdowiej, czyli instytucję wspierającą finansowo owdowiałe kobiety, ochronki dla niemowląt, szpitala.

Pałac marzeń

Liczne podróże oraz wrodzona inteligencja poszerzały jej horyzonty, podziwiała sztukę i architekturę, znała obowiązujące trendy. Jej pragnieniem było wznieść pałac na wzgórzu, z roztaczającym się z tarasów widokiem na góry, w dodatku w miejscu, które miało swoją historię.

AKWAREA, J. P. KOELMAN



JAROSŁAW KŁUSIEWICZ

Albrechtshalle w Łądku – Zdroju



JACEK HALICKI

Pałac w Kamieńcu Żąbkowskim jest jedną z największych budowli rezydencjonalnych w Polsce



UDOSTĘPNIŁ J. KŁUSIEWICZ

Grobowiec Marianny Orańskiej

Na architekta nowej rezydencji wybrała znanego wówczas architekta Karla Friedricha Schinkela, który był przedstawicielem niemieckiego romantyzmu. Pałac dla królowej to jego ostatnie wielkie dzieło, którego zresztą nie skończył, zmarł po trzech latach od rozpoczęcia budowy. Ze względu na stan zdrowia architekta prace od początku nadzorował, a potem kontynuował Ferdinand Martius – administrator pałacu Marianny Orańskiej. Założenie kamienieckie to kompleks pałacowo-parkowy o powierzchni około 150 ha, gdzie sam pałac z oficynami ma powierzchnię ponad 27 tys. m kw., co daje około 3 ha zamkniętych pod dachem, z ponad 100 pomieszczeniami, 27 fontannami i obudowanymi źródłami. Jest piątym co do wielkości budynkiem tego typu w Polsce. Pierwszym jest Malbork, następnie Wawel, Książ, Krzyżtopór i Kamieniec Żąbkowski.

Marianna od początku budowy dała się poznać jako bardzo świadoma inwestorka. Mówiąc wprost: wiedziała, czego chce i potrafiła to egzekwować. Ingerowała w plany i ostatecznie decydowała o ich kształcie. W 1846 roku była już gotowa główna bryła, a w 1847 poświęcono ewangelicką kaplicę pałacową, która służyła też mieszkańcom Kamieńca Żąbkowskiego. Park w stylu angielskim projektował generalny dyrektor ogrodu w Prusach Peter Joseph Lenné. Charakterystyczne były w nim fontanny. 27 urządzeń wodnych było napędzanych wodą dzięki specjalnej maszynowni. Pałac posiadał własną oczyszczalnię ścieków szczególnie tych ze stajni, w których każdy koń miał marmurowy żłób i kryształowe lustro! Pozyskiwany w trakcie oczyszczania ścieków biogaz służył do oświetlania latarni przed tarasami. A przecież była to 2. połowa XIX w.!!! Koszty budowy pałacu kamienieckiego były gigantyczne - wyniosły około miliona talarów, czyli równowartość dzisiejszych około trzech ton złota !!!

Romans z czytany lokajem

Życiowe motto księżnej Marianny brzmiało: „Mogę być oddana, ale nigdy nie będę niewolnicą”. Tę złotą myśl z pewnością wcieliła w życie, wdając się w głośny romans z lokajem własnego

męża Johannesem van Rossumem. Wywołało to wielki skandal i to właśnie stało się bezpośrednią przyczyną rozvodu Marianny z Albrechtem.

Johannes był oczytany, elokwentny, tylko rok starszy od królowej i pochodził z Hagi. A poza tym także tkwił w nieudanym małżeństwie. Marianna miała z kim rozmawiać, w dodatku w ojczystym języku i z człowiekiem o podobnej wrażliwości. W 1849 roku orzeczono o rozwodzie. Rozwód był wstrząsem dla dworu pruskiego i niderlandzkiego. Ale jak się okazało na tym nie koniec skandalu. Krótko przed orzeczeniem rozwodu Marianna zaszła w ciążę z van Rossumem. Miała urodzić dziecko z morganatycznego romansu. Kończąc ciążę spędziła we Włoszech pod nazwiskiem hrabiny van Seinterberg (przyjętym od majątku Stronie Śląskie), a 30 października 1849 roku na świat przyszedł Johannes Wilhelm. Dziecko, jako nieślubne, zostało uszlachcone przez księcia Nassau.

Mariannę żegnały tłumy

Trudno było jednak się spodziewać, że Marianna wytrzyma tam długo. Potrzebowała przestrzeni, coraz bardziej tęskniła za Niderlandami. Wybór padł na Erbach i pałac Reinhartshausen. Niestety, o ile w biznesie szło jej doskonale, o tyle w życiu prywatnym ponownie dosięgła ją tragedia. Syn, 12-letni Johannes Wilhelm van Reinhartshausen zmarł w Boże Narodzenie 1861 roku na szkarlatynę.

Ostatnim życzeniem Marianny Orańskiej było być pochowaną obok Johanna na cmentarzu w Reinhartshausen. Królowa zmarła 29 maja 1883 roku w Erbach (będący dzisiaj dzielnicą miasteczka Eltville nad Renem). Choć zgodnie z prawem domowym Hohenzollernów powinna być pochowana obok byłego męża, czyli w Kamieńcu Żąbkowskim, to syn Albrecht Młodszy wypełnił wolę matki. Spoczęła na cmentarzu w Erbach w jednym grobie z van



AKWARELA, J. P. KOELMAN

Portret Johanesa van Rossuma

Katalog zakazów, jakie wtedy zarządził król pruski, był dotkliwy, mimo że była matką królewskich wnucząt. Została obłożona infamią, oba dwory – pruski i holenderski – zerwały z nią stosunki, zastosowano wobec niej policyjny nadzór (choć nie mieszkała w Berlinie) i co najgorsze, zakazano jej kontaktu z dziećmi. W Prusach mogła przebywać do 24 godzin, i to za każdym razem meldując się na granicy. Kiedy kilka lat później zmarła Charlotta, pierwotna córka, nie pozwolono jej przyjechać na pogrzeb. Marianna od czasu rozwodu wiedziała już, że pałacu nie buduje dla siebie, lecz dla Albrechta, swojego syna. Nie zmieniało to faktu, że chciała być blisko inwestycji. Kupiła więc pałac w Bilej Vozdie, wsi położonej po austriackiej stronie granicy, która leżała około 10 km od Kamieńca i 3 km od Złotego Stoku, i obeszła w ten sposób restrykcyjne zarządzenia Berlina. Legalnie przekraczała granicę, meldując się przy wjeździe i wyjeździe.

Rossumem, który odszedł kilka lat przed nią. Warto zaznaczyć, że na płycie nagrobnej nie ma wzmianki o Rossumie, jest natomiast informacja o jej małżonku, Albrechcie von Hohenzollernie.

Odeszła kobieta, która wyprzedzała swoją epokę. Łączyła artystyczną duszę i dobre serce ze zmysłem organizacyjnym. Mariannę żegnały tłumy, na Śląsku zapanowała żałoba. I nawet dwór berliński wydał oświadczenie, które odczytywane było w kościołach.

Po śmierci Marianny Orańskiej wszelkie jej dobra zostały podzielone pośród jej potomków - Hohenzollernów. Byli ich właścicielami do końca II wojny Światowej. W 1945 roku wszystkie śląsko-łódzkie dobra niegdyś należące do „dobrej pani” przejęło Państwo Polskie. Robiąc weekendowy wypad z okolic Prudnika do jakże nieodległej Ziemi Łódzkiej, pamiętajmy o kobiecie, dzięki której mamy co oglądać w swoim niedalekim otoczeniu. ■

HISTORIA

Boże Narodzenie w Biedrzychowicach'45

Lata wojny i czasy po niej miały i mają szczególne znaczenie dla dotykających je ludzi. Dla jednych są czasem wątpliwej chwały, dla innych dramatem. Państwowe i narodowe interesy ingerują w życie codzienne ludzi, którym przychodzi zetknąć się z brutalną rzeczywistością. Wywołana przez III Rzeszę Niemiecką wojna, jej przegrana, zmiany granic, wszystko to sprawiło, że lata 1945 i 1946 były szczególne na Śląsku. Nastąpił gigantyczny proces wymiany ludności, który wywołał niespotykane w dziejach tego regionu przemiany. Oto jak te czasy, z perspektywy świąt i dzieciństwa, wspomina Werner Adamczyk.

Werner ADAMCZYK

Wojna się skończyła! Skończyły się naloty przed którymi trzeba było się chronić. Uciekając przed frontem dotarliśmy aż do Austrii. Teraz wróciliśmy do Głogówka i od razu zderzyliśmy się z nową rzeczywistością: nasze mieszkanie zajęła polska rodzina. Pomieszkaliśmy zatem najpierw u znajomych, później u wujka... ostatecznie przyjęła nas babcia Katharina w Biedrzychowicach. Jej duże gospodarstwo było praktycznie opustoszałe: została jedynie wychudzona koza i kilka kur.

Z pomocą sąsiadów udało się jakoś zakończyć zima. Nadeszła jesień. Zorza na wieczornym niebie przypominała nam, dzieciom, o nadchodzących świątach Bożego Narodzenia. Opowiadaliśmy sobie niestworzone historie i fantazjowaliśmy na temat prezentów, które przyniesie Dzieciątko. Tymczasem otaczająca rzeczywistość była dla nas bezustannym szokiem: brakowało żywności, sklepy były przeważnie zamknięte a niemieckie pieniądze – zupełnie bezwartości. Pol-

skie złote mogliśmy pozyskać wyprzedając domokrażcom te nieliczne przedmioty, których dotychczas nie „skonfiskowali” – czyli ukradli - Rosjanie lub napływający Polacy. Byliśmy dla zdobywców zwierzyną łowną. Nie chroniła nas przed nimi ani milicja ani ORMO. Było dokładnie odwrotnie.

Matka starała się sprowadzić na ziemię nasze marzenia o prezentach ale przepiękna zorza na wieczornym niebie działała przeciwnie, wzmacniając je. Opowiadaliśmy sobie, że czerwona poświata to w istocie żar z piekarnika, w którym Święty Mikołaj piecze swoje cudowne pierniki, ciasteczka i makowce. Ślinka nam ciekła od samego myślenia! Babcia, matka i ciotka Elsa patrzyły na nas ze smutkiem i tłumaczyły, że przecież wszystkiego brakuje. A o zabawkach czy nowych ubraniach nie ma nawet



co myśleć. Niemniej Dzieciątko nie zapomina przecież o grzecznych dzieciach i jeżeli będziemy się pilnować i nie rozmawiać głośno po niemiecku, to może i do nas zajrzy Aniołek.

Obiecaliśmy poprawę i z niecierpliwością czekaliśmy na adwent i Boże Narodzenie.

Wreszcie nadeszła wyczekiwana Wigilia. Był to, oczywiście, dzień wolny od nauki. Równie oczywiste było, że musieliśmy iść do kościoła na poranną mszę o godzinie 7. W domu zjedliśmy skromne śniadanie składające się z chle-

ba skropionego olejem rzepakowym. Przez resztę dnia, aż do wieczora, pościłiśmy. Późnym popołudniem my, dzieci, byliśmy na dworze aby obserwować uważnie firmament: dopiero po pojawieniu się pierwszej gwiazdy można było rozpocząć wieczerę. Zobaczywszy gwiazdę, biegliliśmy z krzykiem do kuchni. Tam zasiedliśmy do uroczystego posiłku. Na gospodarstwie babci, gdzie zakwaterowano jeszcze trzy polskie rodziny, dla dziesięciu osób

mieliśmy do dyspozycji kuchnię i dwa pokoje. Ciasnota sprawiła, że małą choinkę ustawiono w kuchni a nie w izbie, jak dawniej. W pokojach po prostu nie było dla niej miejsca. Trzymając się za ręce, stanęliśmy wokół stołu i odmówiliśmy Anioł Pański i modlitwę przed posiłkiem. A ponieważ znaliśmy tylko modlitwy niemieckie, modlić się musieliśmy cicho tak, aby nikt nie usłyszał. Za mówienie po niemiecku groziły kary a my nie mieliśmy pieniędzy. Na wieczerę składały się wspaniała grochówka oraz ryba z ziemniakami i kapustą kiszoną. Dawniej matka przyrządzała panierowanego karpia ale teraz karpie były niedostępne a zresztą nie byłoby czym za nie zapłacić. Tym razem o ryby zatroszczył się nasz sąsiad, który z dwoma synami złożył je w Straduni przy pomocy zmajstrowanej w domu sieci.

Na deser dostaliśmy po kawałku piernika. Mogliśmy go zjeść dopiero wieczorem. Teraz nadszedł TEN moment:

Dzieciątka przyniosło prezenty: po dwa jabłka i cztery orzechy a także kilka dobrze znoszonych rzeczy do ubrania. Orzechy mogliśmy zjeść dopiero później; każdy z nich symbolizował bowiem porę roku. Gdyby, przypuśćmy, pierwszy orzech okazał się robaczywy, oznaczałoby to, że wiosną należy oczekiwać choroby albo innego nieszczęścia. Mieliśmy co prawda jeszcze w pamięci nasze marzenia o prezentach ale cieszyliśmy się z tych skromnych upominków – przecież mogłoby ich nie być w ogóle. Pasterki nie było. Dopiero w pierwszy dzień świąt odprowadzona została w kościele uroczysta msza. Śpiewy i modlitwy musiały być po polsku. My, dzieci, nie rozumieliśmy nic a nasz proboszcz, ks. Kukowka miał problemy z wygłoszeniem kazania. Wspomagał się gwarą. Później i tak wysiedliło go UB.

Dzieci rozumiały, że nowa sytuacja niesie ze sobą zagrożenia ale nie traktowały ich zbyt poważnie. Dorosli, rzecz jasna, patrzyli na to inaczej; ciągle marzyli o powrocie „starych czasów”. Były to jednak tylko marzenia. Należało nauczyć się nowego języka i zaakceptować nowe porządki. Byli tacy, których zmuszono do przyjęcia polskiego nazwiska, oczywiście bez pytania o zdanie. Inni zmieniali nazwisko z własnej inicjatywy, prawdopodobnie licząc na jakieś korzyści. Miały też miejsce zmiany nazwiska podyktowane wewnętrznym przekonaniem jako że paru mieszkańców wsi czuło się Polakami.

Wierni mieli w oczach łzy nie mogąc śpiewać w kościele dobrze znanych pieśni w języku serca. Została nam tylko religia i kościelne zwyczaje. Na tym zaszła się nadzieja. ■

Tłum.: A.L.

TRADYCJA I ZWYCZAJE

O darciu pierza

Spotkania towarzyskie, zwane darciem pierza albo po śląsku szkubaniem, to zwyczaj gospodarski jeszcze spotykany w niektórych miejscowościach Śląska. Dawniej w pracy brały udział zarówno starsze kobiety, jak i dziewczęta.

Henryka MŁYNARSKA

Grupa składała się z 10., a nawet 15. osób, w zależności od ilości pierza. W każdym gospodarstwie, zwłaszcza w domach, gdzie było wiele panien na wydaniu, hodowano gęsi. Córki otrzymywały od rodziców w posagu dwie pierzyny i cztery poduszki. Sezon szkubania zaczynał się w listopadzie, w godzinach popołudniowych i trwał do wieczora, nawet czasami przez cztery tygodnie.



Darcie pierza w domu Urszuli Staś

Pracowało się tylko w dni powszednie. Po niedzielnym odpoczynku zaczynało od nowa darcie pierza, a w ostatnim dniu wszyscy cieszyli się na uroczystą kolację zwaną w Głogówku „fąncką”, „fyjderbalem”, zaś w innych miejscowościach określaną jako „nawara”.

Zmora potraktowana żelazkiem

W czasie tej bezinteresownej pomocy sąsiedzkiej tworzyła się wesoła atmosfera. Czas szybciej mijał, gdy śpiewano pieśni ludowe lub nabożne. Zdarzało się, że wśród kobiet były uzdolnione bajarki. Te chętnie przypominały różne stare historie o ludziach, zdarzeniach, wojnach, usłyszane od starzyków. Najchętniej jednak słuchano opowieści o strachach i niesamowitych zjawiskach. W Biedrzychowicach ulubionym podaniem była historia o kobiecie, która nocą zamieniała się w zmrę. Nawiedzała ona domy i dusiła śpiących ludzi. Kiedyś przerażona gospodyni rzuciła w zmrę gorącym żelazkiem. Następnego dnia we wsi pojawiła się kobieta z poparzoną twarzą. Wszyscy się jej bali i szeptali, że to dusicielka, nocna zmora.

Zabawa trwała do północy

W czasie darcia pierza gospodyni dbała o poczęstunek. Nie brakowało napojów i ciasta. Najbardziej smakowały wszystkim kanapki ze smalcem lub pasztetem. Kiedy zbliżał się koniec prac, gospodyni liczyła worki (wsypy) z oczyszczonym pierzem, gospodarz zanosił je „na górę”, na suchy strych, albo wkładał do skrzyni. Teraz tylko trzeba było posprzątać i udekorować stół biesiadny. Poczęstunek składał się najczęściej z sałatek ziemniaczanej, kielbasek, ciasta i kawy. Były też mocne trunki, wina gronowe lub nalewki zrobione przez gospodarza. Zabawa trwała do północy, śpiewano, wznoszono toasty, nawet tańce się zdarzały. Dawna mieszkanka Głogowca Urszula Staś chętnie brała udział w tych zimowych spotkaniach. W jej rodzinie też hodowano gęsi i trzeba było się zająć szkubaniem. „Pokój, w którym darliśmy pierze wyglądał jak wielka pierzyna. Na stołach pierze, w powietrzu pierze, a pod stołami to, co zostało po pracy. U nas się mówiło na te odpady „okoty”, inni nazywali je „kokotami”. W gospodarstwie nic się nie marnowało, z tych obranych

resztek piór robiliśmy poduszki, takie płaskie, na twarde drewniane krzesła. Ten praktyczny zwyczaj był popularny w wielu wsiach. Dzisiaj moda się zmieniła. Młodzi kupują gotowe komplety pościeli. Powoli zanika tradycja darcia pierza, zaś w domach królują internet, telewizja i komórki telefoniczne.”

Sołectwo Winiary zadbało o to, by uwiecznić niektóre ciekawe tradycje śląskie. Współcześnie wykorzystuje się do tego media i powstają kolorowe zabawne filmiki z inscenizacją na przykład dawnego darcia pierza.

Kilkanaście lat temu coraz głośniej mówiło się o alergiach, których nikt

wcześniej nie znał, w związku z tym modne i zdrowe stały się pościela z tworzyw sztucznych, antyalergicznymi. Współcześnie na półkach dominują te „zdrowe” koldry i poduszki albo bardzo ciepłutkie alpaki. Jednak pierzyny puchowe mają jeszcze swoich zwolenników. A i gęśina króluje na stołach w renomowanych restauracjach, obowiązkowo w czasie Marcińskiego świętowania lub w świątecznym menu. Za granicą trzeba sporo zapłacić za polskie tusze kaczek czy gęsi z wolnego chowu.

Szkoda, że tradycja darcia pierza powoli ginie. Te spotkania zacieśniały więzi sąsiedzkie. ■



Funcka na Winiarach

UDOSTĘPNIŁA H. MŁYNARSKA (2)



Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

GÓRY OPAWSKIE

Złot, o którym zapomniano

Lata 80. XX w. przyniosły Górą Opawskim zmiany w infrastrukturze turystycznej. Niewiele osób wie, że część z nich była wynikiem przygotowań do wielkiego, międzynarodowego zlotu turystów z krajów socjalistycznych. Przypomina o tym działacz PTTK i były prezes prudnickiego oddziału towarzystwa Józef Michalczewski.

Andrzej DEREN

Międzynarodowy Turystyczny Złot Przyjaźni „Pokrzywna 1986” odbywał się po raz 20., dlatego miał szczególny charakter. Rok później zorganizowano go w Podlesku w Czechosłowacji, a w 1988 r. w Sopocie. Logo złotych z lat 70. XX w. przedstawiało flagi trzech państw – Polski, Czechosłowacji i NRD.

O zlocie w Pokrzywnie zachowało się niewiele informacji. To był schyłkowy okres Polski Ludowej, a po 1989 r. wymuszona wcześniej odgórnie z Moskwy przyjaźń „bratnich narodów” stała się niepopularna. Pozostały wspomnienia i zdjęcia w domowych lub PTTK-owskich kronikach. Dla samych uczestników zlotu była to jedna z niewielu okazji do międzynarodowych spotkań ludzi o podobnych zainteresowaniach. W państwach bloku wschodniego turystyka przekraczająca granice kraju ojczystego była utrudniona i obciążona wieloma ograniczeniami. Cieniem na zlocie kładła się katastrofa w czarobylskiej elektrowni (26 kwietnia 1986 r.).

Bazą zlotu był ośrodek PTTK wokół kąpieliska, wizytówka Pokrzywny od czasu powstania zalewu w

okresie międzywojennym. To właśnie specjalnie na złot wykonano pole biwakowe z zapleczem sanitarnym położone naprzeciwko głównego wejścia na teren kąpieliska od strony Złotego Potoku. Podczas imprezy w



Przypinka Złoty Przyjaźni w Lubinie (1973)

nieistniejącym dziś drewnianym pawilonie organizowano dyskoteki, czy też dancingi (prowadził Władysław Komar), a na wodzie kąpieliska puszczano wianki.

W ramach przygotowań do zlotu dokonano odnowy i reorganizacji oznakowanych szlaków pieszych PTTK w Górach Opawskich, skupiając się przede wszystkim na okolicach

Pokrzywny i Jarnołówka. Te prace pamięta Józef Michalczewski, który od 1 września 1976 r. pracował w ośrodku „Drogowiec” w Pokrzywnie (w przyszłym roku będzie 50. jubileusz pierwszej wycieczki, którą poprowadził na Biskupią Kopę) i popołudniami społecznie znakował z trasy z innymi działaczami. Pomysłodawcą i twórcą zmienionych szlaków był pochodzący z Moszczanki pan Grubiak (mieszkał w Pokrzywnie), natomiast z Opola temat koordynował Świątkiewicz.

Dzięki kolejnym wydaniom mapy turystycznej „Ziemia Nyska”, wiemy, jak wyglądały te zmiany. Szlak niebieski stał się pętlą – do odcinka z Pokrzywny przez Olszak do Jarnołówka dodano trasę „południową” przecinającą dolinę Bystrego Potoku. To właśnie z myślą o niej grupa z Klubu Górskiego „Krokus” PTTK w Opolu wykonała 11-metrową drabinę na Gwarkowej Perci, stając się jedną z atrakcji Gór Opawskich. Stary szlak zielony zastąpiono ścieżką dydaktyczną prowadzącą wzdłuż Bystrego Potoku aż po teren źródłowy (pierwotny szlak zielony odbijał w kierunku byłej leśniczówki



Złotowe fotografie Stanisława Królikowskiego



„Na Anusi”). W 1988 r. powstał Park Krajobrazowy „Góry Opawskie”.

Nowa infrastruktura była dumą PTTK i chętnie z niej korzystano. Organizowane w latach 1987 – 1989 Maratony Piesze (komandorem był Józef Michalczewski) przebiegały m.in. niebieskim szlakiem (przez Gwarkową Percę). W 1988 r. Klub Górski „Świstak” w Opolu zaprosił do Pokrzywny uczestników VIII Ogólnopolskiego Zlotu Klubów Górskich i Alpinistycznych. Trasa zlotu biegła z „Drogowca” (tam była baza), czerwonym szlakiem przez Zamkową Górę i Srebrną Kopę na Biskupią Kopę. Następnie zejście do schroniska, żółtym szlakiem do Piekietka i dalej

niebieskim przez Gwarkową Percę do kąpieliska. Nowe szlaki i drabina były obowiązkowymi elementami ówczesnej turystyki pieszej Gór Opawskich.

Popularność tego pasma w okresie Polski Ludowej wynikała między innymi ze... szczelności granicy państwa. Znacznie większe i krajoznawczo atrakcyjniejsze górskie tereny czechosłowackich Jesioników nie były dostępne dla polskich turystów. Co ciekawe, mimo niewielkiego obszaru górskiego obszaru województwa opolskiego, nigdy nie rozwinięto infrastruktury turystycznej w Lesie Prudnickim, ograniczając się do okolic Pokrzywny, Jarnołówka i Glucholaz. ■

PRUDNIK

Wieża Woka wciąż zamknięta

Gmina Prudnik prowadzi działania zmierzające do ponownego otwarcia zamkowej Wieży Woka, jednej z ciekawszych atrakcji turystycznych miasta.

Andrzej DEREN

Szczegóły sprawy znamy z odpowiedzi burmistrza Grzegorza Zawislaka na interpelację radnego Łukasza Karpowicza. W tym roku samorząd zlecił wykonanie kompleksowej dokumentacji projektowej budowli. Dokonano również uzgodnień z opolskim wojewódzkim konser-

watorem zabytków. W maju przyszłego roku Gmina ma otrzymać prawomocną decyzję – pozwolenie na budowę zewnętrznej klatki schodowej i rozbiórkę istniejącej. Nie oznacza to jednak początku prac. W budżecie samorządu na lata 2025-2026 zabezpieczono 131,7 tys. zł tylko na wykonanie dokumentacji

projektowej. Gmina stara się o środki zewnętrzne na realizację tej inwestycji, ale jak na razie nie znalazła odpowiedniego programu, gdzie można byłoby o nie aplikować.

Wieża Woka pozostaje zamknięta od blisko trzech lat (kwiecień 2023 r.), kiedy to okazało się, że stan techniczny drewnianych części konstrukcji zagraża korzystającym z nich użytkownikom. Zabytek pozostający od XIX w. w formie ruiny (pożar i rozbiórka zamku), został wyremontowany w 2010 r. i udostępniony do zwiedzania, jako punkt widokowy z ekspozycją historyczną. ■



Wieża Woka jest unikatowym obiektem architektury średniowiecznej, uznawaną za najstarszą wieżę zamku prywatnego w Polsce (XIII w.).

ANDRZEJ DEREN

CIEKAWOSTKA

Janov koło Prudnika

Polacy działający w obiekcie Osada Natury Zew w czeskim miasteczku Janov, dla promocyjnego określenia jego lokalizacji, piszą że znajduje się koło Prudnika. To symboliczny przykład na to, że Prudnik jest dla czeskiego pogranicza punktem odniesienia.

Andrzej DEREN



Elementem łączącym miejscowości po obu stronach granicy są między innymi ścieżki rowerowe budowane w ramach polsko-czeskich projektów. Wpisały się one w krajobraz i chętnie korzystają z nich zarówno mieszkańcy jak i turyści. Na fotografii miejsce odpoczynku przy ścieżce Prudnik – Dębowiec – Jindřichov.

Oczywiście to przede wszystkim wskazówka dla Polaków, którzy lepiej się orientują w nazwach polskich miast, niż czeskich. Rozmawiając z Czechami nad Bałtykiem, czy Adriatykiem, dla określenia im, gdzie się znajduje Prudnik, najczęściej podpowiadam, że obok Krnova (czyli Kamiowa) i większość już ma pojęcie, gdzie to jest. Zresztą kto z nas, będąc w głębi Polski, nie mówi, że Prudnik to miasto przy granicy z Czechami? Dla Mazowszacz, czy Pomorza, to daje jakieś pojęcie, gdzie na mapie Polski znajduje się Prudnik.

Kiedyś bez granicy

Jak faktycznie wygląda oddziaływanie Prudnika na czeskie pogranicze? W przeszłości było z tym różnie. Do 1742 r. księstwa śląskie znajdowały się w jednym państwie Habsburgów, w ramach Korony Czeskiej, więc ruchy ludności nie były niczym skrzępowane. W Górach Opawskich nie było granicy państwowej. Gdy na Dolnym i Górnym Śląsku pojawili się zbrojnie Prusacy, to na Biskupiej Kopie i na południowym skraju miejskiego Lasu Prudnickiego, po raz pierwszy postawione zostały państwowe słupy graniczne. Przez kolejne dziesięciolecia przekraczanie granicy miało zmienny charakter, okresy niemal pełnej swobody przerywane były czasami wojen i napiętych relacji między Wiedniem a Berlinem. W dziejach XIX-wiecznego Prudnika nie brakuje migrantów z górskich, austriackich miejscowości. Miasto z dynamicznie rozwijającym się przemysłem było atrakcyjne dla ludności z przeludnionych obszarów wiejskich, gdzie nie każdy syn mógł liczyć na przejęcie gospodarstwa po ojcu, a córki na dobre zamążpójście. Niedalekie miasto, szukające rąk do pracy, zarówno męskich jak i kobiecych, było jakąś alternatywą życia bez biedy. Zresztą chodziło nie tylko o przemysł. Największa



Symboliczny pomnik upamiętniający pogrzebanych tu czeskich i niemieckich mieszkańców Slezkich Pavlovic



Do 1945 r. czeskie Sudety w przytłaczającej większości zamieszkała niemieckojęzyczna ludność. Czesi pomni problemów, jakie z tego wynikały dla ich państwa w okresie międzywojennym, postanowili ich wysiedlić, co też było zgodne z ówczesną polityką zwycięskich mocarstw.

fabryka Fränkla nakręcała mniejsze zakłady produkcyjne, a przede wszystkim handel i usługi. Miasto, którego ludność w ciągu kilkunastu lat wzrosła pięciokrotnie, potrzebowało ubrań, butów, żywności i gospód, gdzie robotnicy mogliby spędzać wieczory, mając chwilę wytchnienia między fabryką, a ciasnym mieszkaniem z umywalką na korytarzu i toaletą na podwórzu.

Wzajemne relacje ułatwiał język – po obu stronach granicy mówiono lokalnymi gwarami języka niemieckiego. Języka czeskiego w mowie ludu tu nie było, a słowiańskie (polskie) dialekty śląskie były powszechne we wschodniej części ziemi prudnickiej.

Hitlerowskie „keine Grenzen”

Na początku XX w. kontakty niemiecko-austriackie były bardzo dobre czego przykładem była choćby działalność Morawsko-śląskiego Sudeckiego Towarzystwa Górskiego, które zrzeszało miłośników Sudetów Wschodnich po obu stronach granicy. Po 1918 r. relacje transgraniczne załamały się. Stosunki między „starymi”, a „nowymi” państwami w Europie Środkowej najczęściej były złe lub bardzo złe. 20 lat później sytuacja diametralnie się zmieniła, ponieważ nazistowskie Niemcy, za haniebną zgodą państw Zachodu, wchłonęły czeskie pogranicze. W Prudniku nastąpił renesans publikacji zachęcających do odwiedzin Jesioników, lokalny artysta Julius Selenka rysował panoramy z Prudnikiem, jako głównym miejscem wypadowym w góry, które jeszcze do niedawna były za granicą. Uruchamiano autobusowe linie Poczty Niemieckiej między Prudnikiem a miejscowościami w Sudetach. Należy przy tym zaznaczyć, że nie dokonano zmian administracyjnych, powiat prudnicki pozostał w swoich dotychczasowych granicach.



Altanka wybudowana na ruinach jednego z budynków dawnej osady Kravi Hora na południe od Jindřichova. Trudno dostępne miejscowości nie zostały zasiedlone po II wojnie światowej.



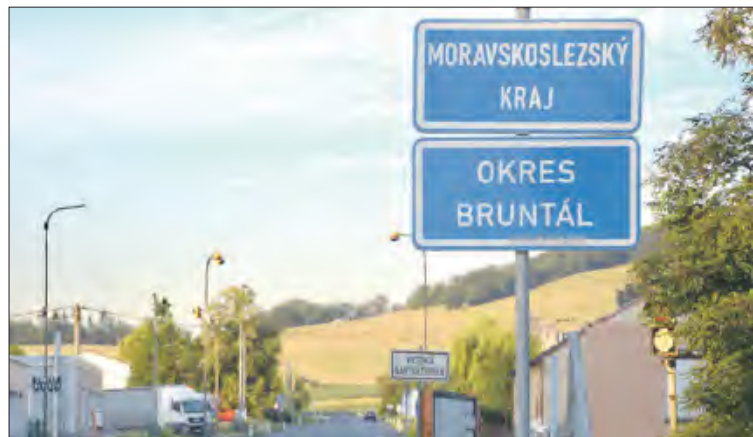
Polsko-czeska granica jest dziś bardziej krajoznawczą ciekawostką, niż przeszkodą, utrudniającą relacje między mieszkańcami obu krajów. Punkt odpoczynku między Slezkimi Pavlovicami a Dytmarowem.



Bartultovice są czeską miejscowością najbliższą położoną Prudnika. Prudniczanie chętnie korzystają z miejscowych restauracji.



Albrechtice leżą na granicy oddziaływania czeskiego Karniowa oraz polskiego Prudnika i Głubczyc



Przekraczanie granicy nie stanowi dziś żadnego problemu. Na fotografii był przejście graniczne Trzebina – Bartultovice.



Rynek w Osoblodze (Osoblaha). To dawne, XIII-wieczne miasto, które nie odzyskało praw miejskich. Jeszcze w XVII w. niedaleki Prudnik podlegał Osoblodze w ramach administracji kościelnej (dekanat). Otoczone murami miasto posiadało przedmieścia: Prudnickie i Głubczyckie.

Bratnia „przyjaźń”

Po 1945 r. była tu już granica polsko-czechosłowacka. Tylko przez krótki okres po wojnie przekraczanie granicy było w miarę swobodne, potem nawet zbliżanie się do niej oznaczało co najmniej wylegitymowanie. Relacji między mieszkańcami sąsiadujących miejscowości polskich i czechosłowackich właściwie nie było. Obcość miała podwójne znaczenie, ponieważ zarówno na północy jak i na południu wsie zostały wyludnione, a domy zajęli nowi mieszkańcy. Na dodatek po czeskiej stronie granicy wystąpił problem z brakiem ludności. O ile w Polsce byli to Polacy wypędzeni lub uciekający z terenów włączonych do ZSRR, to Czechosłowacja nie miała takich zasobów ludzkich. Opuszczone przez Niemców sudeckie wsie były zasiedlane Czechami z innych regionów tego państwa, Słowakami, Romami i Grekami w okresie wojny domowej w tym kraju. W tej mozaice osiedleńcy najpierw musieli oswoić się ze swoją nową ziemią. To, co było za niedaleką granicą, było ich najmniejszym zmar-

twieniem. Niektóre osady, zwłaszcza te położone najbliżej granicy lub w trudno dostępnych częściach gór, zostały zlikwidowane. Takich sytuacji po polskiej stronie granicy w okolicach Prudnika nie było.

Upadek komunizmu po 1989 r. otworzył długą drogę do normalizacji transgranicznych relacji. Mały ruch graniczny, bezpaszportowe przekraczanie granicy, otwieranie nowych przejść granicznych, znoszenie celi, wejście do Unii Europejskiej i w końcu strefy z Schengen, to kolejne kroki prowadzące do niemal nieskrępowanych kontaktów ponad granicą. Dziś Czesi robią zakupy w Prudniku, a Polacy pracują u Czechów. Prudnik stał się lokalnym ośrodkiem handlowym i usługowym dla czeskich miejscowości w okolicach Jindřichova i Osoblogi (Osoblaha). Granicę strefy wyznaczają odległości do Głucholaz od zachodu i Głubczyc od wschodu, które stanowią konkurencyjne ośrodki o tym samym charakterze co Prudnik. Prudnik ma tu jednak przewagę w większej różnorodności marek dyskontów i mar-



Jindřichov jest dużą wsią. Blisko stąd od Prudnika.

ketów. Oczywiście razem z Lubrzą z jej największym parkiem handlowym na pograniczu w obrębie województwa opolskiego. To zmiana sytuacji, bo jeszcze kilkanaście lat temu Czesi tylko przejeżdżali przez Prudnik w drodze na targ w Nysie.

Paliwo ogranicza

Pozostaje pytanie o doprecyzowanie obszaru oddziaływania Prudnika. Na niekorzyść miasta przemawia słabe zaludnienie czeskich miejscowości, co mimo wszystko ogranicza grupę konsumentów. W pobliżu nie ma większych, czeskich miast. Symbolem może być najbliższa, czeska miejscowość o statusie miasta. Nie, to nie Zlate Hory, ani Město Albrechtice. To wspomniany na początku tekstu Janov, w którym mieszka ok. 260 osób. Czechami zasługującymi na miano „koło Prudnika” są miejscowości nad Osoblągą, od Petrovic, przez Janov, Jindřichov do Arnultovic, Bartultovice z Vysoką oraz mniej więcej połowa worka osobłoskiego. Na południu granica oddziaływania Prudnika kończy się na Albrechticach. Dalej mieszkańcy mają już bliżej do Głubczyc. Jeśli chodzi o miejscowości w kierunku Vrbna, to pojawia się granica opłacalności kosztów dojazdu. Im dalej od granicy, tym więcej trzeba zapłacić za paliwo.

Czy więc powiedzenie, że Janov jest koło Prudnika jest uprawnione? Oczywiście, że tak! ■



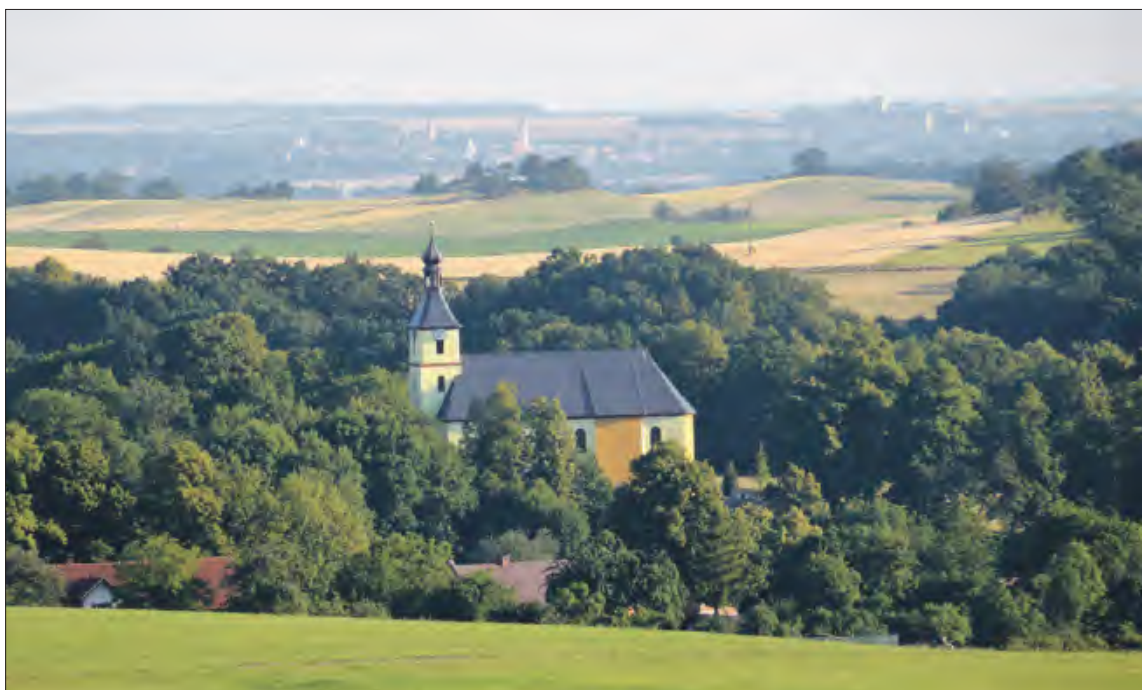
Pod koniec lat 40. XX w. do słabo zaludnionych obszarów Sudetów skierowano emigrantów z Grecji. Ich potomkowie do dziś mieszkają w okolicach Prudnika... po czeskiej stronie granicy.



Po przyłączeniu Sudetów do Niemiec, niemal natychmiast przystąpiono do integracji obszarów po obu stronach niedawnej jeszcze granicy. Jednym z elementów była organizacja linii autobusowych. Na fotografii przystanki „dworca autobusowego” w Prudniku – przed pocztą.



Po II wojnie światowej wyludniono część czechosłowackich miejscowości. Tak się stało ze wsią Pelhřimovy, której zabudowa przylegała do granicznego potoku.



Dla wielu czeskich miejscowości Prudnik jest najbliższym, większym ośrodkiem miejskim. Na fotografii kościół w Pitarne, w tle panorama Prudnika.



XTREME KIDS

Sala zabaw, która łączy ruch,
zdrowie i rozrywkę

WIELKIE OTWARCIE!

20 grudnia (sobota) godz. 10.00

W programie m.in. malowanie buziek,
kolorowe warkoczyki, tatuaże, zabawa taneczna,
konkursy z nagrodami

organizujemy wymarzone urodziny
zapewniamy atrakcje dla dzieci w wieku 0-12 lat
prowadzimy zajęcia fitness oraz warsztaty dla dzieci i dorosłych

trampoliny boisko do piłki nożnej pakiety urodzinowe salki urodzinowe

strefa dla maluszków zajęcia fitness i warsztaty kawiarnia dla dorosłych

zjeżdżalnie i tor przeszkód oferta dla szkół i przedszkoli siłownia dla dzieci

dzieci do 2 r.ż. -50% dzieci do 6 m.ż. - za darmo



Centrum Handlowe
przy ul. Sybiraków w Prudniku
(obok RTV Euro AGD)

PREMIUM LOGISTICS & DEVELOPER

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragniemy
przekazać Państwu najserdeczniejsze życzenia
spokoju, zdrowia i codziennej pomyślności. Niech
ten wyjątkowy czas będzie chwilą wytchnienia od
codziennych obowiązków, a nadchodzący rok
przyniesie Państwu wiele dobrych możliwości i
radości w życiu zawodowym i rodzinnym.*

Premium Logistics Developer
właściciel Centrum Handlowego w Prudniku
wraz z najemcami

sinsay

JYSK

XTREME
FITNESS
GYM

LH
MARKET

empik

ROSSMANN

XTREME
KIDS

RTVEUROAGD






BIALSKA
ORKIESTRA
DĘTA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia spokoju, zdrowia i rodzinnego ciepła, które – jak dobrze zagrana melodia – potrafi połączyć ludzi ponad codziennym pośpiechem.

Niech świąteczny czas będzie wypełniony radością, życzliwością i chwilami wytchnienia, a dźwięki kolęd i wspólnego świętowania przypominają o tym, co naprawdę ważne.

Życzymy również, aby nadchodzący rok przyniósł wiele dobrych nut, pomyślnych dni i powodów do uśmiechu – zarówno na scenie, jak i poza nią.

Członkowie Bialskiej
Orkiestry Dętej

Życzymy Państwu

Zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Narodzenia Pańskiego.

Odpoczynku od codziennego zabiegania oraz chwil zadumy.

Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym.

Paweł Masełko
-Poseł na Sejm RP
z Zespołem Biura Poselskiego



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć Państwu serdeczne życzenia spokoju, zdrowia i radości, które płyną z możliwości wspólnego świętowania w gronie najbliższych. Niech ten wyjątkowy czas sprzyja budowaniu wzajemnej życzliwości, refleksji nad mijającym rokiem oraz odnajdywaniu siły i inspiracji do dalszych działań.

Życzę Państwu, aby nadchodzący rok przyniósł stabilność, poczucie bezpieczeństwa i pomyślność w realizowaniu osobistych i zawodowych planów. Niech będzie to czas dobrych decyzji, odpowiedzialnej współpracy i umacniania wspólnoty, którą tworzymy każdego dnia.

Z wyrazami szacunku
Katarzyna Czochara
Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej





Wesołych Świąt

*Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość,
a Nowy Rok obdaruje pomyślnością i szczęściem.*

*Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzy*

*Dyrekcja oraz pracownicy
Agencji Sportu i Promocji w Prudniku*



Życzymy Państwu spokojnych,
pełnych nadziei Świąt, chwil wytchnienia
i prawdziwego odpoczynku.

Niech ten czas będzie źródłem siły,
wewnętrznego spokoju,
a życzliwość oraz bliskość innych ludzi
pomagają odzyskać równowagę.

Niech nadchodzący rok upłynie
pod znakiem dobrego samopoczucia,
troski o siebie i innych
oraz wielu powodów do codziennej radości.



Zarząd i Personel
Prudnickiego Centrum
Medycznego SA



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA SKŁADAMY NAJSZCZERSZE
ŻYCZENIA: ZDROWIA, MIŁOŚCI, SZCZĘŚCIA I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI.

NIECH CZAS SPĘDZONY W GRONIE NAJBLIŻSZYCH BĘDZIE ODPOCZYNKIEM
I WYTCHNIENIEM OD CODZIENNYCH TROSK I OBOWIĄZKÓW,
A NOWY ROK NIECH SPEŁNI NADZIEJE Z NIM ZWIĄZANE.

GRZEGORZ ZAWIŚLAK

Burmistrz Prudnika

ZYGMUNT TROJNIAK

*Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Prudniku*



Prudnik







Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia spokoju, zdrowia i radości.

Niech nadchodzący czas będzie pełen ciepła, a Nowy Rok przyniesie pomyślność, inspirację i spełnienie w życiu osobistym oraz zawodowym.



Ustronianka

WESOŁYCH ŚWIĄT!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam Państwu serdeczne życzenia zdrowia, spokoju i wytchnienia od codziennych spraw. Niech ten czas sprzyja spotkaniom z bliskimi, refleksji i nabieraniu sił na nadchodzące miesiące.

Życzę, aby Nowy Rok przyniósł poczucie bezpieczeństwa, stabilności oraz satysfakcję z życia w naszej lokalnej wspólnocie. Niech towarzyszą nam życzliwość, solidarność i gotowość do wspólnego działania.

Spokojnych Świąt i pomyślności w Nowym Roku!

Franciszek Fejdych
Radny Rady Powiatu

BRICO **MARCHÉ**



jodła kaukaska cięta
175-200 cm

89,99 **HIT!** zł

ŻYCZYMY PAŃSTWU

Wesołych Świąt!

I SZCZĘŚCIA W NOWYM ROKU!

Bricomarché Premium Park Lubrza, ul. Opolska 8



*Wesołych
Świąt!*

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia
oraz obfitości darów Bożych każdego dnia
nadchodzącego roku

życzą

Konwent oo. Bonifratrów • Dom Opieki Świętego Jana Bożego
w Prudniku • Warsztat Terapii Zajęciowej w Prudniku
• Środowiskowy Klub Samopomocy

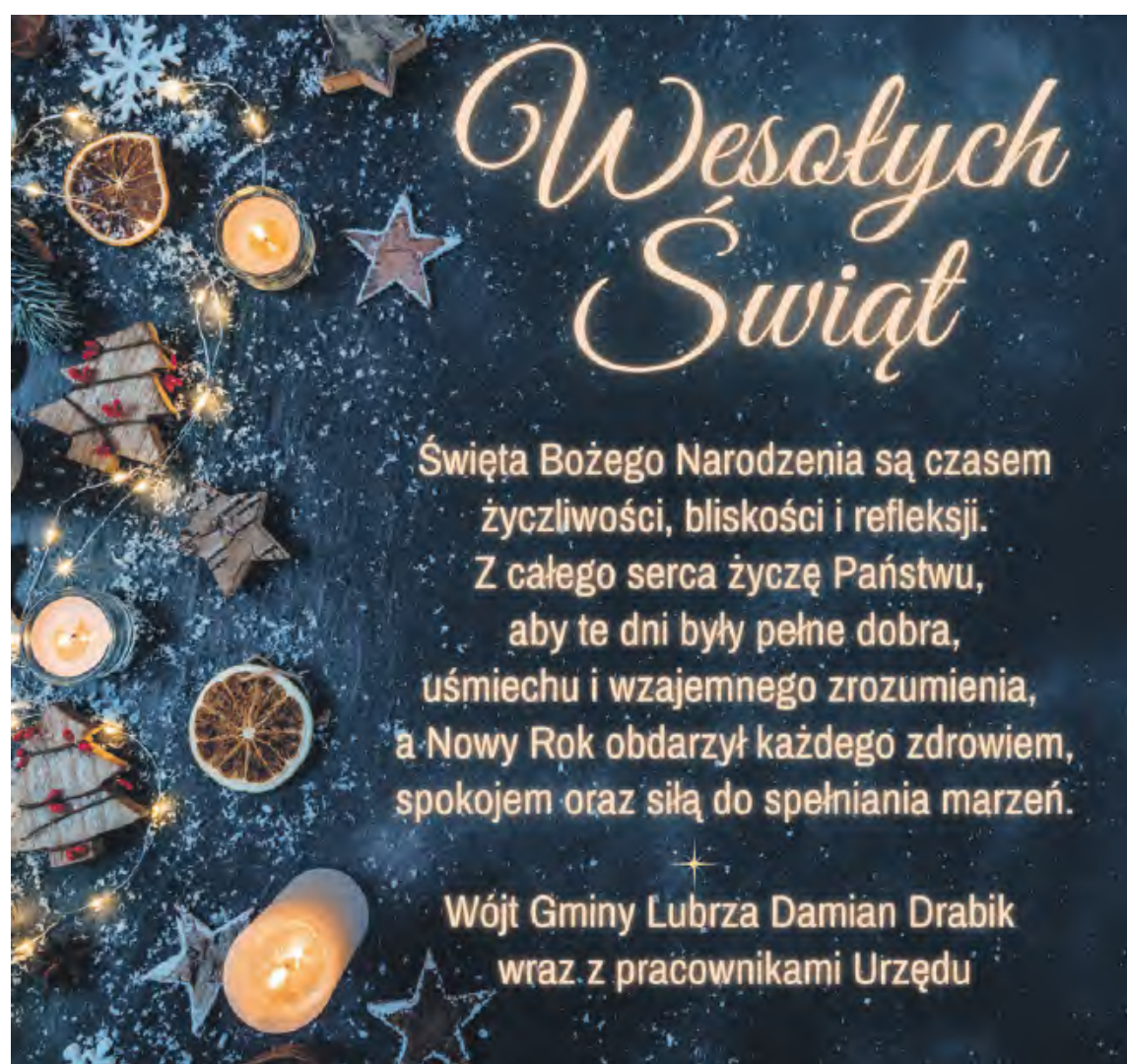


*Wesołych
Świąt*

Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym zwalniamy i bardziej niż zwykle cenimy bliskość oraz spokój. Życzę, aby te dni przyniosły Państwu zdrowie, dobre rozmowy, chwilę uśmiechu i oddech od codziennych spraw.

W nadchodzącym roku życzę Państwu energii do realizacji planów, odwagi w podejmowaniu decyzji oraz wielu chwil, które będą cieszyć.

Joanna Czochara
Radna Rady Powiatu



*Wesołych
Świąt*

Święta Bożego Narodzenia są czasem
życzliwości, bliskości i refleksji.
Z całego serca życzę Państwu,
aby te dni były pełne dobra,
uśmiechu i wzajemnego zrozumienia,
a Nowy Rok obdarzył każdego zdrowiem,
spokojem oraz siłą do spełniania marzeń.

Wójt Gminy Lubrza Damian Drabik
wraz z pracownikami Urzędu



**Wesołych
Świąt!**

Radosnych Świąt Bożego
Narodzenia oraz pomyślności
w Nowym Roku

życzy

**Laboratorium Medyczne
Analmed**

**Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku 2026**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu,
aby świąteczna radość wypełniła serca nadzieją,
a na ziemi zagościł pokój i wzajemna życzliwość.
Niech Nowy Rok 2026 przyniesie bezpieczeństwo,
pomyślność oraz siłę do realizacji wszystkich ambitnych planów,
zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

W imieniu Wspólnoty Uczelni
Mariusz Kołosowski
Rektor PANS w Nysie




Wesołych Świąt!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, dużo zdrowia, spokoju, radości, blasku przy wigilijnym stole i ciepłej, rodzinnej atmosfery

życzą Zarząd i Pracownicy
Przychodni Lekarskiej „Medicus”
w Prudniku



Wesołych Świąt!



Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze oraz wiele pomyślności w Nowym Roku

Klubom, Piłkarzom, Trenerom, Działaczom i Kibicom z powiatu

życzą

Zarząd Stowarzyszenia
Piłki Nożnej
Ziemi Prudnickiej



Wesołych Świąt!



Życzenia radosnych świąt Bożego Narodzenia, odpoczynku w rodzinnym gronie oraz pasma sukcesów i spełnienia najskrytszych marzeń w nadchodzącym Nowym Roku

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy Spółdzielni
Mieszkaniowej w Prudniku

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu spokojnych dni, dobrej energii i samych udanych rezultatów zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. Niech nadchodzący rok przyniesie zdrowie, stabilność i wiele powodów do satysfakcji.

Wesołych Świąt!

- Zarząd i Pracownicy
Ośrodka Hodowli Zarodowej
w Głogówku




Wesołych Świąt!



Wiele radości i spokoju z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia i pomyślności na cały Nowy Rok

życzą

Trener Bogdan Batko wraz z zawodnikami
sekcji bokserkiej MUKS Pogoń Prudnik

WESOŁYCH ŚWIAŁ!



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia zdrowia, spokoju i chwil pełnych serdecznego ciepła. Niech ten świąteczny czas stanie się okazją do odpoczynku i nabrania sił!

W Nowym Roku wielu udanych wypraw, bezpiecznych szlaków, pogodnych dni i nowych miejsc, które warto odkrywać.

Członkom i Sympatykom PTTK życzy Zarząd Oddziału Sudetów Wschodnich w Prudniku



GADŻETY
IDEALNE NA

Radosnych Świąt

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i wytrwałości w realizacji planów w Nowym Roku 2025

życzą Państwu

Edward Plicko
Burmistrz Białej

Justyna Czaja
Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Białej

oraz Radni i Pracownicy
Urzędu Miejskiego



Radosnych Świąt



Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy spokoju, ciepła i odpoczynku w gronie najbliższych, a rok 2025 niech przyniesie artystyczne inspiracje i sportową werwę

Dyrektor i Pracownicy GCK w Białej

Gminne Centrum Kultury
w Białej



SKLEP Z P
Prudnik, ul. K
(redakcja Tygodni



LOKALNE
A PREZENT

PR

AMIĄTKAMI
ościuszki 13a
ika Prudnickiego)

Bachtałe Inepa!

Niech czas Bożego Narodzenia
będzie pełen codziennego
ciepła i miłości dla
otaczających nas dobrych
ludzi, dużo szczęścia
i zdrowia w nadchodzącym
Nowym Roku 2025

Życzy społeczność Romska
ze Stowarzyszenia Kultury
i Edukacji Romów.

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego
Narodzenia życzymy Państwu
spokoju, zdrowia i chwili
wytchnienia od codziennych
obowiązków.

Niech Nowy Rok przyniesie
dobre decyzje, energię
do działania i wiele miłych
niespodzianek!

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu
spokojnych dni, zdrowia i chwili wytchnienia
od codziennych spraw. Niech ten czas upłynie w dobrej
atmosferze, bez pośpiechu i z dala od tego, co na co dzień
niepotrzebnie absorbuje uwagę.

Niech nadchodzący rok będzie po prostu dobry -
przewidywalny tam, gdzie trzeba, i łaskawy
w sprawach, na które nie mamy wpływu.
Spokojnych Świąt i pomyślności w Nowym Roku.

Życzy radny powiatowy i sołtys wsi Niemysłowice
Marcin Krasoń
wraz Radą Sołecą i Kołem Gospodyń Wiejskich

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu ciepła, życzliwości
i pogodnych spotkań przy świątecznym
stole. Niech nadchodzący rok obdarzy
Państwa zdrowiem, spokojem
i pomyślnym biegiem spraw.

Zakład Usług
Komunalnych
w Prudniku

WESOŁYCH ŚWIAŁ

Moim Pacjentom oraz wszystkim Czytelnikom życzę,
aby świąteczny stół stał się miejscem radosnych
spotkań i celebracji, wolnym od wyrzutów sumienia.
Życzę Państwu odnalezienia pięknej harmonii między
troską o zdrowie a przyjemnością, jaką niesie
świętowanie. Niech nadchodzące Święta będą dla
Państwa syte... przede wszystkim miłością i spokojem.

Pełnych ciepła i dobrego smaku Świąt Bożego
Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku!

Karolina Wicher-Sienkiewicz
Psychodietetyk

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego
Narodzenia życzymy
zdrowia, spokoju i
rodzinnego ciepła. Niech
Nowy Rok przyniesie
pomyślność i spełnienie
planów oraz dużo
radości na codzien!

Prudnickie
Towarzystwo
Budownictwa
Społecznego

Wesołych Świąt

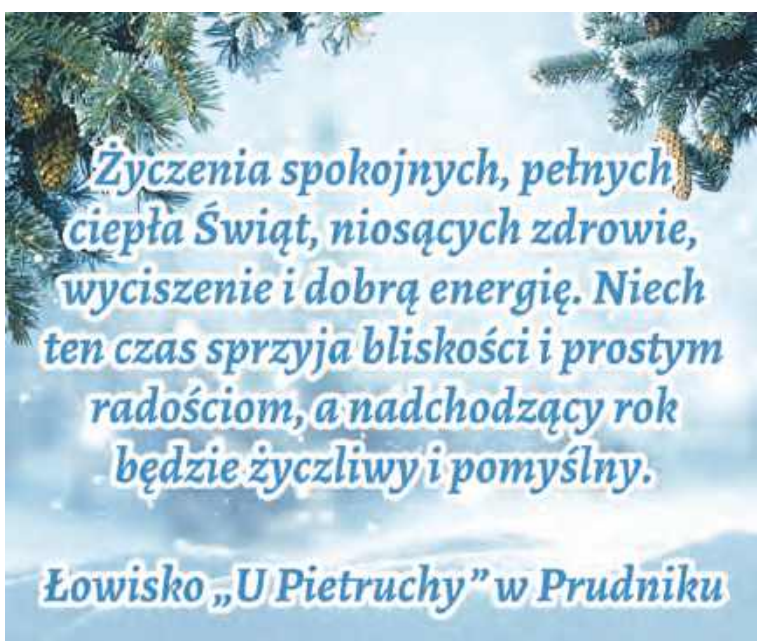
życzy
Witold Rygorowicz
WiRy

Wesołych Świąt!

Z okazji Świąt Bożego
Narodzenia życzymy Państwu
radosnych chwil, zdrowia
i odpoczynku w gronie
najbliższych.

Niech Nowy Rok przyniesie
wytrwałość, dobre pomysły
i poczucie satysfakcji
z podejmowanych działań.

Zakład
Energetyki Ciepłej
Prudnik








Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku.
Życzymy Państwu, by był to czas wyzwań,
nowych horyzontów i sukcesów
na polu biznesowym oraz osobistym.

Zakład Ślusarsko-Spawalnictwa
Metance sp. z o. o.
Patrik Szemberg




Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ŻYCZYMY PAŃSTWU SPOKOJNEGO CZASU PRZY RODZINNYM STOLE,
PEŁNEGO CIEPŁA, ROZMÓW I SMAKÓW, DO KTÓRYCH CHCE SIĘ WRACAĆ.
NIECH TE DNI BĘDĄ CHWILĄ WYTCNIENIA OD CODZIENNEGO
POŚPIECHEU, A NADCHODZĄCY ROK WIELE POWODÓW DO RADOŚCI.
DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAM, I ZAPRASZAMY DO SPOTKAŃ
W COCO 2.0 – ZAWSZE Z DOBRĄ KUCHNIĄ I SERDECZNĄ ATMOSFERĄ.

WŁAŚCICIEL I PERSONEL COCO 2.0

Wesołych Świąt

Niech ten czas przyniesie spokój,
dobrą energię i chwilę oddechu
od codziennych spraw. Dziękujemy
za zaufanie i życzymy pomyślności
w nadchodzącym roku.



Marek Smoleń
Biuro Nieruchomości
MS Services

DRODZY PRZYJACIELE
życzymy Wam aby w te nadchodzące święta
każdy płatek śniegu
był symbolem spełnionego marzenia,
każda choinkowa bombka
przypominała o pięknych chwilach,
które jeszcze przed Wami,
a święta były dla Was jak najpiękniejsza melodia,
pełna radosnych tonów i harmonii.
Życzymy aby ten okres Bożego Narodzenia,
stał się czasem w którym odkryjecie
prawdziwe znaczenie bliskości i miłości,
a każdy dzień Nowego Roku
stał się okazją do tworzenia
nowych i pięknych wspomnień
i wniósł nowe, niezwykle cudowne
dźwięki do Waszego życia.

zespół Restauracji



793 99 Vysoká, Bartulovice 35



793 99 Vysoká, Bartulovice 35

**NIE MASZ CZASU NA GOTOWANIE?
CZAS NA OBIAD?
ZOSTAW TO NAM**

JUŻ OD 27 GRUDNIA 2025 R.
RESTAURACJA SELAVI ZAPRASZA
NA SKŁADANIE ZAMÓWIEN
NA DANIA OBIADOWE
Z KARTY Z DOWOZEM
**ZADZWOŃ, ZAMÓW
A MY DOWIEZIEMY**

Zamówienia realizujemy codziennie
od poniedziałku do soboty w godzinach
od 12 do 19

Zamówienia można składać
pod numerami telefonów:
tel. +420 605 113 474, +48 786 141 214

**DOWÓZ NA TERENIE GMINY
PRUDNIK I LUBRZA GRATIS!!!**

Od 7 stycznia 2026 roku, zachęcamy
do składania zamówień na dania.

**ZUPA + DRUGIE DANIE
W CENIE: 27 PLN ;
DRUGIE DANIE: 24 PLN.**

ZADZWOŃ, ZAMÓW – DOWIEZIEMY!!

 RESTAURACESELAVI@SEZNAM.CZ

  **RESTAURACESELAVI**




ADAM MYŚKÓW



Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

- Tapicer – renowacja krzeseł, foteli i kanap, duży wybór tkanin i skór, tel. 696 951 402 (74/23)
- Sprzątanie mieszkań itp., tel. 575 948 646 (71/25)

TAXI

TAXI Prudnik
Tomasz Łomozik
735 315 513

- usługi taxi 24h/7 dni w tygodniu
- pomoc osobom starszym
- zakupy na telefon
- obsługa wesel
- wynajem busów z kierowcą
- dowóz / odbiór dzieci ze szkoły
- transfery z / na lotnisko
- współpraca z firmami

pracujemy **24/7**

ABC INSTAL
PRZEMEK MARCINIAK

INSTALACJE C.O.
OGRZEWANIE GAZOWE
INSTALACJE WOD-KAN
MODERNIZACJA INSTALACJI
OGRZEWANIE PODŁOGOWE
INSTALACJE GAZOWE
BIAŁY MONTAŻ
MONTAŻ KOTŁÓW

888 633 599

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam dom z działką 48ar w Jasionie, tel. 883 982 616 (66/25)
- Mieszkania 35 i 65 m2 do wynajęcia w centrum Prudnika, tel. 506 174 710 (72/25)



- Wynajmę mieszkanie w pełni umeblowane przy ul. Damrota w Prudniku - przestronny salon, kuchnia, łazienka, sypialnia, przedpokój, umowa najmu okazjonalnego. Kontakt: 698 615 313 (73/25)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ **TOYOTĘ**
531-666-333

Galeria Zamkowa w Prudniku
przy ulicy Zamkowej 2
oferuje do wynajęcia

- lokal z wystawą na parterze 30 m² lub 40 m² (z zapleczem)
- starą piwnicę z cegły do adaptacji na cele gastronomiczne

Więcej informacji pod nr tel.
503 107 333

KSERO CZARNO-BIAŁE KOLOROWE
WYDRUKI A3 A4

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

SPRZĄTANIE

**SPRZĄTANIE WNĘTRZ
MYCIE OKIEN**

575 948 646

meble na wymiar!

- zabudowy wnęk / szafy przesuwne
- meble kuchenne
- ławy, stoły, krzesła
- meble tapicerowane
- kanapy, sofy, narożniki, fotele
- meble biurowe

694 790 747

Meble Galant

meble.galant

Sklep meblowy (9:00-17:00)
Prudnik
ul. Prężyńska 9

Zakład produkcyjny (7:00-15:00)
Prudnik
ul. Młńska 27 „GALANT”

MG GALANTMEBLE

NAUKA

- Całoroczny nabór na naukę pływania. www.naukaplywania.prudnik.pl tel. 664 770 969 (6/22)

TRANSPORT

USŁUGI PRZEWOZOWE
BUS 8-OS. / AUTOBUS 20-OS.

na wycieczki • wesela,
wyjazdy na mecze • imprezy
okolicznościowe • wyjazdy szkolne
• dojazd do pracy do Opola (12h)

667 805 111

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kościuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo. Ogłoszenie drobne zlecicie możecie również wysyłać SMS o treści „TPR.DROBNE” + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer: **7643** (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację **79567** (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje **91909** (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160. Prosimy nie używać polskich znaków diakrytycznych.

OKNOPLAST

NAJWIĘKSZA ROMOCJA W ROKU

nawet **26%***

**DOBIERAJ PRODUKTY
ZWIĘKSZAJ RABATY**

*Promocja trwa od 12.11 do 23.12.2025 r. Szczegóły w regulaminie promocji dostępnym na stronie OKNOPLAST.COM.PL i w salonach sprzedaży.



TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

- budowa domów
- remonty i wykończenia
- wiaty, tarasy, zadaszenia
- renowacja zabytków
- gładzie i malowanie
- brukowanie
- szalunki i betony
- wykopy
- ...i wiele innych

PIETROŃ

BUDUJ I REMONTUJ Z NAMI.

888-601-799

TARTAK

Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbicice

502 251 350

www.interhas.pl

Interhas

- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

SMACZNIE W REGIONIE



- PARKOWA -
RESTURACJA

organizacja wesel, chrzcín, komunii, urodzin, jubileuszy,
styp oraz innych imprez okolicznościowych
w każdy weekend (od piątku do niedzieli) zabawy taneczne
ciepła atmosfera, pyszne posiłki, profesjonalna obsługa

Restauracja Parkowa Rezerwacja:
Mariusz Bał **601 570 805**
Prudnik, ul. Parkowa 2

77 436 28 77 | 601 268 421
REKLAMA W „TP”
reklama@tygodnikprudnicki.pl



Zapraszamy do lokalu w Lubrzy
i punktu w Prudniku na **DANIE DNIA**
(menu na każdy dzień sprawdzić
można na Facebooku: Wytwórnia
Pierogów Wartościowych Prudnik)
oraz **PIEROGI** ruskie • z mięsem
• z kapustą i pieczarkami • ze szpi-
nakiem • z płuckami • z kaszą,
boczką i twarogiem • piełmieni
(we wtorki, środy i czwartki)
Nie oferujemy dowozu!

Lubrza
ul. Wolności 139
pon-pt 11⁰⁰-20⁰⁰
Prudnik
Prudnik, Pl. Wolności 1
(b. kawiarnia Amici)
pon-pt 9⁰⁰-17⁰⁰



MENU/DANIE DNIA FACEBOOK: Wytwórnia Pierogów Wartościowych



RESTAURACJA COCO 2.0
Prudnik, ul. Tuwima
77 436 08 80
poniedziałek – piątek: 11.00 – 22.00
sobota – niedziela: 13.00 – 22.00

W menu m.in.: pizza, przystawki, zupy,
dania główne, makarony, sałatki,
desery, koktajle, posiłki dla dzieci.



**PROJEKT
GRATIS
ZMIANY W
TRAKCIE EMI-
SJI GRATIS**



LOKALNY CATERING
MARGOS fit
catering dietetyczny
NAJLEPSZE CENY NA OPOLSZCZYZNIE
www.margosfit.pl
887 - 024 - 024
Ceny już
22% taniej
KOD: WRACAM od **42 zł**

FACEBOOK: Margos Fit



Regionalne dania kuchni czeskiej i polskiej
Pyszne jedzenie i orzeźwiające napoje w swojskiej atmosferze
Imprezy okolicznościowe, bankiety, catering
C'est la vie
Restauracja z duszą
Bartultovice 35 300 metrów za przejściem granicznym w Trzebinie
+420 605 113 474 / +48 786 141 214 Nd-czw 11-21, pt-sob 11-22

FACEBOOK Restaurace Selavi

**Tygodnik
Prudnicki**

**Oferta
specjalna
reklamy
dla branży
medycznej
i branż
pokrewnych**

77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl



Hana Cafe
RESTAURANT
RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING
Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana



KUBKI
MAGNESY
NAKLEJKI
OBRAZKI
inne lokalne pamiątki
dostępne w redakcji
Tygodnika Prudnickiego
ul. Kościuszki 13a, pon-pt 8-16




KSEPRO
WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3
A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

KOREPETYCJE

PRZYGOTOWANIE DO MATURY, EGZAMINU
ÓSMOKLASISTY I POMOC W BIEŻĄCEJ NAUCE
STACJONARNIE LUB ONLINE
INDYWIDUALNIE LUB GRUPOWO

POZIOM PODSTAWOWY I/LUB ROZSZERZONY:
MATEMATYKA
CHEMIA
BIOLOGIA
GEOGRAFIA POZIOM PODSTAWOWY:
FIZYKA

505 084 469
f / CK Centrum Korepetycji



KZ KONSTRUKCJE

www.ZGORZELSKI.pl

- HALE • WIATY • MAGAZYNY
- KONSTRUKCJE SPAWANE

☎ 77 438 15 40 📠 602 48 20 46

Zakład Ślusarski „ZGORZELSKI” Adam Zgorzelski
Biedrzychowice 148, 48-250 Głogówek

ZIEMNIAKI

ODMIANY **BELLAROSA** (czerwone)
i **VINETA** (białe)

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU! **511 578 577**



ROZA

- brukowanie ▪
- roboty ziemne ▪
- urządzenie zieleni ▪

Piotr Basalaj
Kolonja Kaszubska 8a, Konradów
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com



KS. WY Druk

A3 A4

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE

Elektro-Instal Zwolski

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
DARMOWA WYCENA
KONKURENCYJNE CENY **722 391 945**

48-200 Prudnik, Rudziczka 270A elektro-instal-zwolski@outlook.com



już dostępna!

KOLEKCJA EVY MINGE

Sklep z tekstyliami
Prudnik, ul. Prężyńska 17
czynne 9-17, sob. 9-13

F0rtex tekstylia
FPUH Fortex 📷 [fortexprudnik](https://www.fortex-prudnik.pl)
www.fortex-prudnik.pl



USŁUGI BRUKARSKIE

SUPER-BRUK

KRZYSZTOF LOREK

- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I GRANITOWEJ
- PRZYŁĄCZA WODNOKANALIZACYJNE
- USŁUGI MINIKOPARKA
- MONTAŻ OGRODZEŃ

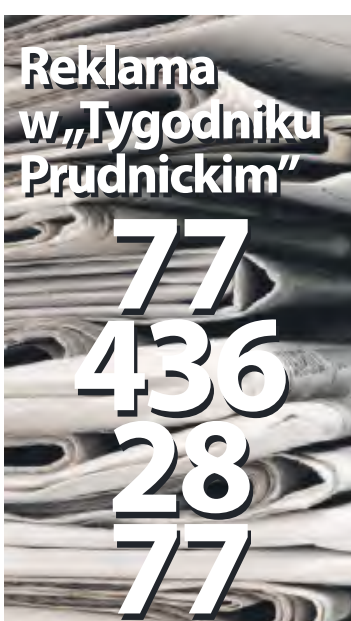
SUPER-BRUK@WP.PL

TEL. 783 176 622



Reklama
w „Tygodniku
Prudnickim”

**77
436
28
77**



**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIC I GARAŻY
ROZBIÓRKA I WYWÓZ PIECÓW
KAFLOWYCH**

508 821 418

**KUPIMY
STAROCIE I ANTYKI**

Kupimy starocie i antyki z likwidacji mieszkań i domów oraz porządków strychowych, a także zbiory, kolekcje, stare przedmioty użytkowe i wyposażenie wnętrz mieszkań i domów.

Interesują nas między innymi: • szkło, ceramika z okresu PRL i starsze • stare fotografie, pocztówki, dokumenty, czasopisma • odznaczenia, medale • rzeźby • stare zegarki, zegary • obrazy • biżuteria, bibeloty • militaria • i wiele innych

791 694 220

**DOBRY
WĘGIEL** P.U.H. „MAR-POL”
Prudnik, ul. Zielona 3
tel. 77 436 19 63

- WĘGIEL • EKOGROSZEK
- DREWNO
- PELLET DRZEWNY

USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

- brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki
- roboty melioracyjne • wykopy i drenaże

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

SPAWACZ METODĄ MAG – mile widziana umiejętność czytania rysunku technicznego, praca w Prudniku

PSYCHOLOG SZKOLNY – wykształcenie wyższe, praca w Głogówku

KIEROWCA CIĄGNIKA SIÓDŁOWEGO – prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy, praca w Głogówku

PIELĘGNIARKA – aktualne prawo do wykonywania zawodu, praca w Prudniku

ELEKTRYK – praca na terenie Niemiec

POMOCNIK ELEKTRYKA – praca na terenie Niemiec

LEKARZ WETERYNARIJ – wykształcenie kierunkowe, praca w Białej

OPERATOR PRODUKCJI – wykształcenie zawodowe, praca w Białej

MAGAZYNIER – uprawnienia UDT wózek widłowy, praca w Białej

MONTER INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH – praca w Prudniku

SPAWACZ, MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH, OCZYSZCZACZ KONSTRUKCJI STALOWYCH – praca w Głogówku

SZWACZKA – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku

PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY – praca w Głogówku

MURARZ -TYNKARZ – praca na terenie powiatu prudnickiego

POMOC KUCHENNA – praca w Pokrzywniej

NAUCZYCIEL WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO – wykształcenie kierunkowe, praca w Głogówku

OBSŁUGA PRODUKTÓW BANKOWYCH – wykształcenie wyższe, praca w Białej

SPRZEDAWCA – praca w Głogówku

POMOCNIK BUDOWLANY – mile widziane doświadczenie, praca na terenie woj. Opolskiego

KIEROWNIK ZESPOŁU W PRZEMIEŚLIWOSTCI – wykształcenie wyższe, praca w Prudniku

UWAGA!

Informujemy, że punkt przy ul. Prężyńskiej 40 (przy obwodnicy) został przeniesiony
na ulicę Budowlanych 1A w Prudniku

Tomex SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALNI

WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał •
• ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany •
• pellet • drewno rozpałkowe i opałowe •

Prudnik, ul. Nyska 14a | Prudnik, ul. Budowlanych 1a | Niemysłowice 61b
tel. 731 033 721 | tel. 731 033 731 | tel. 508 558 538

KSERO
WYDruk
A3 A4
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

KUBKI
MAGNESY
NAKLEJKI
OBRAZKI
PRUDNIK

inne lokalne pamiątki

dostępne w redakcji
Tygodnika Prudnickiego
ul. Kościuszki 13a, pon-pt 8-16



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
798 782 202
www.hotelprudnicki.pl

Hotel Oaza oferuje:

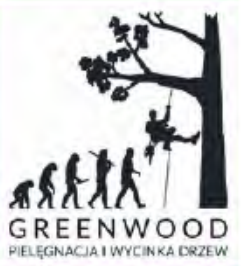
- bazę noclegową do 50 miejsc,
- salę bankietową na 90 osób oraz salę restauracyjną.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO” PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Meble Stylowe Jaro - Antyki
www.klasyczne-meble.pl
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO
bramy • ogrodzenia
balustrady • stal nierdzewna
usługi spawalnicze
ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
DO PRODUKCJI OGRODZEŃ I BALUSTRAD
METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl



GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrąbkowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880



FLYNET
najlepszy internet w regionie
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnicki.pl
www.flynet.com.pl

AUTO MAJA
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
WARSZTAT SAMOCHODOWY
Mariusz Derlik
diagnostyka komputerowa • serwis klimatyzacji • blacharstwo, lakiernictwo • mechanika samochodowa • spawanie aluminium • holowanie
ZATRUDNIMY PRACOWNIKA!
Głogówek 504 570 113

SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKNAŁOŻY
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLIETY WENIETZKIE
ROLIETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (GUPOMINER)

GAMA
GLUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSZA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

DOM & POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380
Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13

77 436 28 77
Reklama w „Tygodniku”
reklama@tygodnikprudnicki.pl

KSERO WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3
A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Rozchodź 13a (obok PKS)

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

DG AUTO
POMOC DROGOWA 24H
HOLOWANIE
TRANSPORT
SKUP
I ZŁOMOWANIE AUT
tel. 880 641 767

Reklama w „Tygodniku Prudnickim”
77 436 28 77

LACHOWICZ
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10
• INSTALACJE WOD-KAN
• NARZĘDZIA
• POMPY DO WODY BRUDNEJ I CZYSTEJ
• PIECE NA PELLEK I EKOGROSZEK
• GRZEJNIKI



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

NOWA LOKALIZACJA!
Prudnik,
ul. Piastowska 32-34

697 383 768

sklep.fizjo-med@wp.pl

Czynne od poniedziałku
do piątku od 8.30 do 16.00

Szanowni Klienci!
Sklep Medyczny Fizjo-Med
mieszczący się w szpitalu
PCM został przeniesiony
na ul. Piastowską 32/34
(przy Placu Wolności - obok
banku PKO, miejsce
po sklepie Żabka)

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Stawomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek,
zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczynek, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, lisyenia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

**Najlepsza
dieta
w
regionie!**

KAROLINA
WICHER-SIENKIEWICZ
Psychodietetyk

- profesjonalna analiza składu ciała
- indywidualnie opracowywany jadłospis (posiłki szybkie i smaczne)
- dietoterapia - opieka
- motywacja - wsparcie

609 994 509

Prudnik, Pl. Zamkowy 2 (inkubator), lok. nr 8 Karolina Wicher-Sienkiewicz Psychodietetyk

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc

**lek. med. Iwona
ROBOTYCKA-
LENCZUK**

przyjmuje w Nysie,
ul. Marcinkowskiego 2-4

rejestracja telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Centrum Stomatologiczne w Prudniku
rok założenia 1999

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

PORADNIE stomatologia zachowawcza • ortodoncja • protetyka

PRACOWNIA RTG zdj. punktowe • panoramiczne • tomografia 3D

USŁUGI stomatologia dzieci i młodzieży • leczenie kanałowe
• wypełnianie, odbudowa zębów • higienizacja jamy ustnej
• leczenie wad zgryzu • protezy zębów, korony, mosty, licówki

Prudnik, ul. Kościuszki 15 | rejestracja **77 436 37 07** | RTG **77 406 46 32**

SIEĆ REZYDENCJI DLA SENIORÓW

ZŁOTE BORKI
SIEĆ REZYDENCJI DLA SENIORÓW

48-267 Jarnołówce 52
tel.: +48 535 560 404
+48 577 933 001
+48 577 933 550
e-mail: rezydencja@zlobteborki.pl
www.zlobteborki.pl

**PAKIET BEZPŁATNEJ
PROFESJONALNEJ
REHABILITACJI**

TROSKA, JAKOŚĆ, DOŚWIADCZENIE, INDYWIDUALNE PODEJŚCIE

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkiewicz

**Prywatny Gabinet
Kardiologiczny**

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR

REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122

echo serca, holter EKG, holter
ciśnieniowy, test wysiłkowy,
USG brzucha i tarczycy

OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROBY OCZU

Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek

Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy

Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Powierz swoje oczy tylko najlepszym!

Klinika okulistyczna Gemini w Ostrawie zaprasza

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

ZACMA

- Zacma już od 100 zł.
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

Umawianie terminów zabiegów i transportu:
602 150 886

**PRYWATNE SPECJALISTYCZNE
GABINETY STOMATOLOGICZNE**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1
Prudnik, ul. Kościuszki 15 (Medicus, IV p.)

**DANUTA
JURCZAK-RASTELLI**
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

- chirurgia stomatologiczna, usuwanie zębów, resekcje, implanty
- protezy zębów, mosty, korony, licówki • leczenie zachowawcze, stomatologia estetyczna
- higienizacja, skaling, piaskowanie
- zdjęcia rtg punktowe, pantomograficzne, TK zębów

**STOMATOLOGIA CYFROWA
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**

rejestracja 508 153 386 **77 436 35 27**

Naturoterapia mgr Teresa KULISZEWSKA

KOMORA HIPERBARYCZNA TERAPIA WODOREM

- korekcja kręgosłupa i stawów obwodowych
- likwidacja wad postawy • likwidacja przyczyn bólów pleców, kręgosłupa, kończyn, głowy, zatok
- masaże lecznicze, relaksacyjne, wzmacniające, limfatyczne, antycellulitowe, twarzy • detoksykacja (oczyszczanie organizmu) • przywrócenie równowagi emocjonalnej (depresja) • taping rehabilitacyjny
- świecowanie uszu • kursy Reiki I i II stopnia
- sprawdzanie ilości witamin i minerałów w organizmie
- indywidualne dopasowanie skutecznych metod terapii

Prudnik, ul. Kolejowa 27, tel. 608 282 552

PRACOWNIA OPTYCZNA ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne: Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

kor kam

Piotr Kornecki
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475

www.korkam.pl

Janusz ROMANIUK lekarz chorób wewnętrznych

porady internistyczne • EKG, USG • badania sportowo-lekarskie • badania kierowców

PRYWATNY GABINET LEKARSKI PRUDNIK, ul. Lwowska 16a

Godziny przyjęć: poniedziałki i piątki 16:00-18:00

Rejestracja: 605 207 520 | 77 436 16 00 | januszromaniuk@tlen.pl

OPTYKAn

Masz problem z widzeniem?

dla naszych Klientów **BEZPŁATNE BADANIE WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)

77 436 04 00

LITTLE MONKEYS SCHOOL

SUMMER 2026

06.07-13.07.2026

2600

*Jednodniowa wycieczka autokarowa,
*Pełne wyżywienie,
*Pobyt w Ośrodku Stilo w Miedzysdrojach,

irminagonczowska@gmail.com 577760833

Pracownia Protetyki Stomatologicznej inż. tech. dent. **Aleksandra Strońska**

WYKONAWSTWO LABORATORYJNE PROTEZ
NAPRAWY PROTEZ oraz inne usługi protetyczne

Tel. 574 445 102

INKUBATOR Plac Zamkowy 2 (parter - lok nr 4) Prudnik

Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych

77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

Dom Seniora SALUTARIS

Złoty Stok
ul. Spacerowa 5

605 100 638

Dom Seniora Salutaris
domseniorazlotystok.pl

PROS WYDRUK

A3 A4

CZARNO-BIAŁE KOLOROWE

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PKS)

Just Beauty SALON KOSMETYCZNY

Prudnik, ul. Preżyńska 17 | 1 Piętro
@JustBeauty_Prudnik
+48 668 441 337

manicure • pedicure • henna • laminacja • zabiegi na twarz
Nowość! Depilacja laserowa

Concept clinic

MARTA MUSIOŁ
MGR PIELĘGNIARSTWA

PODOLOGIA
PODOCHIRURGIA
LECZENIE RAN
KOSMETOLOGIA
DEPILACJA LASEROWA

509 82 84 84

KOŚCIUSZKI 12C, PRUDNIK
CONCEPTCLINIC

MALUMANI

PROFESJONALNA STYLIZACJA PAZNOKCI

Prudnik, Rynek 12 | 732 950 165

@Malumani
@kaja_z_malumani

Reklama w „Tygodniku”

77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl



Wyciąg z ogłoszenia o przetargach

zgodnie z § 6 ust.5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz.1490) Burmistrz Białej ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Biała:

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość zabudowana znajdująca się w Śmiczu nr 20 położona w sąsiedztwie terenów zabudowanych usytuowana na działkach nr 917/2 oraz 916, W skład której wchodzi budynek mieszkalny 2 kondygnacyjny z poddaszem użytkowym, w części podpiwniczony pow. zabudowy budynku 81 m², budynek gospodarczy inwentarski pod jednym dachem z bryłą mieszkalną pow. zabudowy budynku 72 m² oraz budynek gospodarczy stodoły wolnostojący, częściowo zawalony. pow. zabudowy 242 m² Teren uzbrojony sieciowo w e.e., i wodę. Nieruchomość nie zamieszkała od długiego okresu czasu, w stanie postępującej ruiny, porośnięta trawą i samosiewami drzew i krzewów dojazd dogodny z drogi asfaltowej. Nieruchomość KW OP1P/00011015/4 nie jest obciążona na rzecz osób trzecich ani nie jest przedmiotem roszczeń osób trzecich.

Cena wywoławcza 140 000,00 zł

Termin i miejsce przetargu: 23 stycznia 2026 roku (piątek) godz. 9:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej

Wysokość wadium: 14 000,00 zł, wpłata wadium do dnia 16 stycznia 2026 roku

Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszeń o przetargach: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet - strona www.bip.biala.gmina.pl- zakładka „Gospodarka nieruchomościami, Przetargi”

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Miejski w Białej, ul. Rynek 10 (pokój nr 3) tel. 774388546 lub 31 w godzinach pracy urzędu.



ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Zakupowanie przewodów wysoko- i niskociśnieniowych
Przewody do myjek ciśnieniowych
Zakupowanie lin stalowych
Armatura hydrauliczna (złączki, przyłączki, nypły)
Szybkozłączka hydrauliczne, manometry
Oleje, smary, filtry do maszyn budowlanych i rolniczych
w razie awarii możliwość zakupu w godzinach nocnych

Prudnik ul. Powstańców Śląskich 19 | 798 353 254 | 505 081 076

FIRST STOP

SERWIS OPON Krzysztof Białek
Mochów 29 48-250 Głogówek
Tel. 606 496 308, 77 437 36 82

SPRZEDAŻ OPON I FELG
nowych i używanych
wyważanie i montaż kół
prostowanie felg
naprawa opon
serwis mobilny
obsługa flot
przechowywanie kół klienta

POSIADAMY UPRAWNIENIA DO WYMIANY OPON W AUTACH ELEKTRYCZNYCH

KSERO
WYDRUK
CZARNO-BIAŁE / KOLOROWE
A3
A4
Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
Prudnik, Kościuszki 13a (obok PRS)

Idealne PREZENTY dla Niego

Laurence MODA MĘSKA

ul. Kościuszki 5, GŁUCHOŁĄZY

STW STACJA PALIW

PRUDNIK
UL. PRZEMYSŁOWA 3

Partner

Oferujemy wysokiej jakości paliwa koncernu SLOVNAFT w atrakcyjnych cenach!

Zapraszamy do współpracy firmy!

tylko do 26.12

MODUŁOWE SZAFY FLEX

DO -55%

BLACK RED WHITE

FLEX

szczegóły w regulaminie

SPRAWDŹ >

10 RAT 0%

Prudnik, ul. Zamkowa 2 (były Dom Towarowy) czynne: pon-pt 9-17, sob 9-13

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

17 grudnia (środa)

Wigilia na Rynku w Prudniku. Ciepła atmosfera, świąteczny kiermasz, wspólne kolędowanie, wigilijny poczęstunek – tradycyjne potrawy (klasy gastronomiczne ZSR), ognisko oraz niespodzianki dla najmłodszych. Zaprasza Zespół Szkół Rolniczych w Prudniku. Rynek, godz. 12.00.

Cykl edukacji kulturalnej dla najmłodszych: „**A ku-ku! Kultura!**”. Najbliższe spotkanie z poetką **Pauliną Janią**, autorką zbioru „Herbaciane róże”. Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 9.00 i 10.00.

Świąteczny koncert pełen tańca, muzyki i radości. Zaprasza **Modern Dance Studio** - tancerki z grup z Głogówka i Raclawiczek. Centrum Kultury w Głogówku, godz. 17.30.

18 grudnia (czwartek)

Stowarzyszenie Wokalne Śląskich Nauczycieli Opawa i Luscina Magna zapraszają na **koncert adwentowy chórów opawskich** prowadzonych przez dyrygenta Jiříego Slovika. Sala koncertowa Ducha Świętego w **Krnovie**, godz. 18.00.

19 grudnia (piątek)

Koncert adwentowy w Złatych Horach. Martino Hammerle-Bortolotti (baryton) oraz Zespół trąbek i kotły z Brna. W programie: G.Ph. Telemann, G.B. Gordigiani. Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki w Złatych Horach, godz. 18.00.

25 grudnia (czwartek)

BOŻE NARODZENIE

Świąteczny koncert kolęd w kościele św.

czytaj na str. 44

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY

Halo! Mikołaju!

W pełną atrakcji sobotę 6 grudnia, oprócz Jarmarku Bożonarodzeniowego i zastępu Mikołajów na motorach w sali reprezentacyjnej Prudnickiego Ośrodka Kultury dzieci bawiły się podczas mikołajkowego widowiska „Halo! Halo! Mikołaju!”



BOŻE NARODZENIE 2025

„Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką” (Łk 2,10)



Niech Boże Narodzenie przyniesie Wam pokój, miłość i radość, a Dzieciątko Jezus błogosławi w nadchodzącym Nowym Roku.



GRZEGORZ WEIGT (6)

W wypełnionej sali reprezentacyjnej Prudnickiego Ośrodka Kultury dzieci wraz z rodzicami doskonale bawiły się podczas mikołajkowego widowiska „Halo! Halo! Mikołaju!”



Interaktywne widowisko wciągało do wspólnej zabawy - poszukiwania zaginionego Mikołaja

KINO „DIANA” W PRUDNIKU

Świąteczny Cyrk na Scenie

W programie Świątecznego Cyrku na Scenie: magia i iluzje, akrobacje na kole parterowym, widowiskowe kręcenie hula hop, ewolucje w kole Cyra, pokaz niezwykle elastycznej „kobiety-gumy”, komiczne i rozbawiające występy klauna.



6 grudnia w kinie „Diana” w Prudniku odbyło się Familijne Widowisko Świątecznego Cyrku na Scenie. Na znakomitym spektaklu bawiła się publiczność w pełnej sali. A w foyer kina czekała na dzieci niespodzianka: tu również było spotkanie ze Świętym Mikołajem.



GALERIA NA PODDASZU W PRUDNIKU

W poszukiwaniu dzikiego piękna

W piątek 12 grudnia w Galerii na Poddaszu w Prudnickim Ośrodku Kultury otwarta została wystawa fotograficzna Štěpána Mikulki pt. „W poszukiwaniu dzikiego piękna”.

Grzegorz WEIGT

Štěpán Mikulka pochodzi z Bruntala. Od 1993 roku pracuje jako zawodowy strażak. Fotografii interesował się już w dzieciństwie, pod okiem ojca, jednak na poważnie fotografowaniem zajął się około roku 1995.

Tematy fotograficzne jakie podejmuje najczęściej, to dzika przyroda oraz fotografia reportażowa z zakresu pożarnictwa. Jest szansa, że jego niezwykle zdjęcia z tej dziedziny również obejrzymy na wystawie w Prudniku, może za rok. Tymczasem możemy w Prudnickim Ośrodku Kultury oglądać zdjęcia prezentujące przyrodę pt. „W poszukiwaniu dzikiego piękna”. Jeśli chodzi o tematykę przyrodniczą, poprzez swoje fotografie Mikulka chciałby przybliżyć dziką przyrodę ludziom, którzy nie zostali nauczeni miłości do natury w dzieciństwie.

Swoje prace prezentował podczas kilku wystaw autorskich i kilkudziesięciu zbiorowych. Z powodzeniem brał udział w konkursach fotograficznych, można wspomnieć na przykład o jego pierwszych miejscach w konkursach: „Jak widzę Jeseniki”, „Strażacy przed i za obiektywem”, „O Nagrodę im. Karla Schinzla” i innych. Ma na koncie foto-albumy: „Dwadzieścia zielonych wspomnień z Bruntala” (2008), „Rok stulecia kozicy” (2013) i „Jeseniki - poszukiwanie dzikiego piękna” (2025).

W fotografii wykorzystuje technologię Canon, z ogniskowymi obiektywów od 17 do 400 mm. Korzysta również z różnych akcesoriów do kamuflażu, itp.

Zajmuje się także filmowaniem. Obecnie kończy pracę nad filmem fabularnym dla kin, zatytułowanym „Historia kozicy z Jeseników”, którego jest zarówno operatorem, jak i reżyserem. Film najprawdopodobniej będziemy mieli okazję zobaczyć w prudnickim kinie „Diana”. O autorze można również przeczytać w poprzednim numerze „TP” (nr 50 z 10 grudnia, s.28).

Na wernisaż wystawy w „Galerii na Poddaszu” w Prudniku Štěpán Mikulka przyjechał wraz ze swoimi przyjaciółmi z zespołu muzycznego „Večery v jednom”, w którym gra już ponad dwadzieścia lat. Obok niego śpiewa w nim jego żona Bohunka, grają Tomáš Sokol i František Orság. Zespół wykonuje głównie kompozycje Mikulki, z jego tekstami. W Prudniku grupa zaprezentowała cztery utwory utrzymane w stylistyce blu-



esowo-rockowej. Podczas spotkania obecna była również mama Mikulki.

Wystawę w Prudniku otwierały: kierownik ds. programowych POK Joanna Korzeniowska oraz specjalista ds. artystycznych i wystaw, opiekun galerii i kurator wystawy Agata Wilczek. Korzeniowska wspominała pierwszą wystawę Štěpána Mikulki w Prudniku (obecna jest drugą w Galerii na Poddaszu), wspólną ze zdjęciami Marka Doscocza w 2014 roku. Agata Wilczek dodała również: - Zaprosiliśmy go tutaj do uczestnictwa w wystawie, też w ramach polsko-

-czeskiego projektu. Wystawa nosiła tytuł „Dwa światy”. Štěpán reprezentował świat przyrody. Marek Doscocz prezentował wtedy świat ludzi. Jak te dwa światy zderzyły się w naszej galerii, to niektórzy doskonale pamiętają. Część osób pamięta też występ tego zespołu. Dzisiaj „W poszukiwaniu dzikiego piękna” - tytuł ewoluował, ponieważ z tłumaczenia z czeskiego brzmiał trochę inaczej, ale próbowaliśmy oddać charakter tych wszystkich fotografii, ale żeby brzmiało po polsku. Prezentujemy tutaj cykl fotografii zro-

bionych w różnych krajach Europy, przedstawiających zwierzęta, ptaki w dużej mierze.

O pasji fotografowania, sposobach podchodzenia zwierzętom opowiadał oczywiście sam autor zdjęć Štěpán Mikulka, dlatego warto przyjść na wernisaż, będący spotkaniem z autorem, nie tylko ze względu na lampkę wina.

Wystawa w Galerii na Poddaszu w Prudnickim Ośrodku Kultury czynna jest do 12 stycznia. ■



Goście z Bruntala z organizatorkami wystawy w Galerii na Poddaszu: Agatą Wilczek i Joanną Korzeniowską.

Z LEWEJ: Jedna z ekspresyjnych prac fotograficznych Štěpána Mikulki na wystawie w Prudniku.



Štěpán Mikulka w Prudniku nie tylko zaprezentował swoje fotografie, ale też wystąpił z zespołem śpiewając utwory swojego autorstwa

JUBILEUSZ ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH ODDZIAŁ W OPOLU

Prudnicki wkład w dorobek Związku Literatów Polskich

3 listopada Związek Literatów Polskich Oddział w Opolu obchodził 70-lecie działalności. Program obejmował otwarcie obchodów i wystawy „70-lecie Opolskiego Oddziału Związku Literatów Polskich” oraz uroczystą galę.

Alina B. NOWAK

Medalem Gloria Artis przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego został odznaczony Harry Duda.

Z okazji jubileuszu powstał „Almanach Pamiątkowy 70-lecia”, którego wydawcą jest Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smolki. Publikacja wyszła drukiem w Drukarni św. Krzyża. Zbiór tekstów członków opolskiego oddziału ZLP liczący ponad 200 stron, poprzedził wstęp Harry’ego Dudy, zatytułowany „Rocznica słowa”. Autor przypomina, że środowisko literackie istniało w Opolu już od roku 1945. Jednak Oddział ZLP w Opolu - od roku 1955. Pierwszym prezesem oddziału został Rafał Urban.

Kulturowy tygiel, na który złożyli się nowi mieszkańcy Opolszczyzny, sprzyjał twórczości i był bez wątpienia kulturotwórczy. Nie brakowało zatem poetów i prozaików, którzy chętnie spotykali się, by wzajemnie się poznawać i inspirować.

ZLP napotkał na trudności po raz pierwszy w 1981 r. wraz z wprowadzeniem stanu wojennego. Dotychczasowy prezes - Zbyszko Bednorz przestał sprawować tę funkcję, a oddziałem w zawieszeniu kierował z nadania władz komunistycznych Kazimierz Kowalski. Opolski oddział reaktywowano w 1984 r., a na jego czele stanął Jan Goczoł.

Przełom przypadający na rok 1989 uderzył w środowisko pozabawione pomocy materialnej. Nie inaczej jest dzisiaj: I co może zdziałać jakiś lokalny 18-osobowy związek literacki bez żadnej obsługi organizacyjno-technicznej (lokal, biuro), którego jedynym źródłem dochodu są składki członkowskie, w większości emeryckie po 60,00 zł

Zofia KULIG

Nie była damą...

W jej zwyczajności można było znaleźć wszystko. Posegregowane nawet to, co niewiele dla niej znaczyło, lecz pasowało do czerwonej torebki i butów.

Nie była damą, poetką też nie była. Czasem szlochała – tylko tak potrafiła się modlić naprawdę. Kiedyś pisała wiersze, które Dobry Bóg czytał, by zrozumieć, o co rości pretensje.

Niecodzienna, szła do gwiazd, bo stamtąd do raju było jej po drodze. Nie oszalała, jak myśleli inni. Ściskając w dłoni białą laskę, pytała, w którą stronę do ludzi.

rocznie, w dodatku obciążone organizacyjnym „haraczem” 20% tych składek dla swych władz głównych w Warszawie? Śmieszne? Śmieszne, ponure i prawdziwe – czytamy we wstępie Harry’ego Dudy.

Aktualnie oddział ZLP w Opolu liczy 18 członków, wśród których znajdują się prudniczanki: Daniela Długosz-Penca i Zofia Kulig. Funkcję prezesa pełni Teodozja Świderska, która gościła (jako jurorka) w Prudniku podczas gali podsumowującej I Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. T. Soroczyńskiego „Sploty”. To dobrze, że mamy swoje przedstawicielki w tak zacnym gronie, choć, z przyczyn zdrowotnych, nie były one obecne na obchodach jubileuszu. Przedstawicielem naszego środowiska na podsumowaniu 70 lat ZLP w Opolu był aktywny, jak zawsze, sympatyk związku - Jan Szczurek.

Wspomniane powyżej prudnickie poetki zaprezentowane zostały z uwzględnieniem not biograficznych, w których zaakcentowano ich działalność literacką i zaangażowanie na rzecz kultury. Do biografii dołączono osiem ich tekstów poetyckich. ■

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Oczekiwanie

Oczekuję Jezu twego narodzenia
Bo coraz ciśnieć w sercu
Umysł sobie nie radzi
Ciała nienawiścią płoną
Coraz więcej brutalności

Wśród pozornego spokoju
Życie brawurowo rozjeżdżane
Narkotyczna nieświadomość
Patrzy obłądnym wzrokiem
A prawda głęboko ukryta

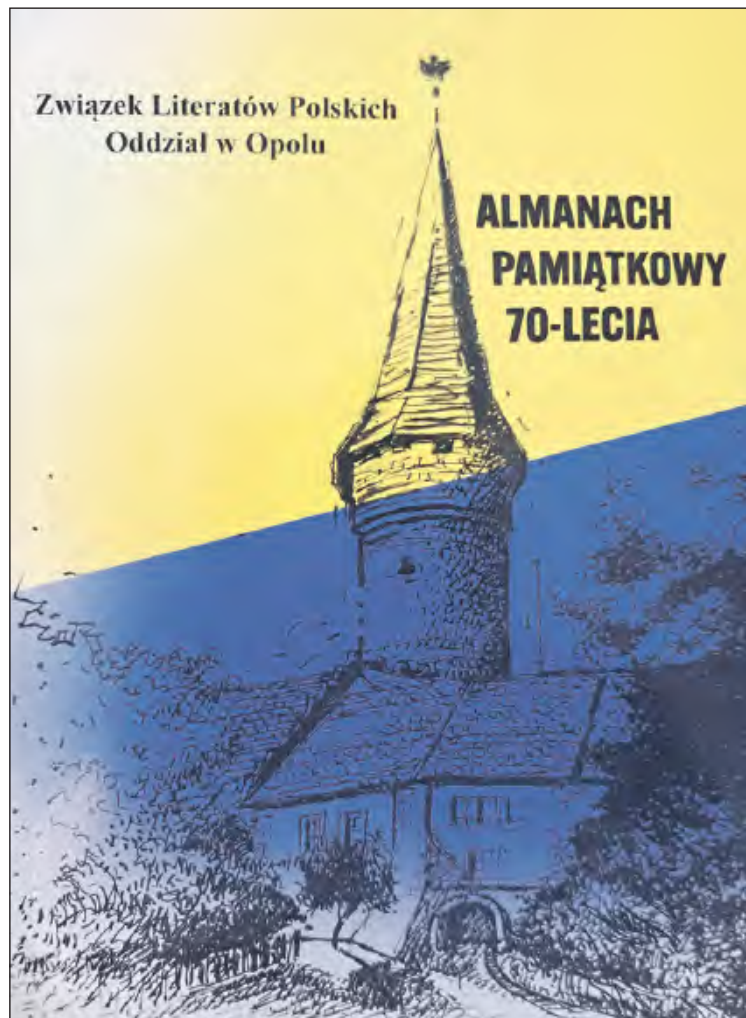
Jezu przyjdź do nas
Przynieś nadzieję pokoju
Nim się zawali stajenka
Naszej cierpiącej ojczyzny
20.12.2024



Zofia KULIG

Z okien mojego domu Widoki

Niedorzecznie brzemienne,
spychają mnie z błogostanu.
Już pora, by się modlić do słońca.
Pośród woni skoszonej trawy
patrzę, jak ze wzgórz ku nizinom
schodzą karłowate krzewiny.
Dzień upływa, ale nie przestrzeń
głodna ramion doliny
z akompaniamentem kolorów.
Z dala prześwitują żagle nieboskłonu,
które jeszcze przed zorzą
okalały szczyty
mgiełką romantyzmu.



Okładka jubileuszowego almanachu Związku Literatów Polskich Oddział w Opolu



Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Szpitalni

To jest zakon
z regułą cierpienia:

krążą wózki
suną w stuku
kule
laski

Twarze niby
bez wyrazu
a pod nimi robaki pytań
zawsze tych samych - o sens

Oczy
czujnie badają
spojrzenia lekarzy
jeśli wierzą
że teraz się uda

Iskrzy nadzieja
każda chwila przyjazna
bo trwa

Chrystus
Prawdziwie zmartwychwstaje

(z tomiku „Tylko zdumienie”)

FELIETON

Adwentowe świece

Kiedy ukazuje się ten numer „TP” (17 grudnia) dzieli nas już tylko tydzień od Wigilii Bożego Narodzenia. To też ostatni tydzień Adwentu, dziś więc jeszcze kilka słów refleksji na ten temat.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Przez wiele lat, stawiając na stole adwentowy wieniec, zastanawiałam się, co też on znaczy. Także w kościele wisiał najczęściej duży wieniec ze świecami, które kolejno, w niedziele adwentowe - zapalano, jakby zwyczajowo. A przecież to coś znaczy.

W domach gospodynie stawiają świecznik, który o świcie jest zapalony, dzieci niosą do kościoła zapalone latarenki lub gwiazdy, a ja mam wieniec adwentowy. W nim cztery czerwone świece, wkrótce zobaczyłam, że ta trzecia może być np. różowa, więc nieco inna, dlaczego? Otóż cztery świece znaczą cztery tygodnie adwentowe, okrągły wieniec wskazuje na krąg wiernych czekających na przyjście Chrystusa. Myślę, że wiele osób też nie wie co dalej, zapoznawszy się z symboliką, podzielić się przeto z innymi. Może to nieco za późno, ale trzeba.

A więc pierwsza zapalona świeca adwentowa – to świeca Proroka oraz nadziei, która zwiastuje zapowiedź przyjścia Mesjasza i oczekiwanie. Druga świeca wskazuje na Betlejem – miejsce narodzenia Jezusa oraz czas pokoju, którego tam teraz nie ma, ale modlimy się, aby był. Trzecia świeca – ta nieco inna – to świeca pasterzy, radość, śpiew, zdumienie, oni pierwsi ujrzeli światło Jezusa, mówiąc o nim światu. Czwarta świeca wskazuje na Aniołów, to świeca miłości, objawienia, że już narodził się Mesjasz w grocie, a więc „Gloria in excelsis Deo”.

Tyle zatem o świecach, ale może jeszcze o zielonych gałązkach kręgu. Bywają świerkowe, jodłowe, a czasem tylko zielone sztuczne. Owa zielen, to symbol nadziei, jedności i miłości ludzi, którzy oczekują na nowy lepszy czas, po narodzeniu Chrystusa. Czy inny też, tak to czujemy? Czy łączymy się w tej symbolice z całym światem?

Tak więc zapalając kolejną świecę adwentową, pamiętajmy i myślimy o tym, czemu ona służy i co przekazuje, a wtedy adwent będzie nam bliższy i bardziej zrozumiały, a oczekiwanie na Boże Narodzenie barwne, radosne, jasne, bo w blasku adwentowego wieńca z płonącymi świecami, gdzie także jest nasza nadzieja spełnienia. Przeto, zapalając owe tradycyjne świece w okresie adwentu, nie róbmy tego formalnie tylko, ale łączmy się sercem i myślami z całym Chrystusowym światem i naszymi bliźnimi. ■

KONKURS PIOSENKI POLSKIEJ

Piosenka bez granic w kinie Diana

W środę 10 grudnia w kinie „Diana” w Prudniku odbył się Otwarty Konkurs Piosenki Polskiej „Piosenka bez granic”. Na scenie sali widowiskowej wystąpili wokaliści - soliści i zespoły wokalne w kategoriach wiekowych: przedszkolaki, uczniowie klas I-III, klas IV-VI i klas VII-VIII szkół podstawowych oraz szkół średnich. W sumie całkiem pokaźna grupa utalentowanych wykonawców.

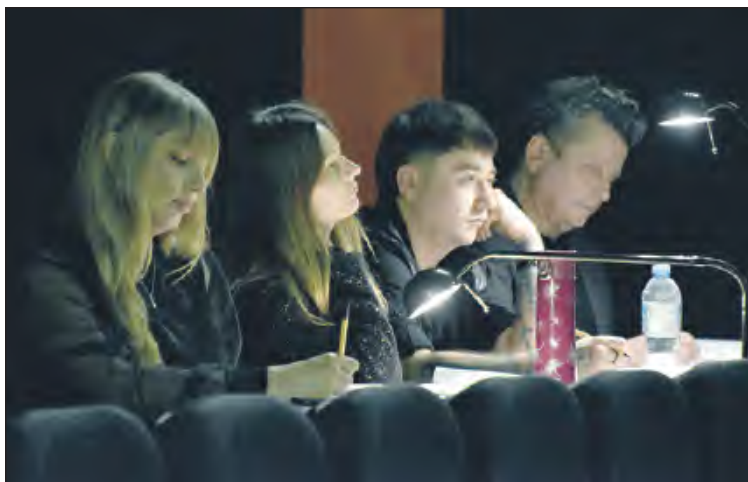


GRZEGORZ WEIGT (5)

Na scenie sali widowiskowej kina „Diana” w Prudniku nagrodzone zespoły wokalne w kategorii przedszkoli: „Kropelki” z Niepublicznego Przedszkola „Skrzat”, „Słoneczka” z Publicznego Przedszkola nr 3 i „Śpiewające Biedroneczki” z Publicznego Przedszkola nr 1 w Prudniku.



Nagrodzone śpiewające przedszkolaki: Rozalia Kwiatkowska, Aleksandra Magiera, Laura Wieczorek, Radosław Wójtowicz, Antonina Kleszcz, Martyna Kolan. Z lewej prowadząca przegląd Joanna Korzeniowska.



Jury konkursu: Paulina Balcarczyk, Angelika Kaszuba (przewodnicząca), Tomasz Pusz i Mariusz Lewicz.



W kategorii klas I-III uczennice klasy 3a Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Prudniku Marysia Dereń i Zosia Galert zajęły ex aequo 1 miejsce



KAMILA JANIOL / PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY



Wyróżniony w kategorii szkół podstawowych, klas VII-VIII sespół „Cztery Róże” z PSP Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Jarnońtówek

Grzegorz WEIGT

Przeгляд od lat cieszy się popularnością, stąd udział tak licznych wokalistów (tradycyjnie z przewagą wokalistek). Do konkursu przystąpiły dzieci i młodzież z aż 17 placówek z terenu powiatu prudnickiego (a także spoza naszego powiatu). Fundatorami nagród w konkursie byli: Gmina Prudnik i Powiat Prudnicki. Występujących oceniała komisja złożona z osób doskonale znających się w muzycznej dziedzinie działalności, w składzie:

Angelika Kaschuba (przewodnicząca jury) - wokalistka muzyki rozrywkowej, jazzowej i saksofonistka. Miała okazję występować na jednej scenie z gwiazdami estrady: Mietkiem Szcześniakiem, Piotrem Szmidtem. Od 4 lat z pasją realizuje się jako nauczyciel śpiewu w Szkole Muzyki Rozrywkowej „Fabryka” w Tarnowskich Górach w zakresie szeroko pojętej emisji głosu, kształtowania stylu oraz holistycznego podejścia do rozwoju muzycznego. Występuje w różnych projektach muzycznych jako wokalistka i saksofonistka.

Mariusz Lewicz - gitarzysta, aranżer, akompaniator, muzyk zespołu Krem. Na co dzień pracuje w Centrum Kultury w Głuchołazach, gdzie prowadzi zajęcia gry na gitarze, ukulele oraz na gitarze basowej. Ponadto jest opiekunem zespołów muzycznych, które mają swoje próby w CK w Głuchołazach.

Paulina Balcarczyk - kompozytorka, wokalistka, aranżer i muzyk oraz realizatorka dźwięku.

Tomasz Pusz - gitarzysta, aranżer, muzyk zespołu Jamsession, 3Twarze. Komisja po przesłuchaniu

wszystkich zgłoszonych do konkursu, postanowiła przyznać następujące miejsca:

PRZEDSZKOLA SOLIŚCI

1 miejsce Antonina Kleszcz (PP nr 4 w Prudniku) i Martyna Kolan (PP nr 6 w Prudniku); 2 miejsce Radosław Wójtowicz (PP nr 6 w Prudniku) i Lara Wieczorek (PP nr 3 w Prudniku); 3 miejsce Aleksandra Magiera i Rozalia Kwiatkowska (PP w Moszczance); wyróżnienie Hanna Sadzik (PP nr 4 w Prudniku).

PRZEDSZKOLA ZESPOŁY WOKALNE

1 miejsce „Śpiewające Biedroneczki” (PP nr 1 w Prudniku); 2 miejsce „Słoneczka” (PP nr 3 w Prudniku); 3 miejsce „Kropelki” (NP „Skrzat” w Prudniku).

SZKOŁY PODSTAWOWE KLASY I-III SOLIŚCI

1 miejsce Maria Dereń i Zofia Galert (POK); 2 miejsce Martyna Maciuch (ZSP w Moszczance) i Agnieszka Czechowicz (PSP w Baborowie); 3 miejsce Maja Wyród (ZSP nr 1 / PSP nr 1 w Prudniku) i Maria Charczuk (PSP Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Jarnońtówek); wyróżnienie Lena Żłobińska (ZSP / PSP nr 4 w Prudniku).

SZKOŁY PODSTAWOWE KLASY I-III ZESPOŁY WOKALNE

1 miejsce „Gwiazdy” (ZSP nr 1 / PSP nr 1 w Prudniku); 2 miejsce „Czwóreczki” (ZS / PSP nr 4 w Prudniku); 3 miejsce „Wokaliza” (ZSP w Moszczance).

SZKOŁY PODSTAWOWE KLASY IV-VI SOLIŚCI

1 miejsce Szymon Darasz (ZSP nr 1 / PSP nr 1w Prudniku); 2 miejsce Emma Zdebska (ZSP nr 2 / PSP nr 3 w Prudniku); 3 miejsce Julia Janczak (ZSP nr 1 / PSP nr 1w Prudniku) i Lena Musioł (PSP w Baborowie); wyróżnienie Larisa Schinke (PSP w Lipowej).

SZKOŁY PODSTAWOWE KLASY IV-VI ZESPOŁY WOKALNE

1 miejsce „Camerata” (ZSP nr 2 / PSP nr 3 w Prudniku); 2 miejsce „Ukulele” (PSP w Baborowie); 3 miejsce „Złota piątka” (ZSP w Moszczance).

SZKOŁY PODSTAWOWE KLASY VII-VIII SOLIŚCI

Gand Prix Konkursu Zofia Lach (ZSP w Moszczance); 1 miejsce Lena Jagielska (ZSP nr 2 / PSP nr 3 w Prudniku); 2 miejsce Karolina Muszyńska (POK) i Michalina Knapik (PSP w Baborowie); 3 miejsce Julia Waszczykowska (ZSP nr 2 / PSP nr 3 w Prudniku).

SZKOŁY PODSTAWOWE KLASY VII-VIII ZESPOŁY WOKALNE

Wyróżnienie „Cztery Róże” (PSP Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Jarnońtówek).

SZKOŁY ŚREDNIE SOLIŚCI

1 miejsce Karolina Hajdecka i Weronika Gienza (POK); 2 miejsce Paweł Skoczeń (II LO w Prudniku); 3 miejsce Amelia Pałosz (ZSR w Prudniku).

Wydarzenie piękne, dużo świetnych występów, było co posłuchać. Zaangażowanie dzieci i młodzieży, oczywiście także osób prowadzących, opiekunów, emocje na sali w obecności rodzin. Całość trwała kilka godzin – tak wielu chętnych wykonawców, ale warto poświęcić ten czas na takie przeżycia. ■

W DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI KS. MANFREDA SŁABONIA

Manfredus w Łączniku



GRZEGORZ WEIGT (3)

Ks. Manfred Słaboń odszedł do Pana 26 listopada 2023 roku. Niedawno minęły więc dwa lata od jego śmierci. Tymczasem pamiątka po proboszczu z Łącznika wciąż żyje, w jego dziele - Manfredusie i Międzypokoleniowym Uniwersytecie Ludowym Rzemiosła i Sztuki „Manfredus”.

Jan SZCZUREK

W historycznym budynku w Łączniku, wyremontowanym i wyposażonym przez śp. księdza tętni życie. Podobnie jak w ubiegłym roku realizowany jest program warsztatów prowadzonych przez twórców ludowych w ramach Międzypokoleniowego Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła i Sztuki „Manfredus”.

Anons o szczegółach programu, które do realizacji zaplanowała Fundacja Dla Dziedzictwa zamieścił „TP” w nr 30 z 23 lipca tego roku. Zostały jeszcze dwa tematy. Warto zaznaczyć, że w międzyczasie (poza programem) zostały zrealizowane pod kierunkiem pani Anny Spyry warsztaty produkcji świec sojowych, zapachowych, intencyjnych i dekoracyjnych.

Uniwersytet Ludowy to placówka edukacji obywatelskiej, to przestrzeń do rozwijania pasji, przekazywania unikalnych umiejętności od mistrzów rzemiosła i sztuki ludowej dla młodego pokolenia, aby chronić ginące zawody. To bardzo ważne dla aktywizacji lokalnej, tożsamości kulturowej mieszkańców Śląska Opolskiego bez względu na wiek i wykształcenie. Dzięki grupie wolontariuszy i Fundacji Dla Dziedzictwa realizowane jest to, o czym marzył śp. ks. Manfred Słaboń. W momentach potrzeby uzyskaliśmy pomoc od wielu mieszkańców Łącznika. Jakże pasuje tutaj definicja Viribus Unitis - Wspólnymi Siłami.

W międzyczasie gościliśmy młodzież ze szkoły Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku oraz dwa autobusy słuchaczy Edukatorium Regionalnego organizowanego przez Uniwersytet Śląski w Katowicach w Sanktuarium św. Jana Odrowąża w Kamieniu Śląskim. Powstały propozycje współpracy. Czas pokaże czy będą owoce.

PO PRAWEJ: uczestnicy warsztatów intrologatorskich. POWYŻEJ: Manfredus w Łączniku.



Uczestnicy wrześniowych warsztatów z wikliniarstwa



Leokadia Schneider, koordynatorka UL. W tle ks. Manfred Słaboń



i na różnych poziomach edukacji. Uniwersytety powszechne kształcą i rozwijają intelekt. Uniwersytet Ludowy to nauczanie umiejętności. ■



UDOSTĘPNIONE PRZEZ AUTORA (3)

Świątki wokół Manfredówki

ZAPROSZENIE

Franciszek Karpiński



WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM W OPOLU (2)

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Prudniku zaprasza do zwiedzania świątecznej wystawy „Bo serce takie wzięłam od natury. Franciszek Karpiński”.

Wystawa została wypożyczona w ramach współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Opolu. Scenariusz wystawy: Teresa Stanisław-Cyrys, opracowanie graficzne: Beata Stępiak. Wystawa ekspozowana będzie w prudnickiej bibliotece do 5 stycznia 2026 roku.

Tymczasem, w mijającym 2025 roku przypada dwusetna rocznica śmierci Franciszka Karpińskiego (1741–1825), poety będącego przedstawicielem nurtu zwanego sentymentalizmem. Wystawa prezentuje ciekawą biografię i bogatą twórczość autora „Laury i Filona”, przypominając przy tym, że pisał nie tylko popularne sielanki. Po dziś dzień śpiewamy słynną kolędę w rytmie poloneza „Bóg się rodzi...” (akurat na czasie, warto o tym wspomnieć) i inne pieśni religijne, których autorem jest właśnie Franciszek Karpiński.

Ten wybitny poeta oświecenia, świadek upadku Rzeczypospolitej, tak pisał o sobie w pamiętniku: „Na niesprawiedliwości ludzkie oburzałem się, chociażby nie mnie były wyrządzone. Na nędze ludzkie, osobliwie biednych wieśniaków, tklivy; i tę tklivość za zasługę sobie nie poczytuję, bo serce takie wzięłam od natury, że z płaczącym nieszczęśliwym łatwo mi płakać przychodzi”. I właśnie fragment tych słów jest tytułem wystawy o Franciszku Karpińskim. (g) ■



Przykładowe plansze wystawy

ŚWIĄTECZNE ROZRYWKI UMYŚLOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krutek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	5		9		4	1	2	
		1	8		7	3		9
				3				5
		3				4		2
	8		1		3		7	
1		9				5		
9				4		6	8	
4		5	6		2	7		
	3	6	7		9		5	

				6	7	9		
		6	3		9	4		5
4				2				3
9		2		6		5		1
	3						7	
7		1		3		8		9
8				1			2	4
6		3	7		4	1	5	
	4	9	8					

	8			3			6	
					1	9		2
		1	6		2	8	4	
	2	3		1		4	5	
6								9
	9	5		6		7	2	
	1	6	9		8	5	7	4
8		2	7					
	7			5			8	

ŻARTY

Dżok

Mąż:
- Od 17 lat cokolwiek powiem, ty mnie zawsze poprawiasz.
Żona:
- Od 18 lat kochanie.

Jeżeli chcesz się zarejestrować na jakimś portalu, a dana nazwa użytkownika jest już zajęta i musisz dopisać do niej kolejny numer, pociesz się, że papieże mają tak samo.
Jak można stracić na wadze? To proste! Wystarczy kupić wagę za 100 zł, a sprzedać za 50 zł.

DOMNIEMANY MIESZKANIEC PLANETY INNEJ NIŻ ZIEMIA	KOBIETA RYZYKUJĄCA ZA AKTORKI	IMIĘ ETNOGRAFA KOLBERGA	AKT PRAWNY Z RODZINY DYNIAWYTYCH	9	DRAPIEŻNA RYBA ŻYJĄCA W DORZECZU AMAZONKI	12	INNE IMIĘ APOSTOŁA BARTŁOMIEJA	RECHOCZE W STAWIE REGION W AZJI	14	LADY... - ZESPÓŁ MUZ. POLSKI ZESPÓŁ MUZ.	3, 15
MODEL SAMOCHODU RENAULT				19			MAŻ MAMY				
					OSOBA WYSTĘPUJĄCA W IMIENIU LUDU		16			8	
PODZIAŁKA NA MAPIE					WŁAŚCICIEL ARKI			ŁĄCZY KOŃCZYŃE GÓRNA Z TUŁOWIEM			
ARBUZ					WYPUKŁOŚĆ W Kształcie POŁKULI				RONALD... - DAWNY PREZYDENT USA		WRÓBEL Z BAJEK
CIAPKA Z BARANIEGO FUTRA								17			
								RYBA WĘDROWNA DZIELNICA			11, 20
					4						
OSTATNIA RATUNKU		KOJARZY PARY	NABRZEŻE PORTOWE	AZERBEJDŻANIN NATARCIE					DAWNE KROLESTWO ARMENSKIE		OCENA ZA SKOK HARCIAŃSKI
					PIWO ANGIELSKIE						10
HAŁAS POŁĄCZONY Z POSPIECHEM											
IMIĘ AKTORKI PASCHAŁSKIEJ					2	18		6			
MIASTO W SYRII					CZYN NIESPRAWIEDLIWY				GRECKA BOGINI ZASŁĘPIENIA		5
											7
						INDYJSKI REFORMATÓR RELIG.; WYRAZ Z LITER: A.A.K.N.N.					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

ZWIAD DOKONYWANE ROZPOZNANIA TERENU	PASEK PRZY PŁASZCZU	KLIMAT DUŻYCH OBSZARÓW KULI ZIEMSKIEJ	DRUGI PŁON Z ŁAKI	... HODD - LEGENDARNY ŁUČNIK	10	HACZYŃIE Z ZUPĄ	MIŁ NANIENIOWY PRZYZ WODĘ	8	BASIOR
		NAKRYCIE GŁOWY PAPIEŻA	AMORTYZATOR AUTA			DRAPIEŻNA JASZCZURKA			CZEŚĆ WYŚCIGU
DAMSKA MARYNARKA									
					18	SKAŁA UŻYWANA JAKO MATERIAŁ DROGOWY			
DROGA WYŚCIGU KOLARSKIEGO					13	SĄSIADKA IRAKIJKI			
						WYSPA ODYSEUSZA			
ZEWNETRZNA CZĘŚĆ KORY	4						WAFEL	7	BOHUMIL... - PISARZ CZESKI
						STEVE... - DAWNY KOSZYKARZ KANADYJSKI			ROZBIJANY W GRZE HAZARDOWEJ
GRA W KARTY	IMIĘ AKTORKI I PIOSENKARKI MINNELLI	MIĘSCIE KLESKI HANNIBALA	IMIĘ FARAONÓW	15	URZĘDOWE PAPIERY	ROSEY MEZCZYŻNA, BUDZĄCY STRACH I ODRAŻĘ	16	DOOKOŁA OBRAZU	20
KOBIETA NADSKAKUJĄCA WYŻEJ POSTAWIOWEMU				9	5, 19	1			
STOLICA PERU									
					SEDZIA ZMARŁYCH W HADESIE	23			
22									
ZAMIESZANIE						PREZYDENT USA W LATACH 1945-53			
25 LISTOPADA 2025 R.				6	11			2	
					JEDNA Z WIERZB	17	21	BIAŁY MINERAŁ W ZASYPRACH	12

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

	3			4			5	
					8	2		7
		8	5		7	3	6	
	7	4		8		6	1	
5								2
	2	1		5		9	7	
	8	5	2		3	1	9	6
3		7	9					
	9			1			3	

Artystyczne mozaiki

Centrum Kultury w Głucholazach zorganizowało warsztaty artystyczne dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Opolskie Lamy (stowarzyszenie z siedzibą w Opolu zajmujące się promocją kultury, organizacją wydarzeń i wsparciem lokalnych inicjatyw skierowanych do różnych grup wiekowych). Zajęcia odbyły się w twórczej, atmosferze, a ich celem było nie tylko poznanie tradycyjnej techniki dekoracyjnej, ale także rozwijanie kreatywności, cierpliwości i pracy zespołowej. ■

Jedna z przykładowych prac

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

eprasa.pl c8b1756e50

Walentego w Walcach.

Tradycyjne polskie kolędy i pastorałki w pięknych aranżacjach młodych muzyków. W świątecznej atmosferze wystąpią: Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta, Schola „Nutki św. Walentego”, Sven Solisch. Dyrygenci: Rafał Jilg, Marek Śmiech oraz Andrzej Weinkopf. Godz. 14.30.

Parafia Miłosierdzia Bożego

w Prudniku zaprasza na **XXI Parafialne Jasełka**. Przedstawienie odbędzie się w kościele na Jasionowym Wzgórzu, początek o godz. 18.00.

29 grudnia
(poniedziałek)

Czeska Msza Bożonarodzeniowa

(kompozytor Jakub Jan Ryba). Wykonawcy: Smíšekův pěvecký sbor P. Cypriana Lelka Dolní Benešov, Komorní sbor Slezské Univerzity Opava, Kmorní orchestr Dolní Benešov, Nenko Slavov (organy), Karolína Levková (sopran), Šárka Maršálová (alt), Juraj Nociar (tenor), Petr Urbánek (bas). Pod dyktando Jonáša Harmana. Sala koncertowa Ducha Świętego w **Krnovie**, godz. 18.00. ■

1 stycznia
(czwartek)

NOWY ROK

MIĘDZY SŁOWAMI

Tuwim w spódnicy i Pan krytyk

Realizowany w tym roku przez Prudnicki Ośrodek Kultury projekt „Między słowami” dobiega końca. 3 grudnia odbyło się ostatnie spotkanie autorskie, z Izoldą Kiec. A 13 grudnia ostatnie warsztaty literackie (krytyka literacka) z Bartoszem Suwińskim.

Gościem pierwszego spotkania była prof. dr hab. Izolda Kiec, autorka artykułów i monografii książkowych poświęconych literaturze i teatrowi XX wieku oraz formom kultury popularnej. Szczególnie dużo miejsca Izolda Kiec poświęciła Zuzannie Ginczance, w publikacjach: „Zuzanna Ginczanka. Życie i twórczość” (1994), „Szoszana znaczy Niewinna. Wokół poezji i biografii Zuzanny Ginczanki” (2019), „Ginczanka. Nie upilnuje mnie nikt” (2020). I o poetce Zuzannie Ginczan-

ce, zwanej „Tuwimem w spódnicy”, opowiadała w Prudnickim Ośrodku Kultury Izolda Kiec podczas ostatniego w tym roku spotkania autorskiego z cyklu #PRETEKSTY.

Izolda Kiec zainteresowała się twórczością Zuzanny Ginczanki już jako nastolatka, a od 1989 roku poświęciła swoje życie zawodowe wnikliwemu badaniu biografii i spuścizny literackiej ulubionej poetki. Rozmowę z Izoldą Kiec poprowadziła Agata Gwóźdź — dziennikarka i poetka. Pełny zapis rozmowy w formie audiowizualnej został udostępniony na profilu YouTube POK-u.



Agata Gwóźdź i Izolda Kiec podczas rozmowy w cyklu #PRETEKSTY



Uczestnicy warsztatów literackich w POK-u: Bartosz Suwiński, Paulina Jania, Ryszard Ścibor, Alina Nowak, Jan Szczurek, Kacper Kicki i Anna Szmyt-Boguniewicz.

Drugie spotkanie, to warsztaty z częstym prudnickim gościem, znakomitym pisarzem, krytykiem literackim doktorem nauk humanistycznych Bartoszem Suwińskim. Część warsztatową, z pytaniami: czego nas uczy literatura? Jaka jest funkcja krytyki literackiej? poprzedził wykład na temat uwarunkowań społeczno-kulturowych, w jakich powstaje współczesna literatura, a także krytyka literacka. Interującym doświadczeniem była próba

napisania przez każdego z uczestników warsztatów tekstu o charakterze krytycznoliterackim do jednego z opowiadań László Krasznahorkaiego ze zbioru „A świat trwa”.

Wydarzenia odbywały się w ramach projektu „Między słowami”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego, w ramach programu „Edukacja kulturalna”. (g) ■

SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY W PRUDNIKU

Bez śniegu, ale w saniach

Początek grudnia przyniósł w naszym regionie mnóstwo Mikołajkowych imprez. Jedną z pierwszych miała miejsce 5 grudnia w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Prudniku.

Grzegorz WEIGT

Mikołaj przyjechał do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Prudniku, zgodnie ze zwyczajem saniami, choć oczywiście, ze względu na aurę z dodatkowymi kołami. To już taka tradycja w SOSW od kilku lat. Zdarzało się nawet, że sanie wjechały na płozach. Teraz były przejażdżki na terenie przyszkolnym, były prezenty i dużo uśmiechu. Nie zabrakło kolędowania.

Całość odbyła się dzięki sponsorom, także paczki dla każdego dziecka, wśród których byli: Denis Trinczek, KG Instalacje Gazowe Kamil Grelich, Usługi Maszynami Rolniczymi Dawid Cichoń, Anna i Denis Semma, Warsztat Samochodowy „4xM. Kozyra Marek”, Biuro Rachunkowo-Doradcze S.C. A.Koczerba L.Partyka, Bartosz Maćków „Artisan Electric”, Restauracja i Hotel „Olimp”, ANC-AD Elektrotechnik Norbert Czaja, Koło Łowieckie „Bażant” Prudnik, Usługi Rolne

Anna i Krzysztof Wochnik, Ewelina i Tomasz Szynk, Irena i Patryk Pohl, „Multitex” Głogówek, AUTO-MOTO ART Wojciech Faliński, Jakub Czyż „Biochem” Biała, Gospodarstwo Rolne Krzysztof Kapij, D-Trans Dawid Jednoróg, Gospodarstwo i Usługi Rolne Magdalena i Mateusz Zimnik.

Obok nich wystąpili: Gabriel Gnielka jako Mikołaj i Magdalena Gnielka jako Śpiewająca Śnieżynka. Wydarzenie przygotowali: Mateusz Zimnik, Angelika Sadowska i Joanna Plewnia. ■



Sanie z Mikołajem zajeżdżały do SOSW w Prudniku



Dla dzieci to wyjątkowy dzień, wspaniałe przeżycie



Z Mikołajem (Gabriel Gnielka) także dyrektor SOSW Eugeniusz Kurpiel, Angelika Sadowska i Magdalena Gnielka.

DAMIAN WICHER-SIENKIEWICZ

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

2. LIGA KOSZYKARZY – 15. KOLEJKA

Smyk Prudnik
Sudety Jelenia Góra19 grudnia (piątek),
godz. 17.00, hala „Sójka”

WYWIAD

Pogoń powinna grać w 4. lidze regularnie

Rozmowa z trenerem piłkarskiej Pogoni Markiem Gandziarowskim.

Mieczysław MATCZAK

Jak ocenia Pan współpracę z klubem - z zarządem i piłkarzami po kilkumiesięcznym pobycie w Pogoni?

- Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Musimy stale dążyć do podnoszenia swoich kwalifikacji, mówię to jako trener, ale też jako człowiek. Kilka miesięcy dało mi możliwość poznania środowiska piłkarskiego w Prudniku. Mamy dobrych zawodników, jeżeli chodzi o ich indywidualne umiejętności, mamy zarząd, z którym do chwili obecnej współpracowało mi się bardzo dobrze, mamy też świetnych kibiców, którzy wspierają nas praktycznie w każdym spotkaniu. Ogólnie jestem zadowolony. Jedyna bolączka to frekwencja na treningach, ale rozumiem zawodników, gdyż każdy z nich oprócz piłki nożnej ma też swoje prywatne życie i trzeba pogodzić te dwie rzeczy, a nie jest to takie łatwe.

- Czy nie żałuje Pan podjętej decyzji o szkoleniu tak rozbitego i zmiennego kadrowo zespołu seniorów Pogoni? Można się było spodziewać wyników odbiegających od oczekiwań?

- Nie. Przychodząc do Pogoni zdałem sobie sprawę z sytuacji, w jakiej znalazł się klub i drużyna. Było pod koniec tamtego sezonu duże zamieszanie, walka o utrzymanie, baraże, które dla nas ułożyły się znakomicie i dało to nam możliwość występów w lidze okręgowej. Wiedziałem, że gra będzie nam sprawiała trochę problemów, a potwierdziło się to w rozgrywkach. Pamiętam, że mieliśmy dobre mecze, patrząc z gry, natomiast przegrywaliśmy i nie zbieraliśmy punktów. Mieliśmy też takie mecze, że były w nich ogromne „ciężary” i przy odrobinie szczęścia zgarnialiśmy pełną pulę punktów. Będąc w środku jako trener widzę, że grupa, w której gramy jest bardzo wyrównana. Tutaj każdy może wygrać z każdym.

- Jakie zadania postawił przed Panem zarząd klubu powierzając funkcję trenera zespołu seniorów i jakie były oczekiwania? Działacze mieli na myśli awans, wysoką lokatę w tabeli, czy może budowanie zespołu i ewentualny awans w późniejszym czasie?

- Po pierwszych rozmowach zarząd nie narzucał mi swoich ambicji. To wyszło podczas naszych spotkań, co chcemy osiągnąć i jakie mamy cele. Byliśmy spójni w tym temacie. Tak jak mówiłem wcześniej i nie wycofuję się z moich deklaracji - zawsze jako trener chcę wygrywać i prowadzić zespół do zwycięstw. W tym zagadnieniu nic się nie zmienia. Uważam natomiast, że w Prudniku powinna zagościć 4. liga i zespół ten powinien grać na tym poziomie regularnie. Wiadomo, że za takim kierunkiem muszą iść środki finansowe, bo bez tego nie da się zbudować czegośkolwiek. Prawdopodobnie od rundy wiosennej będziemy rozgrywać nasze mecze na nowym stadionie. To będzie super sprawa grać na takim obiekcie, a jak będą wyniki to zapełnimy ten stadion w stu procentach. Wracając do pytania, widząc jak przepracowaliśmy rundę jesienią i na którym miejscu skończyliśmy rozgrywki, wydaje mi się, że walka o czołowe lokaty jest w dalszym ciągu sprawą otwartą i jestem pewny, że stać nas jako zespół na więcej.

- Wybierał Pan w pracy szkoleniowej to, co najlepsze jest dla zawodnika i zespołu. Czy uzyskane wyniki Pogoni odzwierciedlały możliwości zespołu w takim zestawieniu kadrowym? Co najbardziej utrudniało i przeszkadzało w osiągnięciu lepszych wyników?

- Gdy trener przychodzi do klubu, gdzie kadra jest już skompletowana zaczyna poznawać zawodników i czasami trwa to trochę dłużej niż mogłoby się nam wydawać. Czasami jest tak, że zawodzą nawet najlepsi zawodnicy - ci co mieli stanowić o sile zespołu. To się czasami zdarza, bo na boisku podczas spotkań jest dużo emocji. Te złe niestety nas czasami doprowadzają do niekonwencjonalnych zachowań i wiemy jak to się odbywa - są kartki i wykluczenia. Wyniki nasze nie odzwierciedlają naszego potencjału. Uważam, że stać nas na dużo więcej. Utrudnienia i przeszkody to zdecydowanie frekwencja na treningach i meczach. Brakowało nam stabilności i systematyczności, ale tak już mówiłem są wykluczenia za kartki, dochodzą też kontuzje i to razem daje nam wielki minus, jeśli chodzi o organizację zespołu.



W piętnastu meczach klasy okręgowej pod wodzą trenera Marka Gandziarowskiego pogoniści ugrali 16 punktów (5 zwycięstw, 1 remis, 9 porażek)

- W czym upatruje Pan niepowodzenia, bo zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, zamiarami i oczekiwaniami działaczy planowano znacznie lepsze wyniki, nie wyłaczając czołowego miejsca w tabeli?

- Głównym powodem był brak stabilności, jak już wcześniej wspominałem. Nie zagraлиśmy chyba dwóch spotkań w takim samym składzie. Przez cały czas zmuszeni byliśmy coś zmieniać i korygować. Wyniki niestety są niezadowolające, ale jestem pewien, że po przepracowaniu zimą okresu przygotowawczego przystąpimy do rundy wiosennej z większymi możliwościami.

- Każde zwycięstwo motywuje i daje pewność siebie. Buduje atmosferę wewnątrz zespołu i pozwala wierzyć, że można więcej, ale czasem usypia czujność i daje pozwolenie, żeby spojrzeć na laurach. Czy nie dotyczy to naszych piłkarzy?

- Tak, zgadzam się z tym, że wygrane mogą powodować rozleniwienie i lekceważenie w stosunku do rywala. Nam to nie groziło. Walczyliśmy w lidze o każdy punkt i za każdym razem narzucaliśmy sobie presję wygranej. To też nie dobrze. Wydało mi się, że gdybyśmy realizowali zagadnienia z treningu i odpawy przedmeczowej to spotkania wyglądałyby trochę inaczej. Jesteśmy na etapie budowania drużyny, pewnych schematów, zachowań zawodników. Nie jest to łatwe, ale mamy drużynę, w

której łączymy doświadczenie z młodością i nieprzewidywalnością, a to w kontekście czasu musi przynieść oczekiwany rezultat w postaci wygranych spotkań.

- Odważnie wprowadzał Pan młodych, a nawet bardzo młodych piłkarzy do zespołu seniorów. Czy była taka konieczność, czy wynikało to z planu budowania zespołu przyszłości bez względu na aktualne rezultaty?

- Czasem było to świadome posunięcie, a czasami zmuszała nas do tego konieczność. Chcemy opierać zespół na naszej młodzieży, ale musimy wesprzeć ich bardziej doświadczonymi zawodnikami, od których młodzi piłkarze powinni czerpać inspiracje. Wydało mi się, że połączenie takiego zestawienia da nam coś dobrego.

- Który mecz w rundzie jesiennej był najtrudniejszy, najlepszy, najgorszy, najszcześniejszy, a o którym chciałby Pan najszybciej zapomnieć?

- Zaczniemy od dobrych. Mecz z Twardawą, gdzie byliśmy bardzo dobrze zorganizowani w obronie, kontrolowaliśmy spotkanie i przede wszystkim byliśmy skuteczni w ataku. Natomiast końcówka rundy była katastrofalna. Pomijam fakt, że skład na dwa ostatnie spotkania był bardzo okrojony, to doszło do tego jeszcze nasze nastawienie. Wydało mi się, oddaliśmy te 3 punkty z Branicami i Raszową a przy korzystnych wynikach z tych spotkań w tabeli wyglądaliśmy trochę inaczej.

- Plusy i minusy zespołu Pogoni w rundzie jesiennej?

- Plus - na pewno poprawa naszej gry. Mieliśmy spotkania, gdzie przez pryzmat całego meczu prowadziliśmy grę, stwarzaliśmy sobie dogodne sytuacje na zdobycie bramek. Wyglądało to naprawdę dobrze. Minus - nasza skuteczność w działaniach ofensywnych. Brakowało nam zdobytych bramek pomimo bardzo wielu sytuacji.

- Na czym głównie skupi się Pan podczas zimowego okresu przygotowawczego?

- Zima to okres ciężkiej pracy. Wychodzę z założenia, że przy systematycznym treningu każdy z zawodników wejdzie na wyższy poziom zarówno fizyczny, jak i mentalny. Potrzebujemy obu tych czynników, aby jeszcze bardziej wzmocnić drużynę do podejmowania walki o jak najwyższe cele.

- Jaki los, Pana zdaniem, czeka Pogoń w najbliższej przyszłości, czy zespół Pogoni przełamie istniejący kryzys w ostatnich latach?

- Jestem przekonany, że przy dobrym zarządzaniu, wsparciu miasta i dobrze dobranych zawodnikach ten klub stać na grę szczebel wyżej. Co za tym idzie utrzymanie się i umocnienie pozycji na długie lata.

- Dziękuję za rozmowę i życząc spełnienia trenerskich marzeń, zaplanowanych celów i skutecznej walki Pana zespołu o mistrzowskie punkty.

- Dziękuję za zaproszenie do wywiadu. ■

POŻEGNANIE

Nie żyje były
prezes Pogoni

Marek Leśkiewicz

W wieku 69 lat zmarł Marek Leśkiewicz, prezes koszykarskiej Pogoni w latach 2007-2010.

- Przez lata swojej działalności wykazał się niezwykłym zaangażowaniem i oddaniem, pozostawiając trwały ślad w historii naszego klubu – czytamy na stronie prudnickiego drugoligowca.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek. Działacz spoczął na cmentarzu komunalnym w Prudniku. (ws) ■

2. LIGA KOSZYKARZY, GR. D

14. KOLEJKA: Wiara Lecha - Maximus 63:75, Turów - Kangoo 117:57, **Pogoń - WKK II** 117:67 (37:10, 25:18, 28:26, 27:13; Jakubiak 11, Kowalczyk 12, Mordzak 18, Stalicki 2, Nowakowski 8, Rychlik 13, P. Garwol 8, M. Garwol 18, Krzemiński 10, Nowicki 8, Wójcicki 3, Zychowicz 6), Sudety - Gimbasket 111:58, Pyra - SKM 98:96, Kosz - Team-Plast 93:89, Twierdza - Śląsk II 80:67, **Smyk - Basket II** 79:57 (16:19, 22:8, 23:16, 18:14; Reczek, Miklaszewski 9, Jabłoński 4, Pyra, Kłus 12, Kociuga 11, Sieradzki 8, Mindowicz 17, Kozioł 2, Ligęza, Martynenko 16).
ZALEGŁY: Maximus - Gimbasket 103:58.
AWANSEM: Team-Plast - Turów 78:110.

1. Turów Zgorzelec	15	29	+567
2. Pogoń Prudnik	14	26	+265
3. Maximus Kąty Wroc.	14	24	+132
4. Basket II Poznań	14	23	+109
5. WKK II Wrocław	14	23	+60
6. Kosz Pleszew	14	23	+9
7. Team-Plast Oleśnica	15	22	+21
8. Twierdza Kłodzko	14	22	+4
9. Kangoo Gorzów Wlkp.	14	22	-6
10. Śląsk II Wrocław	14	21	+3
11. Pyra Poznań	14	20	+5
12. Smyk Prudnik	14	18	-78
13. SKM Zielona G.	14	18	-105
14. Sudety Jelenia G.	14	18	-176
15. Wiara Lecha Poznań	14	16	-133
16. Gimbasket Wrocław	14	14	-677

KSERO
WYDRUKI
W KOLORZE

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

KARATE

Wysyp medali Polonii-Torakan

Ostatnią imprezą sportową dla LKS Polonia-Torakan Biała, kończącą okres startowy w 2025 roku był wyjazd na XXIII Zduny Karate Cup

Ośmioosobowa drużyna zdobyła 12 medali, w tym 2 złote, 3 srebrne i 7 brązowych. W zawodach wzięło udział 336 zawodników z 26 klubów.

ZŁOTO

- Maja Węglarczyk kumite fantom dziewcząt U12
- Dawid Grajcki kata mężczyzn U18

SREBRO

- Natan Kokot kumite fantom chłopców U12
- Dawid Grajcki kata mężczyzn U16
- Daniel Abramowski, Kacper Grajcki, Natan Kokot kata druż. Chłopców

BRĄZ

- Kacper Grajcki kata chłopców U8
- Daniel Abramowski kata chłopców U10
- Sofiia Sobko kumite fantom dziewcząt U10
- Maja Węglarczyk kata dziewcząt U12
- Dawid Grajcki kumite mężczyzn U16 (-57 kg)
- Dawid Grajcki kumite mężczyzn U18 (-61 kg)
- Jakub Sadanowicz kata mężczyzn masters, +35 lat

O krok od brązowego medalu była Paulina Rygiel, która startowała w kata dziewcząt U14, ale musiała uznać wyższość zawodniczki ze Środy Wlkp., ostatecznie zajmując 5. miejsce. (z) ■



Karatecy z Białej tym razem podbili Zduny

KOSZYKÓWKA

Ku pamięci legendy

Absołwenci I LO (z drugoligowcami w składzie) wygrali 17. edycję Turnieju im. Aleksandra Zaczynskiego w koszykówce chłopców.

Drugie miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących

nr 1 (także naszpikowana koszykarami Smyka), a trzecie – Zespołu Szkół Rolniczych. Poza podium znalazły się ekipy Zespołu Szkół Medycznych i Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Zawody odbyły się w hali prudnickiego „Mickiewicza”.

Zmarły w październiku 2004 roku Aleksander Zaczynski (brat niemniej popularnego w Prudniku i także już nieżyjącego Zenona) był wieloletnim nauczycielem wychowania fizycznego. Był też piłkarzem i koszykarzem Pogoni, a później również trenerem. (ws) ■



Gospodarze mogli liczyć na gorące wsparcie swoich szkolnych koleżanek

ŁUCZNICTWO

Kadrowicze



Miłosz Rektor, wnuk Bronisława Rektora, byłego piłkarza Pogoni i oddanego działacza sportowego na ziemi prudnickiej.

Polski Związek Łuczniczy zatwierdził kadry narodowe na pierwsze półrocze 2026 roku w poszczególnych kategoriach wiekowych. Obuwnik Prudnik posiada troje kadrowiczów. Biało-czerwone trykoty przywdzieją: Kamila Gondek (juniorce), Kajetan Charków (juniorzy) oraz Miłosz Rektor (młodzieżowcy). Gratulujemy! (ws) ■

INFORMATOR

APTEKI

Dyżury w porze nocnej oraz w dni wolne od pracy pełni Apteka Optima w Prudniku.

Godziny pracy Apteki Optima:
 • **poniedziałek-piątek: 8.00 – 20.00**
 dyżur: 20.00 – 22.00, z wyjątkiem dni wolnych od pracy
 • **sobota: 9.00 – 19.00**
 Dyżur: 19.00 – 21.00
 • **niedziele i dni wolne od pracy: 14.00 – 20.00**
 Dyżur: 10.00 do 14.00.

PRUDNIK

Apteka „Kolorowa”,
 ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198
 Apteka „Gemini”
 ul. Kościuszki 15, tel. 453 022 925
 Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
 ul. Rynek 14, tel. 77 436 38 55
 Apteka „Alga”
 ul.Staszica 4, tel. 77 436 68 88
 Apteka „Optima”
 ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
 Apteka „Pod Złotym Wężem”
 ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
 Apteka Burchacińscy Spółka Jawna
 ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

GŁOGÓWEK

Apteka Św. Anny
 ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
 Apteka „Świętojańska”
 Pl. Wolności 6, tel. 77 437 20 66
 Apteka „Crategus”
 ul. Zamkowa 1, tel. 77 437 37 96
 Apteka Nowa „M. & T. Schmidt”
 ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75
 Apteka Drofarm
 ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA

Apteka „Pod Lwem”,
 ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
 Apteka im. Karola Wojtyły,
 ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
 Apteka im. św. Kamila,
 Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
 łącznik 48 – 220
 ul. Skowrońskiego 4,
 tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
 ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
 Apteka Elżbieta Wilk
 ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”,
 Strzeleccki, ul. Sienkiewicza 33,
 tel. 77 466 82 00
 Punkt apteczny „Sub-Sole”,
 Dziedzice, ul. Główna 15,
 tel. 77 466 87 58
 Apteka Arnika,
 Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
 Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
 ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23
 Apteki w Białej, Głogówku i Łączniku
 nie prowadzą dyżurów

WAŻNE TELEFONY

Telefon alarmowy 112
 Nocna i świąteczna pomoc lekarska
 PCM ul. Piastowska 64, tel. 77 406 78 99
 Informacja PKP, tel. 19 757
 Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a,
 tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
 Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
 Policja 112, 997, 478 629 503
 Energetyczne 991
 Gazowe 992
 Wodno-Kanalizacyjne 994
 >> Prudnik 77 436 25 56
 >> Głogówek 77 437 46 47
 Drogowe 981
 Opiekuńcze 77 474 54 45
 Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
 tel. 77 436 93 09, 576 834 168
 środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W PRUDNIKU

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W GŁOGÓWKU

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W BIAŁEJ

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
W LUBRZY

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki
 Publicznej w Prudniku
 Siedziba główna POK – Pałac Fränkla,
 ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik,
 tel. 77 436 33 96.
 Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,
 ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik,
 tel. 77 436 27 60.
 Kino Diana, ul. Mickiewicza 1,
 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Centrum Kultury w Głogówku
 Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek,
 tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia:
 pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
 Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała,
 tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
 Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza,
 tel./faks 77 407 46 83.

Agencja Sportu i Promocji w Prudniku
 Ratusz - Rynek, Prudnik, tel. 77 436 66 55
 Mięstké informační a kulturní středisko w Krnovie
 náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706,
 e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA I GALERIE

Muzeum Ziemi Prudnickiej
 Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5,
 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne:
 wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca:
 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia,
 historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	5,64	6,17	2,79
„Pieprzyk” Prudnik	5,42	5,92	2,65
„STW” Prudnik	5,51	6,09	-
„Orlen” Biała	5,64	6,16	2,69
„Avia” Rzepcze	5,79	5,99	2,59
„Shell” Lubrza	5,64	6,17	2,69

Stan: 16 grudnia, godz. 9.00 - 9.30

Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23,
 czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota
 miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac
 Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września
 od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w
 soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena
 biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł,
 grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny
 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża
 Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł.
 Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny
 lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje
 wszystkie obiekty MZP). W czwartki do
 obiektów muzeum wstęp wolny (poza
 Wieżą Woka).

Muzeum w Głogówku
 Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek,
 tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek –
 piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
 Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77.
 Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00
 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne
 (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje
 Opolszczyzny” i „Opole - gród, miasto, stolica
 regionu”. „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX
 wieku”, „W kręgu farmacji”.

Městské muzeum w Zlatých Horách
 Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne
 od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00
 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
 náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554
 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

Galeria Sztuki Hanny Bakuły „No Ba!”
 (oddział Muzeum Ziemi Prudnickiej)
 Rynek 2, Prudnik. Godziny otwarcia: so od
 12.00 – 18.00, wt – pt 10.00 – 16.00

IZBY REGIONALNE

• Farska stodola w Biedrzychowicach,
 usytuowana obok plebani. Jest tu
 eksponowane wyposażenie dawnego
 śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską
 (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
 • Izba śląska w Publicznym Gimnazjum
 nr 1 w Głogówku, ul. Kościuszki 10,
 tel. 77 437 35 92. W wydzielonych
 pomieszczeniach znajdują się
 tematyczne ekspozycje: dawna pralnia,
 kuchnia, sypialnia, klasa itp.
 • Izba regionalna na poddaszu budynku
 szkolnego w Przechodzie (gmina
 Korfantów). Zgromadzono w niej stroje
 regionalne, przedmioty codziennego
 użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
 • Izba regionalna w Wiejskim Centrum
 Aktywizacji w Rudzicze. Izbę można
 zwiedzać od poniedziałku do piątku, w
 godz. od 13.00 do 20.00.

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
 Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00
 do 17.00. Kontakt: softys Roman Pilch (77 436
 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela
 Mojak (784 181 951).

REPERTUAR

GRUDZIEŃ

FILM	DATA	GODZINA
ŚWIĘTA Z ASTRID LINDGREN Dramat/wojenny od 15 lat - 1h 45m	5	19.00
KOCI DOMEK GABI: FILM Familijny/przygodowy od 7 lat - 1h 25m	05 / 07 / 10 / 11	17.45
MINISTRANCI Dramat/komedia od 13 lat - 1h 50m	05 / 07 / 10 / 11	20.00
WICKED: NA DOBRE Musical/fantasy od 10 lat - 2h 18m	12 / 13 / 14 / 17 / 18	17.30
MYSZ MASZ NA ŚWIĘTA Animacja/Familijny B/O - 1h 20m	12 / 13 / 14	15.30
PIERNIKOWE SERCE Komedia romantyczna od 12 lat - 1h 48m	12 / 13 / 14 / 17 / 18	20.00
WIELKIE OSTRZEŻENIE Religijny od 12 lat - 1h 38m	17/18	15.30
ZWIERZOGRÓD 2 Komedia/przygodowy B/O - 1h 47m	19 / 20 / 21 27 / 28	15.30 i 17.45 17.45
NORYMBERGA Dramat od 15 lat - 2h 28m	19 / 20 / 21	20.00
POWRÓT ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA Familijny/Świąteczny B/O - 1h 31	27 / 28	15.30
CICHA NOC, ŚMIERCI NOC Horror od 15 lat - 1h 35m	27 / 28	20.00

PERSONALIA

Nowy prezes

Od początku grudnia prezesem Zakładu Komunalnego w Głogówku Sp. z o.o. jest Krzysztof Boruk. Zastąpił on na tym stanowisku Jarosława Świderskiego, który był prezesem spółki ponad sześć lat.

Krzysztof Boruk był pracownikiem spółki Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie pełnił funkcje kierownicze. (d) ■



Byli i obecny prezes gminnej spółki oraz burmistrz

WYDRUKI W KOLORZE

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
 ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
 pon-pt 8:00-16:00



REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
 77 436 28 77
INTERNET
 www.terazprudnik.pl
 www.aneks.com.pl
 www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
 redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
 Andrzej DEREN
 andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
 Grzegorz WEIGT
PUBLICYŚCI
 Damian WICHER-SIENKIEWICZ
 Mieczysław MATCZAK
 Marek KARP
WSPÓŁPRACA
 Daniela DŁUGOSZ-PENCA
 Franciszek DENEWICZ
 Adam LUTOGNIEWSKI
 Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
 Adam MYŚKÓW
 reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS
 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
 Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
 84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
 Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
 Drukarnia w Sosnowcu,

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:

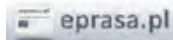
egazety.pl



e-kiosk.pl



eprasa.pl



SKŁAD KOMPUTEROWY
 Jarosław TOMASZEWICZ

We wszystkich sprawach dotyczących prenumeraty prosimy o kontakt mailowy - redakcja@tygodnikprudnicki.pl lub telefoniczny - 77 436 28 77



EMILIA TWARDY

NA FOTOGRAFII

Współpraca. Prudnik - Rozkochów

W sobotę, 13 grudnia, w Pałacu Rozkochów gościła grupa ze Szkolnego Schroniska Młodzieżowego „Dąbrówka” w Prudniku.

To wynik nieformalnej współpracy między schroniskiem i działającym tam punktem informacji turystycznej a Fundacją Pałacu Rozkochów – Pomiedzy. W schronisku coraz częściej padają pytania o rozkochowski zabytek, który staje się dobrze rozpoznawalnym miejscem na mapie turystycznej pogranicza polsko-czeskiego. Z kolei w pałacu przewodnicy sporo mówią

o Prudniku i jego okolicach, na tablicach poglądowych promowane jest miasto, są też ulotki schroniska i Muzeum Ziemi Prudnickiej. Silny, osobowy „desant” działający w pałacu, robi swoje. Grupa ze schroniska zwiedziła pałac (oprowadzał Andrzej Dereń z... Prudnika) oraz dowiadywała się, na jakie atrakcje mogą liczyć przebywający tam turyści. (d) ■

Przed rozkochowskim pałacem

KOMPLEKSOWA POMOC W CAŁYM PROCESIE KREDYTOWYM

- dokładne wyliczenie zdolności kredytowej
- porównanie najlepszych ofert
- złożenie wniosku do banku wraz z kompletem wymaganych dokumentów
- kontakt z bankiem podczas analizy wniosku
- szczegółowe wytłumaczenie umowy kredytowej przed jej podpisaniem

UWAGA!

- Specjalna Oferta od Alior dla służb mundurowych – niższe %!
- Oprocentowanie spadło – sprawdź, czy opłaca Ci się refinansowanie na nowych warunkach!
- Świetne warunki dla kredytów konsolidacyjnych!

Ponadto: kredyty gotówkowe • kredyty firmowe • leasing

JAKUB TRZMIELEWSKI
EXPERT KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

+48 669 477 969
jakub.trzmielewski@expander-plus.pl
Prudnik, ul. Spokojna 7

Nie ponosisz kosztów – za moją usługę płaci bank!

OKNOPAST

- DRZWI
- OKNA
- ROLETY
- BRAMY GARAZOWE
- MOSKITIERY

PRODUCENT

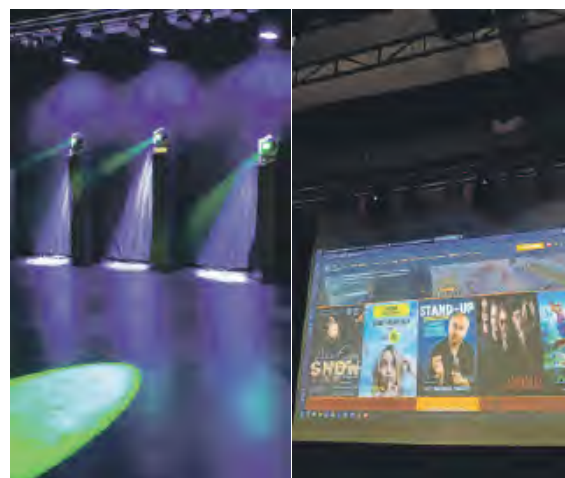
662 532 586 | Lubrza, ul. Nowej Naprawy 47

Prudnicki Ośrodek Kultury i Kino Diana zakończyły realizację zadania „Projekt Technika+”

W ramach projektu dokonaliśmy modernizacji oświetlenia scenicznego, nagłośnienia oraz uzupełnienia wyposażenia multimedialnego w sali widowiskowo-kinowej kina Diana. Zakupiony sprzęt został już w pełni zainstalowany i działa bez zarzutu. Modernizacja przestrzeni to ważny krok w rozwoju lokalnej oferty kulturalnej i edukacyjnej, czyniąc ją bardziej dostępną i atrakcyjną dla wszystkich mieszkańców - informuje dyrektor Prudnickiego Ośrodka Kultury, dr Sylwia Gawłowska-Müller.

Unowocześnienie obejmuje m.in. montaż pętli indukcyjnej dla osób niedosłyszących oraz dodatkowego projektora multimedialnego z ekranem, co znacząco poprawia komfort odbioru wydarzeń i poszerza możliwości programowe placówki.

Zadanie „Projekt Technika+” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego. ■



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY

Projekt Technika+

DOFINANSOWANIE 71 000,00 zł
CZĘKOWITA WARTOŚĆ 105 227,66 zł

DATA PODPISANIA UMOWY: lipiec 2025

KSERO WYDRUKI W KOLORZE

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

BIAŁA AKACJA
RESTAURACJA & CATERING

Zgłodniałeś?

Restauracja Biała Akacja zaprasza!

pon.-sob. 14⁰⁰-21⁰⁰, niedz. 13⁰⁰-20⁰⁰ | Łąka Prudnicka, ul. Jana Pawła II 83 | tel. 691 691 974

OSZUŚCI ZNÓW W AKCJI

Mieszkańcy zachowali czujność

Przestępcy znów próbowali wyłudzać pieniądze metodą „na wnuczka”, jednak czujność mieszkańców sprawiła, że żadna z prób nie zakończyła się sukcesem.

W ostatni weekend grudnia na terenie naszego powiatu doszło do serii prób oszustw telefonicznych metodą „na wnuczka”. Przestępcy, działając pod osłoną nocy, wykonywali połączenia do osób starszych, licząc na ich zaskoczenie i wywołanie silnych emocji. Podszycując się pod członka rodziny, zazwyczaj

wnuka, informowali o rzekomym wypadku lub nagłej potrzebie finansowej, nalegając na szybkie przekazanie pieniędzy.

Jak informuje policja, wszystkie osoby, które otrzymały podejrzane telefony, zachowały zimną krew i postanowiły zweryfikować przekazywane im informacje. Żadna z nich nie dała się namówić do pośpiesznych działań, zamiast tego natychmiast skontaktowali się z policją, zgłaszając próby oszustwa. (informacja: KPP Prudnik) ■